

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja b

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

numer 10/14 (309), listopad 2014



**Nowe kierunki
Drudzy w G20
Tydzień Uśmiechu**



Jacuś godzinami
układał klocki

A man in a dark suit and blue shirt is smiling and holding a large white sign. He is standing in a large warehouse with high ceilings and tall metal shelving units filled with cardboard boxes. The lighting is warm and industrial.

Dziś Jacek zarządza
magazynem logistycznym
w DB Schenker Logistics

A Ty kim chciałbyś zostać?

DB Schenker Logistics - globalny operator logistyczny, zatrudnia ponad 60 000 pracowników w 130 krajach. Należy do grupy Deutsche Bahn.

Wejdź na: www.dbschenker-student.pl



Wy płyn z nami na szerokie wody!

Bank Pekao S.A. to sprawdzony partner na wymagające czasy – najwyższy poziom siły kapitałowej w Europie*, ponad 80 lat doświadczenia, 4 miliony klientów i ponad 1000 oddziałów w całej Polsce. **Sukcesy odnosimy dzięki profesjonalizmowi i zaangażowaniu** naszych Pracowników. Po raz kolejny jesteśmy laureatem nagrody **Top Employers** dla Pracodawcy **godnego zaufania, dbającego o najwyższe standardy.**

Inwestujemy w młodych ludzi, którzy rozpoczynają karierę zawodową oraz rozwijamy nasze Talenty. Studentom i absolwentom proponujemy udział w programach praktyk, staży oraz międzynarodowych programach Grupy UniCredit.

Jeśli jesteś studentem:

- Zdobądź z nami swoje pierwsze doświadczenia w programie całorocznych praktyk **UniStart**.

Jeśli jesteś absolwentem lub studentem ostatniego roku studiów:

- rozwijaj się w interesującym Cię obszarze bankowości poprzez udział w programie stażowym **UniChallenge**,
- poszerzaj swoją wiedzę oraz doświadczenia uczestnicząc w **międzynarodowych programach** stypendialnych **Master BE**, **UniCredit MBA** oraz **CIB International Graduate Program**, a także w praktykach zagranicznych **International Internship Program**.



www.karierapelnazycia.pl



* według testów warunków skrajnych – tzw. stress-testów oraz współczynnika Core Tier 1

Bank Polska Kasa Opieki S.A., ul. Grzybowska 53/57 wpisany pod numerem KRS: 0000014843 do Rejestru Przedsiębiorców, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego; NIP: 526-00-06-841; REGON: 000010205; wysokość kapitału zakładowego i kapitału wpłaconego: 262 470 034 zł wg stanu na 28.12.2012 r.

Warszawa Przyjazna Seniorom

– spotkanie z prezydent Warszawy Hanną Gronkiewicz-Waltz



SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

Z REKTORSKICH BIUREK

Z DZIEKAŃSKICH BIUREK

Z BIUR SAMORZĄDÓW

AKTUALNOŚCI

Rzecznik prasowy informuje	9
Nagrody, nominacje, wyróżnienia	11
Będzie się działo	14

NOWE KIERUNKI STUDIÓW

Badania i analizy społeczne	15
Turystyka międzynarodowa, hotelarstwo i usługi czasu wolnego	16
e-biznes – wyzwanie i konieczność	17
Global Busines, Finance and Governance	18
Analiza danych – big data	19

Z ŻYCIA SZKOŁY

Intensive week in Brussels with EU economic policies	20
Warszawa Przyjazna Seniorom	21
Kurs e-learningowy Ideas-To-Market	21
Gubernator Kanady odwiedził SGH	22
OKA 2014	27
Advanced Analytics and Data Science	29
Polityka publiczna 10 lat w Unii Europejskiej	32
Kilka słów o trosce o obecnych i byłych pracowników szkoły...	33
Konferencja naukowa CIRET w Hangzhou	34
51. Varsoviada	35
Tydzień Uśmiechu	36
Wokół SGH. Domy – ludzie – zdarzenia, ciąg dalszy	37

WSPOMNIENIA

Konstanty Krzeczowski	38
-----------------------	----

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

OBOK

Krótko o twórczości Pink Floyd	57
--------------------------------	----

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa
budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji

Anna Domałewska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski, Paweł Gołębiowski

Serwis internetowy

http://www.sgh.waw.pl/gazeta/

Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

Nowe kierunki

Ruszyła rekrutacja na studia rozpoczynające się wiosną. Limit miejsc jest o wiele mniejszy niż jesienią, ale pomimo to warto się jej przyjrzeć. Powodem naszego zainteresowania jest wprowadzenie do oferty nowych kierunków studiów (o których więcej w numerze). Dwa kierunki magisterskie wprowadziło KAE, dwa KGŚ i jeden KNoP. Zapowiada się ciekawa rywalizacja o studentów, nie tylko między nowymi a starymi kierunkami, ale także między kolegiami (a w tle: między uczelniami). KAE wprowadza dwa kierunki, które wydają się być naturalnym konkurentem MIESI (kanibalizacja?), KGŚ udoskonala swoją ofertę, KNoP zaproponowało kierunek, który musi zawalczyć o swoje miejsce na rynku konkurując z ALK („Kozłomskim”), a w SGH – prawdopodobnie – z kierunkiem zarządzanie i skusić studentów, którzy odrzucają FiRę a nie chcą iść w stronę oferty KAE. FiRa to kolejny kierunek, który gremialnie wybierają studenci (wcześniej tak było z kierunkiem zarządzanie i marketing oraz finanse i bankowość). Wielu z nich próbuje potem pisać pracę magisterską z zupełnie innych dyscyplin, tłumacząc to brakiem zainteresowania swoim kierunkiem. W obecnym systemie kształcenia doradztwo zawodowe potrzebne jest już na etapie rekrutacji i Dział Rekrutacji i Promocji – chce czy nie – zaczyna taką rolę pełnić. Nowe kierunki, to nowe problemy do rozwiązania. Zapewne potrzebna będzie pomoc w zegludze po meandrującym procesie dydaktycznym, a ORSE ma być zlikwidowany. Szkoda – choć pewnie nie jesteśmy obiektywni, bo oboje byliśmy z tą jednostką związani. Co będzie dalej, jak rynek przyjmie nowe propozycje, jakie jeszcze powstaną kierunki, kto będzie odpowiadał za ich funkcjonowanie (SGH, kolegia, nowe szkoły?). Powinno być ciekawie.

Zostawmy kierunki, przejdźmy do pozostałych artykułów. Po pierwsze, chcielibyśmy ponownie wrócić do tematu poruszanego w październikowym wstępie, czyli obławiania ekonomii na egzaminie magisterskim. Przytoczmy dziekan Kachniewską: *Egzamin z ekonomii oblewa już ponad 8% przystępujących do obrony pracy magisterskiej – z tego połowa to nasi wychowankowie od początku studiów*

licencjackich. Jak widać, proces boloński nie może być chłopcem do bicia, a tak wiele osób wini go za braki w wiedzy naszych studentów. I drugi cytat: *Pomimo że pomysł doszkalania z ekonomii absolwentów ekonomii wydaje się absurdalny, nie pozostaje nic innego, jak uruchomić dodatkowe zajęcia przygotowujące do egzaminu magisterskiego. Zainteresowanie jest bardzo duże ...* Nam też wydaje się, że sytuacja jest absurdalna i na kursach doszkalających nie powinno się skończyć. Wyciągnijmy dalsze wnioski, skoro – jak wskazuje dziekan Kachniewska – studenci padają na prostych pytaniach. Jakież? Liczymy na wypowiedzi wykładowców ekonomii oraz studentów.

Zostańmy w klimatach dydaktycznych, ale już znacznie weselszych. *Drużyna SGH druga w konkursie G20* – to tytuł notatki o konkursie G20 Global Business Challenge, którego celem było stworzenie innowacyjnego projektu technologicznego, służącego rozwiązaniu globalnego problemu braku wody na świecie. Jak widać „student potrafi”, nie pierwszy zresztą raz, zajmując znakomite miejsca w różnych światowych konkursach.

A skoro o tym co studenci potrafią mowa, to koniecznie warto wspomnieć o inicjatywie pt. *Tydzień uśmiechu*. W dniach 1–5 grudnia będzie zorganizowany w Auli Spadochronowej charytatywny kiermasz, z którego dochód zostanie przekazany dla Domu Dziecka w Mrągowie. Warto wesprzeć dzieciaki, wszak gwiazdka już wkrótce.

W ostatnich tygodniach gościliśmy w uczelni m.in.: gubernatora generalnego Kanady Davida Johnston’a, komisarza Unii Europejskiej ds. zatrudnienia, spraw społecznych i integracji László Andora oraz prezydent Warszawy Hannę Gronkiewicz-Waltz (na zaproszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku). O tych wizytach piszemy na dalszych stronach. Dosłownie w dniu zamykania numeru uczelnię odwiedził prezydent RP Bronisław Komorowski. Wizyta związana była z międzynarodową konferencją naukową z okazji 25 lat przemian rynkowych w Polsce. Tekst o niej w grudniowej Gazece, w tej nawiązujemy do niej okładką.

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Autorami zdjęć na okładce są Dorota Rosińska i Maciej Górski.

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Po jesieni bardzo bogatej w wydarzenia i spotkania, w trakcie których w różnych kontekstach i z różnych miejsc padały bardzo ważne dla nas opinie i komentarze, przychodzi czas podsumowań. Niebawem rozpocznie prace zespół, który opracuje kolejną propozycję systemu wynagrodzeń za pracę dydaktyczną nauczycieli akademickich. Zostaną w niej uwzględnione uwagi zgłaszane w trakcie spotkań z pracownikami Kolegiów. Wyniki kolejnych symulacji skutków tej propozycji będą podstawą do modyfikacji pensum w przyszłym roku. Przedmiotem kolejnego przygotowywanego do konsultacji zarządzenia jest system oceny nauczycieli akademickich, uwzględniający rekomendacje Senackiej (a wcześniej Rektorskiej) Komisji Dydaktycznej.

Senacka Komisja Statutowa przedstawiła właśnie projekt nowego Statutu SGH, uwzględniający postulaty reformy oraz zmiany uregulowań ustawowych (ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym). Projekt ten pozostawia rektorowi wybór wariantów w niektórych paragrafach. Swoje propozycje w tym obszarze przedstawię Dziekanom na spotkaniu w ostatnim tygodniu listopada. Po uzyskaniu opinii w sprawie uprawnień do nadawania stopni naukowych z Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów Senat będzie mógł podjąć stosowną uchwałę.

Na uczelni odbędą się też niebawem kolejne ważne spotkania. Z powodu braku miejsca mogę zasygnalizować tylko jedno – konferencję „Rekrutacja na studia od roku akademickiego 2015/2016 w kontekście zmian w systemie oświaty”. Dla autorów programów dydaktycznych (ruszyły prace nad ofertą na kolejny rok) jest to dziś bardzo ważny temat.

Tomasz Szapiro

13 listopada, na posiedzeniu Komitetów Etyki w Nauce i Naukoznawstwa PAN, odbyła się dyskusja o etyce naukowca, jego afiliacji, wykorzystywaniu i nadużywaniu tytułu naukowego, itd., itp. Wyszło na to, że zwyczajna rzetelność naukowa nadal jest w cenie, a jej podstawy otrzymuje się w ramach tzw. kindersztuby. Reszta zależy od nas – naukowców. Dyskutowano także o etyczności rankingów w nauce. Jako jeden z panelistów postawiłem pytanie: co jest złego, a co dobrego w rankingach? Starożytni ograniczali rankingi do sportu, a więc do czegoś co było zabawą, chociaż zapewniało sławę. I co było jednoznacznie mierzalne, gdyż nie znano (?) dopingu. W erze gospodarki globalnej do przedmiotu rankingów dołączyliśmy naukę i osiągnięcia naukowe. Jeden z moich przyjaciół napisał: „Ludzkie myślenie, (...) skazano na punktowy wyścig szczurów. Tam, gdzie wyniki są efektem czasu, refleksji i konsekwencji zaproponowano korporacyjny wyścig”. Co więc przemawia za rankingami w nauce? ● upowszechnienie wiedzy o pozycji naukowej osoby lub uczelni. To demokratyzuje, nie tyle ocenę, co dostęp do niej, a także oznacza konieczność standaryzacji. Wystandaryzowany profesor. Brzmi dumnie? ● szybkość oceny. Nie trzeba znać dorobku, aby dokonać oceny. Wystarczy wskaźnik. ● wygoda. I oceniającego, i każdej biurokracji, która ma coś dać (np. pieniądze na badania) lub ocenić biurokrację niższego rzędu.

Dla przyspieszającego i coraz mniej odpowiedzialnego świata to korzyści oczywiste. A dla nauki? Likwidujemy (a może już upadła) starą (przestarzałą?) relację uczeń – mistrz, która była podstawą wymiany myśli i rozwoju naukowego. Liczy się miejsce w rankingu, czyli marketing i promocja. Czy na pewno zawsze zdobywano je etycznie? Wymianę myśli zastępują słowa kluczowe. Nauka ma być tak samo zrozumiała jak telewizja, która zamieniła się w tabloid? Nie uczymy myśleć, i w szkole podstawowej, i w średniej. Mimo to – na koniec – coś pozytywnego: może się okazać, że studiowanie stanie się znów zajęciem dla elity.

Marek Bryx

Grudzień służy podsumowaniom. Dzisiaj opinia o „mojej” Gazecie SGH. Czytam ją od dziecka, czyli od ponad 20 lat. Co miesiąc przy lekturze miotają mną uczucia rozmaite. Okładka, jak zwykle, okropna. Liczba artykułów – za duża. Przy tym, co znaczą 4 (cztery!) strony o jakimś piosenkarzu? Czy to jest szkoła muzyczna? Wiem, wiem, to prorektor, ale kto go zachęca do takich ekscesów? Z kolei, moi inni sąsiedzi w szachownicy piszą teraz o swoich własnych projektach, a nie o problemach całej szkoły. Czy to wszystko ma jakiś sens? Co się dzieje?

Nic się nie dzieje, to jest właśnie Gazeta SGH! Przepadam za nią, czekam na każdy jej numer, przez ponad godzinę go czytam, jestem wtedy nieobecny. Poznaję wszystko to, co redakcja chce pokazać publiczności. Nie wiem mnóstwa rzeczy, których Gazeta SGH nie chce pokazać albo nie może.

Wiem jedno. W porównaniu z podobnymi czasopismami w innych uczelniach (czy choćby z naszym Maglem, gdzie uczelni poświęca się mniej niż 10 procent numeru) Gazeta SGH pokazuje się jak projekt z innej planety. Poza wszystkim, jest bliska studentom i nauczycielom akademickim. Pewnie także bliska aktualnej władzy, ale zawsze zachowuje odpowiedni dystans. Dziękuję!

W grudniu polecam Państwu dwa wydarzenia. Doroczne wręczenie nagród rektorskich odbędzie się 2 grudnia. Gratulujemy wszystkim nagrodzonym!

Drugie – to spotkanie wigilijne w dniu 17 grudnia. Będziemy wtedy mieli świąteczny numer Gazety SGH, na który czekam już teraz.

Marek Gruszczyński

W grudniu jednym z najważniejszych wydarzeń jest ceremonia graduacji, którą zaplanowaliśmy na 13 grudnia. Jest to szczególnie dzień dla uczelni oraz jej absolwentów. Poza tym kontynuowane będą prace nad regulaminem praktyk oraz nowym regulaminem studiów, a także Informatorem dla studiów I i II stopnia na kolejny rok akademicki.

Na początku grudnia powołany zostanie zespół mający zająć się efektami kształcenia (m.in. procedurą weryfikacji osiągania zakładanych efektów kierunkowych, specjalnościowych i przedmiotowych), co jest wymogiem nałożonym przez ustawodawcę.

Odrębnym problemem jest praca nad systemem jakości kształcenia, w ramach którego funkcjonować ma nie tylko ankieta studencka oceniająca zajęcia dydaktyczne, ale także prowadzone przez przełożonych hospitacje zajęć. Istotne jest również omówienie kwestii promocji nowych kierunków studiów zgłoszonych w ubiegłym roku akademickim. Trwają przygotowania do tzw. „małej rekrutacji”, która będzie przeprowadzona w lutym 2015 r.

W grudniu rozpoczną również współpracę z nowym kierownictwem Samorządu Studentów. Pozostaję w przekonaniu, że – podobnie jak dotychczas – relacje te będą konstruktywne. Szczególną uwagę chciałbym również poświęcić sześciu studentom z Ukrainy, których gościmy w ramach ministerialnego programu „Polski Erasmus dla Ukrainy”. Program ten obejmuje osoby pochodzące ze stref objętych działaniami zbrojnymi na wschodnich krańcach tego państwa. Nasi podopieczni rozpoczynają naukę języka polskiego, by w następnym semestrze móc uczestniczyć w zajęciach dydaktycznych.

Piotr Ostaszewski

DSL

PRZEPRASZAM wszystkich, którzy prowadzą przedmioty obowiązkowe na III semestrze SL za to, że w trzecim i czwartym tygodniu od rozpoczęcia roku akademickiego dopisałam do ich zajęć nowych studentów. Krótkie wyjaśnienie. Zgodnie z Regulaminem Studiów w SGH student ma prawo kształtować swój indywidualny plan studiów, ale ma także obowiązek zapisać się na zajęcia składając terminowo deklarację semestralną w Wirtualnym Dziekanacie. Są dwa etapy zapisów. W każdym z nich system informatyczny jest dostępny przez około tydzień. W Regulaminie stwierdza się, że nieusprawiedliwione niezłożenie deklaracji semestralnej przez studenta w wyznaczonym terminie lub zadeklarowanie mniejszej liczby ECTS-ów niż wymaga plan studiów uważa się za ich niepodjęcie lub rezygnację. Stanowi to podstawę do skreślenia z listy studentów. Jednocześnie SGH nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości dokonania przez studenta wpisów w WD. W uzasadnionych przypadkach, na prośbę studenta, Dziekan SL może dopisać go do niezadeklarowanych przedmiotów w WD. Trzeba pamiętać, że Senat SGH wyznaczył limit miejsc na wykładach i ćwiczeniach i że czasem prowadzący zajęcia sami go określają. A jaka jest rzeczywistość? Studentów rozpoczynających III semestr SL można podzielić na cztery grupy. Pierwsza to ci, którzy nie zadeklarowali żadnego przedmiotu obowiązkowego w WD (w tym roku akademickim około 8%), druga – ok. 21% – to osoby, które zapisały się tylko na niektóre przedmioty obowiązkowe, kolejne kilka procent studentów nie zadeklarowało przedmiotów do wyboru i brakuje im punktów ECTS do zrealizowania tego semestru. Najliczniejszą grupę stanowili ci, którzy na początku roku akademickiego postanowili zmienić wcześniej wybranego wykładowcę z danego przedmiotu lub przedmiot. Liczba podań w tej sprawie złożona na jeden stosik osiągnęła wysokość metra. Najczęściej podawane przyczyny niedopełnienia obowiązku wyboru przedmiotów w WD to: brak dostępu do Internetu, brak czasu czy roztargnienie. Natomiast chęć zmiany przedmiotu na inny uzasadniana była głównie innymi zajęciami poza SGH lub zmianą zainteresowań. Dla mnie argumenty te nie były wystarczające. NIE SPODZIEWAŁAM SIĘ jednak, że tak duża liczba studentów III-go semestru nie zadeklaruje wszystkich obowiązkowych przedmiotów w WD. Po wielu rozmowach z koleżankami i kolegami zmieniłam zatem zdanie – wyraziłam zgodę na dopisanie ich do obowiązkowych przedmiotów, ale jedynie tam, gdzie były jeszcze wolne miejsca. Jednocześnie jest mi bardzo PRZYKRO, że niektóre osoby prowadzące przedmioty obowiązkowe (i nie tylko) wyrażały chęć przyjęcia studenta na zajęcia, składając swój podpis na deklaracji przedmiotów, chociaż limit miejsc został już przekroczony. Jak mam zatem wytłumaczyć studentowi, że nie mogę go zapisać na wybrane przez niego przedmioty lub do wybranego wykładowcy, bo – po pierwsze – nie dopełnił on swoich obowiązków, a – po drugie – nie ma już tam miejsc, skoro osoba prowadząca wyraża taką zgodę? Wydaje mi się, że jeżeli ludzie umawiają się na coś, to powinni tego przestrzegać. W przypadku nauczycieli akademickich i studentów reguły te określa Regulamin Studiów w SGH. Być może jestem naiwna wyrażając taki pogląd, ale „nadzieja umiera ostatnia”.

Małgorzata Podogrodzka

DSM

Słabe przygotowanie magistrantów SGH do... egzaminu magisterskiego (głównie z ekonomii) to problem narastający i dość wstydlivy. Głównie dlatego, że nie chodzi o wyrafinowane zagadnienia, ale o elementarną (w zasadzie obywatelską!) wiedzę. Wbrew sugestiom niektórych wykładowców, problem nie dotyczy tylko licencjatów z innych niż ekonomiczne uczelni. Egzamin z ekonomii oblewa już ponad 8% przystępujących do obrony pracy magisterskiej, z czego połowę stanowią absolwenci studiów licencjackich w SGH.

Niektórzy studenci wyjaśniają to zbyt długim czasem, jaki upływa od ostatniego egzaminu z podstaw ekonomii (na studiach I stopnia) do zakończenia studiów II stopnia. Inni – wkuwaniem do egzaminu bez wyobraźni i właściwego objaśnienia tematów lub korzystaniem z „gotowców”, które wzięli od kolegów podobnie jak oni zorientowanych w temacie.

Pomimo że pomysł doszkalania z ekonomii absolwentów ekonomii wydaje się absurdalny, nie pozostaje nam nic innego, jak uruchomić dodatkowe zajęcia przygotowujące do egzaminu magisterskiego. Zainteresowanie nimi jest bardzo duże, toteż na pierwszy ogień pójdą studenci, którzy kończą studia, a dopiero w miarę dostępności miejsc inni, którym z różnych względów nie odpowiada samodzielna nauka.

Inny „magisterski” problem to nagminne wnioskowanie o zmianę terminu obrony. Warto przypomnieć, że Komisja składa się z 4 osób (przewodniczący, promotor, recenzent i egzaminator z ekonomii). Obecność promotora jest nieodzowna, toteż jego przewidywana, uzasadniona nieobecność (inne obowiązki dydaktyczne, naukowe lub choroba) jest podstawą do zmiany terminu. Z nieobecnością recenzenta można sobie poradzić, gdy wskazany jest zastępca (o co bardzo proszę). Niestety, najczęściej wnioskodawcą jest sam student. W przypadku studiów sobotnio-niedzielnych i popołudniowych staram się wykazać elastyczność (choć dzieje się to kosztem Komisji), głównie dlatego, że obrony odbywają się wyłącznie w dni powszednie, a studenci niestacjonarni wybrali i opłacają samodzielnie studia z powodu ograniczeń czasowych (obowiązki służbowe) i niemożności pojawiania się w Szkole właśnie w dni robocze. Trudniej jest zdobyć się na taką wyrozumiałość wobec studentów studiów dziennych, którzy korzystają z dotacji państwowych, ale oczekują przywilejów należnych osobom samodzielnie ponoszącym koszt studiów.

Największą zmurą są zwolnienia lekarskie przedstawiane na dzień lub dwa przed obroną. Zlekceważenie ich może okazać się dramatyczne w skutkach. Z drugiej strony myśl o odwołaniu obrony, na którą czasami recenzent lub promotor jedzie z drugiego końca Polski, wywołuje irytację. Studenci potrafią rozwiązać ten problem jeszcze inaczej – nie przychodząc na obronę. W takiej sytuacji przepada im jeden z dwóch przysługujących terminów.

Podjęrzewam, że głównym powodem ich nieobecności jest strach przed egzaminem z ekonomii, który otacza bardzo zła sława, a nie choroby. Może kurs wyleczy tych najbardziej spanikowanych? A śpiącym królowom i królewicom, którzy uświadamiają sobie niedostatki wiedzy zbyt późno, można doradzić, aby po złożeniu pracy wnioskowali o ustalenie terminu obrony „nie wcześniej niż...”. Bez wahania wydam na to zgodę, jeśli unikniemy w ten sposób odwoływania obron i wypuścimy w świat ludzi rozumiejących lepiej jakie i za co płacą podatki.

Magdalena Kachniewska

Zmiany – to jest to, czym podsumować można działalność Samorządu Studentów w tym roku akademickim. Zmieniło się bardzo dużo – a ponieważ obecny zarząd kończy kadencję, pozwolę sobie na wymienienie paru rzeczy (ze względu na ograniczenia objętości tego tekstu), dzięki którym „studentom żyje się lepiej”, a które udało się zrealizować Samorządowi kadencji 2013/2014.

Biblioteka SGH czynna do godziny 5 rano: idąc w ślad za największymi bibliotekami w Warszawie, we współpracy z administracją oraz władzami SGH, udało się nam przedłużyć godziny otwarcia biblioteki do godziny 5 rano przed i podczas sesji. Akcja (mamy nadzieję, że tak już będzie stale) cieszyła się ogromnym sukcesem – niezależnie od godziny biblioteka była wypełniona po same brzegi. Jesteśmy dumni ze studentów SGH, że tak dużo i efektywnie się uczą!

Rzadsza zmiana hasła w Wirtualnym Dziekanacie: to bolączka studentów SGH od I roku studiów. Niby nic takiego, a jednak powoduje znaczne problemy w użytkowaniu całego systemu. Na początku słyszeliśmy, że się nie da, ale zasięgnęliśmy opinii prawnych i okazało się, że nie ma z tym żadnego problemu. Dało się, a uporczywe hasło w WD już studentów SGH nie denerwuje.

Zmiana ankiet oceny wykładowców na elektroniczne: ponieważ wcześniej zwrot przy elektronicznej ankiecie był bardzo mały, uczelnia zdecydowała się wrócić do ankiety papierowej. Nie pasowało nam to ze względu na nieefektywność tego systemu. Okazało się, że rozwiązaniem było połączenie systemu

oceny wykładowców z Wirtualnym Dziekanatem i akcja informacyjna wśród studentów. Feedback dotarł do wszystkich wykładowców i ich przełożonych – czekamy teraz na efekty!

Skrzynka na podania w Dziekanacie Studium Licencjackiego: dzięki temu studenci mogą złożyć odpowiednie dokumenty niezależnie od pory dnia (nie ma znaczenia, czy dziekanat jest otwarty czy zamknięty).

Zmiana systemu promowania organizacji studenckich oraz partnerów biznesowych w SGH: wraz z Działem Informacji i Komunikacji oraz Działem Obsługi Studentów wypracowaliśmy system, w którym Aula Spadochronowa i korytarze w SGH wyglądają lepiej i schludniej. Zależy nam na tym, jak wygląda nasza uczelnia – dzięki naszym wskazaniom zniknęła część OWZetek na plakaty, nie ma już potykaçy, z Auli Spadochronowej zniknęły na dobre bannery. Jest ładnie, a będzie jeszcze ładniej – w SGH planowany jest system wideo ekranów, nad którym również pracowaliśmy wspólnie.

System SMS z Wirtualnego Dziekanatu: od grudnia Wasz wykładowca będzie mógł Wam wysłać sms lub mail np. o odwołanym wykładzie, zmianach w harmonogramie lub zadanej pracy.

Nowe samoobsługowe ksera we wszystkich budynkach SGH: ładowane na legitymację studencką. Dzięki temu, niezależnie od pory dnia, każdy student będzie mógł skorzystać z ksera lub coś wydrukować.

Właśnie dlatego warto iść na wybory w SGH!

Hanna Kulawczuk

Z BIURA SAMORZĄDU DOKTORANTÓW

Listopadowe działania doktorantów

Połowa semestru zimowego skłania do zastanowienia się nad tym, co udało się osiągnąć, a nad czym należy jeszcze popracować. Za miesiąc, przekazując władzę nowemu zespołowi, podsumujemy dotychczasowe działania Samorządu. Dziś przybliżmy projekty i wydarzenia, które odbyły się w ostatnim czasie i te, w których jeszcze można wziąć udział.

Październik zakończyły dwa duże projekty. Pierwszy to VI Konferencja Doktorantów „Młodzi KES” na temat *Polityka publiczna. 10 lat Polski w Unii Europejskiej* (więcej na str. 32). Serdecznie dziękujemy Radzie Organizacyjnej konferencji za całoroczną pracę, w szczególności przewodniczącym Rady mgr Katarzynie Negacz i mgr Katarzynie Obłąkowskiej-Kubiak. Drugi projekt, to najbardziej wyczekiwane wydarzenie kulturalne dla doktorantów, czyli „Impreza integracyjna doktorantów SGH 2014”. Wzięło w niej udział 118 osób, głównie z pierwszego i drugiego roku studiów, przede wszystkim stacjonarnych, ale również niestacjonarnych (36%). Wśród zarejestrowanych była silna reprezentacja doktorantów z trzech kolegiów: Kolegium Zarządzania i Finansów, Kolegium Gospodarki Światowej i Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie.

W dniach 12 i 13 listopada odbył się „I Kongres Rozwoju Edukacji”, który jest inicjatywą pięciu uczelni ekonomicznych, w tym również SGH, a także Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych. Patronem medialnym jest e-mentor – dwumiesięcznik wydawany przez SGH. Doktoranci SGH byli uczestnikami tego wydarzenia. Tematem przewodnim Kongresu był rozwój i zmiany jakie zachodzą w edukacji, zaś dużą część poświęcono koncepcji Lifelong Learning. Konferencja zakończyła się w bardzo przyjemnej atmosferze – zwiedzaniem

browarów Tyskich. W przyszłym roku to SGH będzie organizatorem kolejnej edycji Kongresu, a więc jest to wyzwanie oraz szansa dla doktorantów naszej uczelni, którzy zajmują się szeroko pojętą edukacją.

W listopadzie, jak co roku, odbywają się wybory do Rady Samorządu Doktorantów, Rad Kolegiów oraz przedstawicieli doktorantów w Senacie. Trzymamy kciuki za wszystkich kandydatów, a przede wszystkim za wysoką frekwencję, która jest miarą naszej aktywności i zaangażowania. Po ogłoszeniu wyników wyborów oraz rozpoczęciu kadencji nowej Rady Samorządu nastąpi odnowienie składu wielu organów doktoranckich. Zachęcamy do kandydowania do nich i do czynnego udziału w naszych pracach.

24 listopada odbyły się Warsztaty dla doktorantów. Pierwszą część poświęcono tematyce „Biblioteczne bazy danych i ich użyteczność dla doktorantów”, druga dotyczyła aplikowania o grant badawczy i prowadzenia badań naukowych. Tematem trzeciej były praktyczne aspekty publikowania artykułów naukowych. Ostatnia część warsztatów to skuteczna komunikacja z zespołem studentów. Serdecznie dziękujemy koordynator Warsztatów Annie Parze.

Już teraz zapraszamy na spotkanie doktorantów z JM Rektorem prof. Tomaszem Szapiro, które odbędzie się 1 grudnia o godzinie 17.00, podczas którego będzie można zadać nurtujące nas pytania. Zakończy je poczęstunek w ramach świątecznego spotkania doktorantów.

Kończąc, dziękujemy wszystkim doktorantom, którzy prowadzili zajęcia – lektoraty oraz zajęcia komputerowe – w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Chętnych zapraszamy do kontaktu z UTW.

Paulina Malesa, Katarzyna Negacz

Rzecznik prasowy informuje

20 lat współpracy SGH i SAS Institute

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie otrzymała okolicznościową statuetkę z okazji 20-lecia współpracy z SAS w Polsce. Statuetki zostały wręczone klientom SAS Institute, którzy wnieśli szczególny wkład w rozwój zastosowań SAS w Polsce. Uroczystość odbyła się 13 października 2014 r. w Warszawie podczas dwudziestej jubileuszowej konferencji SAS Forum 2014 „Business Powered by Analytics”.

Okolicznościową statuetkę z rąk Alicji Wieckiej – dyrektora zarządzającego SAS Institute odebrał prof. dr hab. Tomasz Szapiro – rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Przed wręczeniem statuetki została odczytana laudacja:

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie jako pierwsza uczelnia w Polsce rozpoczęła współpracę z SAS. Przez okres 20 lat na każdym polu – innowacyjnych programów kształcenia, publikacji naukowych, wydawanych książek, konferencji dedykowanych analityce – wiedzie prym, wyznaczając standardy dla innych ośrodków naukowych, nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

Niezaprzeczalnie SGH stała się głównym ośrodkiem kształcenia analityków i managerów rozumiejących wagę i rolę analityki w procesach podejmowania decyzji. Przez lata zapewnia najwyższy, światowy poziom edukacji z wykorzystaniem oprogramowania i rozwiązań SAS.

W uznaniu tych dokonań SGH została uhonorowana w 2004 roku nagrodą SAS Academic Intelligence Award dla najlepszej innowacyjnej uczelni w Europie.



SGH wdroży zintegrowany system informatyczny

31 października 2014 r. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie podpisała umowę na wdrożenie Zintegrowanego Systemu Informatycznego z firmą Simple SA. System klasy ERP (Enterprise Resource Planning) obejmie obszar kadrowo-płacowy, finansowo-majątkowy i zakupowo-sprzedażowy. Umowa obejmuje ponadto szkolenia pracowników oraz asystę techniczną przez okres 36 miesięcy od wdrożenia systemu. Zgodnie z umową ZSI ma zostać wdrożony w SGH do końca września 2015 r. Wartość umowy wynosi 3 965 300 zł.

Nowy system, wykorzystujący nowoczesne środowisko informatyczne, pozwoli na znaczące usprawnienie zarządzania uczelnią i podniesienie efektywności poszczególnych jednostek SGH. Umożliwi natychmiastowy dostęp do odpowiednio przetworzonej informacji, co w czasach gospodarki opartej na wiedzy jest podstawowym warunkiem umożliwiającym

podejmowanie optymalnych decyzji. Ułatwi pozyskiwanie informacji z różnych źródeł, ich gromadzenie, interpretowanie oraz dzielenie się nimi.

Zintegrowany System Informatyczny w SGH wprowadzany jest w ramach projektu *Od administrowania do efektywnego zarządzania Szkołą Główną Handlową w Warszawie – połączenie wiedzy i nowoczesnych technologii informatycznych*. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i obejmuje – poza wdrożeniem Zintegrowanego Systemu Informatycznego – także zakup odpowiedniej infrastruktury informatycznej oraz przeszkolenie kadry kierowniczej wyższego i niższego szczebla. Do tej pory przeszkolono blisko 100 osób w zakresie aktów prawa zewnętrznego oraz regulacji wewnętrznych SGH.

Całość dofinansowania projektu wynosi 5 976 333,60 zł.

SGH wśród liderów controllingu

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie została przyjęta do Międzynarodowego Stowarzyszenia Controllerów Finansowych (ICV – Internationaler Controller Verein). To międzynarodowa społeczność Controllerów, zrzeszająca ponad 10 tys. członków, która za główny cel stawia sobie rozpowszechnianie filozofii controllingu, wymianę doświadczeń i wiedzy z jego zakresu oraz ciągle podnoszenie kwalifikacji praktyków controllingu. Dodatkowo z ICV współpracują zrzeszone w ramach IGC (In-

ternational Group of Controlling) instytucje okołobiznesowe, naukowe i gospodarcze z różnych krajów europejskich, których celem jest wzmacnianie jakości zarządzania ukierunkowanego na realizację określonych wyników. SGH została przyjęta do tego grona jako setny członek instytucjonalny.

SGH oferuje podyplomowe studia Akademia Controllingu Finansowego w Grupach Kapitałowych. Studia prowadzone są pod patronatem ICV.

Wyróżniająca ocena PKA dla MIESI

Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej przyznało – już po raz drugi – ocenę wyróżniającą dla kierunku metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne prowadzonego w SGH na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia o profilu ogólnoakademickim.

ZWiAD będzie doradzał przy projektach Horizon 2020

Zakład Wspomagania i Analizy Decyzji w Instytucie Ekonometrii (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH) otrzymał zaproszenie do członkostwa w forum Integrated Mission Group for Security w sekcji TA-3 „Ethics, Society and Human Factors”. Jak poinformował dr hab. Bogumił Kamiński, kierownik ZWiAD, celem tego zaproszenia jest włączenie Zakładu do forum podmiotów konsultujących priorytety projektowe w programie Horizon 2020.

Integrated Mission Group for Security jest otwartym forum posiadającym ponad 100 członków instytucjonalnych. Ma na celu wsparcie Komisji Europejskiej w zakresie budowania światowej klasy rozwiązań technologicznych w zakresie bezpieczeństwa (głównie w obszarze projektów w programie Horizon 2020).

Polski Erasmus dla Ukrainy

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zaprosiło polskie uczelnie do udziału w programie „Polski Erasmus dla Ukrainy”. Jego celem jest umożliwienie młodym obywatelom Ukrainy z terenów objętych konfliktem zbrojnym – z obwodów ługańskiego, donieckiego oraz z terytorium Krymu – kontynuacji nauki przerwanej przez działania wojenne. Studenci byli rekrutowani we współpracy ze stroną ukraińską i polskimi placówkami dyplomatycznymi.

Przyjęci na dwa semestry (tyle przewiduje program) studenci otrzymają miesięczne stypendium w wysokości 900 zł

ze środków Ministerstwa. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie zgłosiła gotowość do przyjęcia 12 studentów z Ukrainy. Ostatecznie na studia na kierunkach ekonomia i zarządzanie w SGH skierowano 6 osób. Zostaną zakwaterowane w akademikach. W pierwszym semestrze studiów w SGH przejdą intensywny kurs języka polskiego. Samorząd Studentów SGH wyznaczył opiekuna studenckiego dla każdego z nowo przyjętych studentów, Dział Programów Międzynarodowych przygotował dla nich warsztat integracyjny oraz prezentację uczelni.

László Andor w SGH: Cohesion and convergence in Europe

24 października 2014 r. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie gościła komisarza Unii Europejskiej ds. zatrudnienia, spraw społecznych i integracji László Andora. Komisarz wygłosił otwarty wykład pt. „Cohesion and convergence in Europe”. Wizyta w Polsce była podsumowaniem czteroletniej kadencji Komisarza [więcej: http://europa.eu/rapid/press-release_SPEECH-14-722_en.htm].

Konkurs uczelnia przyjazna rodzicom

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie otrzymała wyróżnienie za udział w Konkursie Dobrych Praktyk „Uczelnia Przyjazna Rodzicom”. Wyróżnienie przyznane zostało za stosowanie wybranych rozwiązań ułatwiających młodym rodzicom studiowanie i pracę naukową, za wrażliwość na ich potrzeby oraz otwartość na wprowadzanie zmian, które sprzyjają godzeniu życia rodzinnego z nauką.

Konkurs zorganizowało Stowarzyszenie PLinEU, które realizuje projekty i wspiera inicjatywy koncentrujące się wokół idei Work Life Balance. Projekt „Uczelnia Przyjazna Rodzicom” był współfinansowany ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Więcej informacji o konkursie: [www.plineu.org/uczelnia].

Wdrożenie Systemu Centralnego Wydruku

Informujemy, że przystąpiliśmy do realizacji wdrożenia Systemu Centralnego Wydruku, która wiąże się z wymianą urządzeń wielofunkcyjnych.

Wdrażany System Centralnego Wydruku ma zintegrować wszystkie urządzenia wielofunkcyjne w SGH, dostarczone w ramach umowy (w sumie 95 urządzeń) w jednolity system zarządzania wydrukiem podnoszący dostępność urządzeń, bezpieczeństwo oraz zapewniający kontrolę wydruków/kopiiowania/skanowania.

Dostarczone urządzenia będą pozwalały na drukowanie, kopiowanie, skanowanie oraz wysyłanie dokumentów na e-mail. Będą to urządzenia wysokowydajne (min. 30 stron na minutę o dużej liczbie podajników na papier).

Urządzenia będą wymieniane sukcesywnie, o konkretnych terminach zostaną powiadomieni drogą mailową kierownicy jednostek oraz pracownicy sekretariatów.

Docelowo (w przeciągu najbliższych tygodni) urządzenia zostaną wyposażone w czytniki elektronicznych legitymacji (pracowniczych, studenckich, doktoranckich), za pomocą których będzie następowała autoryzacja do urządzeń i możliwość wykonywania prac.

W okresie przejściowym, czyli od wymiany urządzenia do instalacji czytników, dotychczasowe zasady korzystania z urządzeń pozostają bez zmian. Po zakończeniu prac zostaną przygotowane dokładne instrukcje opisujące funkcjonalności urządzeń.

W razie dodatkowych pytań lub ewentualnych wątpliwości związanych z instalacją nowych urządzeń prosimy o kontakt z Działem Pomocy Użytkownikom,
e-mail: [dpu@sgh.waw.pl]
tel. 22 564 9742

DPU

Dr Anna Baranowska-Rataj laureatką Nagród Naukowych POLITYKI

Dr Anna Baranowska-Rataj jest adiunktem w Zakładzie Demografii w Instytucie Statystyki i Demografii (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH). Wyróżniono ją w kategorii nauk społecznych w obszarze socjologia, ekonomia, demografia. Obecnie realizuje projekt badawczy w Szwecji.

Dr Anna Baranowska-Rataj zajmuje się sytuacją młodych osób na rynku pracy i ich możliwościami założenia własnej rodziny. W najnowszych projektach badawczych podejmuje także problematykę dobrostanu rodzin w zależności od ich struktury. Obecnie bada wpływ liczby rodzeństwa na szanse edukacyjne i stan zdrowia dzieci w ramach

projektu SIMSAM „A register-based research program connecting childhood with lifelong health and welfare” na Uniwersytecie Umea w Szwecji dzięki stypendium przyznanym w ramach programu Mobilność Plus MNiSW.

Wyniki jej badań są publikowane w recenzowanych międzynarodowych czasopismach naukowych, takich jak „European Sociological Review”, „European Societies”, „Work”, „Employment and Society” i „Journal of Happiness Studies”. Jest autorką ekspertyz dla Kancelarii Prezydenta RP oraz ekspertem krajowym w międzynarodowych projektach badawczych dotyczących instytucjonalnych uwarunkowań polskiej



polityki społecznej i polityki rynku pracy, laureatką konkursów na stypendia Mannheimer Zentrum für Europäische Sozialforschung, Max Planck Institute for Demographic Research, Kempe Foundation, a także Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w programie „Start” oraz w programie „Kolumb”.

Jest absolwentką kierunku metody ilościowe i systemy informacyjne (2003) w SGH. W roku 2011 uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych.

Lista tegorocznych laureatów została opublikowana w wydaniu tygodnika 22 października 2014 r.



Fot. Tadeusz Późniak/POLITYKA

NOMINACJE, NAGRODY, WYRÓŻNIENIA

Dr hab. Oskar Kowalewski laureatem I Nagrody Prezesa NBP

W IV edycji konkursu o Nagrodę Prezesa NBP za najlepszą pracę doktorską i habilitacyjną kapituła konkursu przyznała I nagrodę dr. hab. Oskarowi Kowalewskiemu za rozprawę habilitacyjną pt. *Bankowość międzynarodowa. Próba nowego podejścia*. Dr hab. Oskar Kowalewski jest adiunktem w Zakładzie Globalnych Współzależności Gospodarczych w Instytucie Gospodarki Światowej w KGŚ.

Wyróżnienie za rozprawę habilitacyjną pt. *Zagregowana funkcja produkcji w ekonomii wzrostu gospodarczego i konwergencji* otrzymał dr hab. Jakub Growiec. Dr hab. Jakub Growiec jest profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Ekonomii Ilościowej w KAE.

W konkursie przyznano również dwa wyróżnienia za prace doktorskie z SGH:

- dla **dr. Pawła Smagi** za pracę pt. *Zaangażowanie banku centralnego w dbałość o stabilność finansową w Unii Eu-*

ropejskiej, której promotorem była prof. dr hab. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska;

- dla **dr. Piotra Bańbuły** za pracę pt. *Testowanie hipotez kształtowania się oczekiwań na polskim rynku walutowym*, której promotorem był prof. dr hab. Andrzej Sławiński.

Dr Paweł Smaga jest adiunktem w Zakładzie Systemu Finansowego w Instytucie Finansów w KZiF, a dr Piotr Bańbuła jest adiunktem w Katedrze Ekonomii Ilościowej w KAE.

W konkursie prac magisterskich wyróżniono pracę magisterską **Marcina Kobierzyckiego** pt. *Sekurytyzacja a efektywność kredytowego kanału transmisji polityki pieniężnej. Analiza na przykładzie sektora bankowego*, której promotorem był prof. dr hab. Andrzej Sławiński.

Celem konkursu jest rozwijanie polskiej myśli ekonomicznej poprzez zwiększanie zainteresowania środowiska akademickiego tematyką makroekonomii i finansów, a w szczególności polityki pieniężnej i rynków finansowych. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 6 listopada 2014 r. w siedzibie NBP. Warunki konkursów, skład kapituły oraz informacje o nagrodach znajdują się na stronie Narodowego Banku Polskiego.

Nominacje profesorskie



Uroczystości wręczenia tytułów profesorskich odbyły się 6 i 10 listopada w Pałacu Prezydenckim. Akty nominacyjne profesora nauk ekonomicznych otrzymali:



Prof. dr hab. Elżbieta Czarny

Profesor nadzwyczajny w Instytucie Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych (Kolegium Gospodarki Światowej SGH). Jej zainteresowania naukowe to niedoskonałości konkurencji, rynki międzynarodowe, ryzyko i asymetria informacji w działaniach gospodarczych. Zajmuje się także ekonomią sportu.



Prof. dr hab. Anna Dąbrowska

Profesor nadzwyczajny w Zakładzie Badań Zachowań Konsumentów w Instytucie Zarządzania (Kolegium Zarządzania i Finansów SGH). Zajmuje się zagadnieniami konsumpcji, marketingu, a także rynkiem usług oraz ochroną i edukacją konsumentów.



Prof. dr hab. Andrzej Herman

Dyrektor Instytutu Zarządzania Wartością w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, były dziekan tego kolegium. W swoich publikacjach porusza zagadnienia związane m.in. z nauką o przedsiębiorstwie i kapitałem intelektualnym.



Prof. dr hab. Bogdan Mróz

Profesor nadzwyczajny w Zakładzie Badań Zachowań Konsumentów w Instytucie Zarządzania (Kolegium Zarządzania i Finansów SGH).



Prof. dr hab. Anna Skowronek-Mielczarek

Wicedyrektor Instytutu Zarządzania w Kolegium Zarządzania i Finansów SGH. Profesor nadzwyczajny w Zakładzie Zarządzania Przedsiębiorstwem tego Instytutu.

Fot. Wojciech Olkuśnik, Kancelaria Prezydenta RP

Nagroda Przewodniczącego KNF dla dr Anny Nowak Czarnockiej



16 października 2014 r. podczas drugiego dnia III Polskiego Kongresu Regulacji Rynków Finansowych-FinReg 2014, organizowanego w Warszawie przez Instytut Allerhanda, zostały ogłoszone wyniki III edycji konkursu o Nagrodę Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego za najlepszą pracę doktorską z zakresu rynku finansowego.

W konkursie mogli wziąć udział autorzy prac doktorskich napisanych w języku polskim, na podstawie których nadano

stopień naukowy doktora nauk na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, w terminie 1 stycznia – 31 grudnia 2013 r.

Nagrodę otrzymała dr Anna Nowak Czarnocka za pracę pt. *Wskaźnik kondycji finansowej kredytobiorcy. Aspekty metodologiczne*, napisaną pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr hab. Teresy Słaby, w Kolegium Zarządzania i Finansów.

Złote medale dla naszych żeglarzy

W tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Warszawy i Mazowsza nasi żeglarze zdobyli pierwsze dwa miejsca na podium, a także złoto w klasyfikacji generalnej.

Regaty odbyły się 4 i 5 października 2014 r. w ośrodku AZS nad Zalewem Żegrzyńskim.

W tym roku nasi zawodnicy wystąpili w składach:

Bartek Chroł (ster), **Grzegorz Bitowt**, **Alek Stelmaszczyk** – złota drużyna,

Wojtek Chamier-Ciemiński (ster), **Michał Mazurek**, **Maria Siemianowska** – srebrna drużyna,

Jan Domański (ster), **Maciej Jamiolkowski**, **Maks Zaniewski** – 4. miejsce.

Tegoroczna pogoda wyjątkowo sprzyjała żeglarzom – słońce, bezchmurne niebo i wiatr stworzyły warunki idealne do wodnych manewrów. W ramach dwudniowych zawodów odbyło się sześć wyścigów, podczas których nie brakowało emocji. Załogi rywalizowały aż do ostatniego wyścigu.

Drużyna SGH druga w konkursie G20

Celem konkursu G20 Global Business Challenge było stworzenie innowacyjnego projektu technologicznego, służącego rozwiązaniu globalnego problemu braku wody na świecie. W finale konkursu wzięło udział łącznie 6 zespołów, z Australii, USA, Wielkiej Brytanii, Kanady oraz Polski. Polskę reprezentował zespół BioRangers w składzie **Marta Zwierz** (studentka SGH), **Norbert Wiśniewski** i **Piotr Tatarczuk** (absolwenci SGH) oraz **Bartłomiej Głowacki** (UW/ASP). W finale zajęli drugie miejsce.

Relację z konkursu nadesłała Marta Zwierz:

Konkurs rozpoczął się od oficjalnego koktail party, który był okazją do wzajemnego poznania się uczestników i organizatorów oraz przedstawienia zasad fazy finałowej.

Nasze zmagania rozpoczęły się od 36-godzinnej fazy lock-in, podczas której zamknięci w hotelowym pokoju mieliśmy za zadanie opracowanie planu implementacji naszego rozwiązania na rynku indyjskim oraz przygotowanie finałowej prezentacji.

Kolejny dzień był doskonałą okazją do integracji z uczestnikami z innych drużyn odbywającej się w scenerii australijskiej natury w Loan Pine Koala Sanctuary, niedaleko Brisbane.

W czasie ostatniego dnia zmagania wszystkie ekipy przedstawiały swe pomysły przed wymagającym jury konkursu, w skład którego wchodził inwestorzy, osoby ze świata biznesu i ochrony środowiska. Nasza drużyna występowała trzecia w kolejności. Po 20 minutowej prezentacji jury miało 30 minut, w czasie których miało okazję zapytać o każdy szczegół rozwiązania. W zgodnej opinii obserwatorów całość w naszym wykonaniu poszła bardzo dobrze, przez co z nadziejami oczekiwaliśmy na ostateczne rozstrzygnięcie.

Wyniki konkursu ogłoszone zostały 9 listopada w czasie wieczornej, uroczystej gali, na którą zaproszonych zostało wielu znamienitych gości ze świata polityki, biznesu oraz globalnych



organizacji pozarządowych. Wśród obecnych znajdowali się między innymi: dwaj ministrowie Australii, ministrowie stanu Queensland, szefowie dużych korporacji międzynarodowych, inwestorzy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, w szczególności działających w obszarze gospodarki wodnej oraz oczyszczania wody. Zwycięzcą konkursu została kanadyjska drużyna Team Memorial, reprezentująca Memorial University of Newfoundland. Nasz zespół zajął wysokie, drugie miejsce i spotkał się z licznymi pozytywnymi opiniami przedstawicieli świata biznesu oraz gospodarki wodnej. Miejsce trzecie przypadło zespołowi Impacts Solutions, reprezentującemu Griffith University, Australia.

Nasze rozwiązanie – WaterHub, spotkało się z dużym zainteresowaniem sędziów konkursu oraz reprezentantów świata biznesu i organizacji pozarządowych. Obecnie negocjujemy z inwestorami możliwość przeprowadzenia pilota naszego projektu w północno-wschodniej części Indii.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

1–5 grudnia

Tydzień Uśmiechu

W dniach 1–5 grudnia b.r. odbędzie się kiermasz w ramach akcji charytatywnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów – Tydzień Uśmiechu. Studentów i pracowników Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie zapraszamy do Auli Spadochronowej.

Więcej informacji w środku numeru oraz na stronach: [<http://www.tydzienusmiechu.pl>] i [<https://www.facebook.com/tydzienusmiechu>]

2–4 grudnia

Konferencja Kierunek: Wschód!

Tegoroczna 6. edycja Konferencji Kierunek: Wschód! odbędzie się w dn. 2–4 grudnia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Poświęcona będzie aktualnym zagadnieniom dotyczącym pozycji, jaką zajmuje Rosja na arenie międzynarodowej oraz kierunkom rozwoju rosyjskiej gospodarki.

W ciągu dwóch dni odbędą się wykłady, debaty oraz panele dyskusyjne z udziałem wielu znanych ekspertów.

Organizatorem Konferencji jest SKN Stosunków ze Wschodem.

Więcej szczegółów na naszym fanpage'u na Facebooku: [facebook.com/sknszw].

3 grudnia

Rekrutacja na studia od roku akademickiego 2015/2016 w kontekście zmian w systemie oświaty

Organizatorem spotkania jest Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji im. Marka Dietricha, jednostka międzyuczelniana Politechniki Warszawskiej, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Konferencja odbędzie się w SGH, w auli B (gmach główny, I piętro), w godz. 11:00–14:00.

11 grudnia

Konferencja TIAPISZ'2014

Celem konferencji jest przeprowadzenie prezentacji oraz wymiana poglądów i podjęcie dyskusji nt. osiągnięć teoretycznych, metodologicznych i praktycznych dotyczących zastosowania technologii informatycznych i zarządzania nimi w jednostkach administracji publicznej oraz służbie zdrowia. Tematem przewodnim tegorocznej edycji konferencji jest *Informatyzacja organizacji publicznych w kontekście nowej perspektywy finansowej UE*.

Szczegółowe informacje: [<http://tiapisz.edu.pl/>].

13 grudnia

Uroczyste ukończenie studiów w SGH

13 grudnia 2014 r. (sobota) odbędzie się uroczystość ukończenia studiów i wręczenia okolicznościowych listów gratulacyjnych absolwentom, którzy obronili prace licencjackie lub magisterskie w okresie od 1.10.2013 r. do 30.09.2014 r.

Więcej informacji oraz zapisy: [www.sgh.waw.pl/graduacja]

18 grudnia

Seminarium naukowe „Aksjologia Zarządzania” – posiedzenie nr 6

Instytut Zarządzania Wartością (Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie) zaprasza na kolejne posiedzenie seminarium naukowego „Aksjologia Zarządzania”. Referaty wygłoszą: prof. dr hab. Stanisław Rudolf, Uniwersytet Łódzki, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, pt.: *Rola nowej ekonomii instytucjonalnej w procesach zarządzania*; prof. dr hab. Dominika Latusek, Akademia Leona Koźmińskiego, pt.: *Współczesne zarządzanie i przedsiębiorczość wartości dla rozwoju przedsiębiorstwa*.

Szczegółowe informacje: [www.sgh.waw.pl/izw-seminarium].



Czy zdajesz sobie sprawę, że w Polsce krew jest potrzebna średnio co 15 sekund? Czy wiesz, że oddana jeden raz może uratować życie aż trzech osób? Nie czekaj. Zaczynj działać – bohatera masz we krwi!

Niezależne Zrzeszenie Studentów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie serdecznie zaprasza wszystkich studentów i pracowników Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, mieszkańców stolicy i okolic oraz wszystkich chętnych do wzięcia udziału w akcji Wampiriada. Już po raz osiemnasty we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie organizujemy zbiórkę krwi.

Tegoroczna edycja Wampiriady odbędzie się w dniach 5, 8 i 9 grudnia na parkingu za budynkiem G Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (al. Niepodległości 162). Dla każdego krwiodawcy przygotowane zostaną specjalne torby z licznymi upominkami.

Wampiriada jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych projektów charytatywnych Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Ogólnopolska zbiórka krwi organizowana jest dwa razy do roku – jesienią i wiosną. Już od 15 lat propagujemy wśród studentów i mieszkańców Warszawy ideę honorowego krwiodawstwa, a między innymi dzięki wsparciu naszych partnerów z roku na rok odnotowujemy wzrost ilości zebranej krwi.

Współczesna medycyna wciąż szuka środka, który zastąpiłby tak konieczny do życia składnik, jednak na razie nie udało się go znaleźć. Dlatego pragniemy, aby oddawanie krwi stało się rzeczą naturalną i powszechną.

3 dni akcji to około 81000 ml oddanej krwi, która może uratować mnóstwo ludzkich żyć!

Zapraszamy również do odwiedzenia naszej strony internetowej: [<http://www.wampiriada.nzssgh.pl>], gdzie znajdują się wszystkie niezbędne informacje dotyczące krwiodawstwa oraz na naszego fanpage'a: [www.facebook.com/wampiriada.sgh].

Nowe kierunki magisterskie

Od redakcji

Ruszyła rekrutacja na studia magisterskie rozpoczynające się w semestrze letnim. Rektor w zarządzeniu nr 43 określił limity na poszczególne studia: stacjonarne w języku polskim – 398 osób, niestacjonarne w języku polskim prowadzone w trybie popołudniowym – 48 osób, niestacjonarne w języku polskim prowadzone w trybie studiów sobotnio-niedzielnich – 132 osoby.

Kandydaci mają do wyboru 15 kierunków (14 w języku polskim i jeden – ekonomiczna analiza prawa – w języku angielskim). Są to: • administracja • analiza danych – big data (**nowy kierunek**) • badania i analizy społeczne (**nowy kierunek**) • e-biznes (**nowy kierunek**) • ekonomia • ekonomiczna analiza prawa • europeistyka • finanse i rachunkowość • gospodarka przestrzenna • metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne • międzynarodowe stosunki gospodarcze • polityka społeczna • stosunki międzynarodowe • turystyka międzynarodowa, hotelarstwo i usługi czasu wolnego (**nowy kierunek**) • zarządzanie.

Nowe kierunki są mało znane społeczności SGH, poprosiliśmy ich twórców/opiekunów o krótki ich opis. Na liście nowych kierunków (dla studiów I i II stopnia) jest również kierunek anglojęzyczny Global Business, Finance and Governance. Wprawdzie nie spełnia jednego z przyjętych przez nas kryteriów (że mogą go teraz wybrać kandydaci na studia magisterskie), ale spełnia drugie – jest nowy. Stąd jego tu obecność.

Badania i analizy społeczne (BiAS)

W semestrze zimowym roku akademickiego 2013/2014 został uruchomiony nowy kierunek na studiach magisterskich SGH: badania i analizy społeczne (BiAS). Program kształcenia na kierunku badania i analizy społeczne wypełnia lukę istniejącą na rynku edukacyjnym w odniesieniu do studiów II stopnia. Kierunek ten ma charakter unikatowy w skali ogólnopolskiej.

Uzyskane przez absolwenta tego kierunku kompetencje pozwolą mu nie tylko rozpoznawać i rozwiązywać różnorodne problemy związane ze społecznymi uwarunkowaniami zjawisk i procesów ekonomicznych w skali makro- i mikrospołecznej przy wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi analitycznych, ale również będą kreować na rynku nowe potrzeby o charakterze analitycznym. Poniżej przedstawiamy syntetyczne informacje o kierunku skierowane przede wszystkim, choć nie tylko, do studentów studiów licencjackich SGH. Szersze informacje wraz z programem studiów ukażą się w tym roku na stronie internetowej SGH.

Dlaczego warto wybrać BiAS?

Każdy ekonomista spotyka się z problemami makro- i mikrospołecznymi, których rozwiązanie jest kluczowe z punktu widzenia dalszego funkcjonowania społeczeństw i gospodarek. Dzięki wiedzy i umiejętnościom nabytym podczas studiów na kierunku BiAS będziesz wiedział, jak należy badać zjawiska i procesy społeczne z wykorzystaniem metod ilościowych oraz nowoczesnych narzędzi informatycznych.

Czego nauczysz się w trakcie studiów?

Poznasz zaawansowaną ekonomię, demografię, społeczne uwarunkowania zjawisk i procesów ekonomicznych oraz zdobędziesz wiedzę na temat przemian społecznych. Program kierunku obejmuje zarówno przedmioty o charakterze teoretycznym, jak i aplikacyjnym, w tym obejmujące analizy statystyczne i ekonometryczne. Podczas studiów nauczysz się, jak w praktyce projektować i realizować badania dotyczące zjawisk i procesów społecznych oraz ekonomicznych, dokonywać ich pomiaru oraz prezentować uzyskiwane wyniki.

Jakie unikatowe umiejętności będą cię wyróżniać po ukończeniu BiAS?

Jako absolwent BiAS będziesz specjalistą od projektowania i prowadzenia badań społecznych. Będziesz potrafił identyfikować i rozwiązywać wszelkie pojawiające się w praktyce problemy makro- i mikrospołeczne. Znając metody i narzędzia analizy, modelowania oraz prognozowania zjawisk społecznych, będziesz także wiedział, jak właściwie zinterpretować i zaprezentować wyniki takich analiz.

Nauczysz się elastyczności, samodzielności myślenia i racjonalności, co pomoże ci w przygotowywaniu i podejmowaniu

decyzji w różnych podmiotach i organizacjach zajmujących się zagadnieniami i zjawiskami społecznymi. Będzie cię wyróżniała unikatowa umiejętność stosowania w pracy zarówno podejścia ilościowego, jak i jakościowego.

Gdzie możesz pracować i co możesz robić po BiAS?

Zdobędziesz kompetencje, które są potrzebne na stanowiskach menedżerów, analityków, ekspertów w instytucjach państwowych i samorządowych, organizacjach pozarządowych i międzynarodowych oraz w centrach badawczych zajmujących się zagadnieniami społecznymi. Będziesz mógł pracować m.in. w agencjach badań rynkowych i marketingowych. Nabyta wiedza i umiejętności będą także dobrym przygotowaniem do prowadzenia samodzielnych badań w przyszłości i podjęcia studiów doktoranckich (studiów III stopnia).

Będziesz się uczył od najlepszych!

Zajęcia prowadzą pracownicy Instytutu Statystyki i Demografii oraz innych jednostek Kolegium Analiz Ekonomicznych, w tym kilkunastu profesorów o uznanym dorobku i międzynarodowej renomie, wspomaganych przez liczną kadrę samodzielnych pracowników naukowych i doświadczonych osób z młodszej kadry. Będziesz się uczył od osób, które od wielu lat prowadzą badania naukowe we współpracy z czołowymi zagranicznymi ośrodkami naukowymi i instytucjami, włączając ich najnowsze wyniki do procesu dydaktycznego. Tradycją jest także włączanie najlepszych studentów do prac badawczych prowadzonych przez katedry i instytuty.

Tomasz Panek, Joanna Rutecka, Krzysztof Tymicki

Turystyka międzynarodowa, hotelarstwo i usługi czasu wolnego

Turystyka jest zjawiskiem, którego ślady można znaleźć już w starożytności, chociaż sama nazwa pojawiła się dopiero w XIX w. Od tego czasu obserwuje się jej dynamiczny wzrost, a współcześnie stała się zjawiskiem prawdziwie globalnym, gdy coraz nowe kraje i ich mieszkańcy stają się zarówno uczestnikami podróży, jak i celem przyjazdów turystycznych.

Rozwój masowej turystyki w XIX w. sprawił, że zaczęto dostrzegać jej znaczenie gospodarcze oraz różnorodne uwarunkowania rozwoju. Praktycznym działaniom na rzecz jej wspierania towarzyszyło rosnące zainteresowanie turystyką jako przedmiotem badań naukowych. Pierwsze jednostki badawcze zajmujące się tymi zagadnieniami zaczęły powstawać w latach 20. XX w., m.in. w Niemczech i w Szwajcarii, i od początku miały charakter interdyscyplinarny, jeśli chodzi o przedmiot i metody badawcze. Dominujące znaczenie miały studia z zakresu geografii, ekonomii i prawa. Już w tym pionierskim okresie badań nad turystyką dominowała świadomość, że tylko takie interdyscyplinarne podejście pozwala na zrozumienie istoty tego zjawiska i czynników warunkujących jego rozwój. Wskazywano również na rolę przyrody i kultury oraz konieczność ich ochrony jako warunku rozwoju turystyki.

W potocznym rozumieniu turystyka kojarzy się przede wszystkim z wycieczkami, ale w rzeczywistości turystyka to wiele przedsiębiorstw z różnych branż, których wspólna praca zapewnia usługi niezbędne do urzeczywistnienia marzeń o wspaniałej podróży. To także sposób na gospodarcze wykorzystanie zasobów przyrodniczych i kulturalnych, na przykład gór, które nierzadko uznawane są za barierę rozwoju gospodarczego. Co więcej, rozwój zagranicznej turystyki przyjazdowej umożliwia „eksport” tych zasobów i związanych z nimi usług. Równocześnie turystyka jest zjawiskiem żywym, pojawiają się nowe oczekiwania i nowe pomysły, sprawiające, że popularne stają się miejsca, które wcześniej nie istniały na turystycznych mapach. Jest również zjawiskiem, które chyba najbardziej wszechstronnie wykorzystuje możliwości nowych technologii informatycznych.

SGH zajmuje w Polsce szczególną pozycję, jeśli chodzi o badania nad turystyką i kształcenie w tej dziedzinie. Zainteresowanie nią pojawiło się w naszym kraju w latach 30. XX w., a wiodącym ośrodkiem było wówczas Studium Turyzmu w Instytucie Geograficznym UJ. W 1939 r. zadania tego ośrodka w zakresie badania gospodarki turystycznej zostały przekazane do nowo powstającej jednostki w SGH, ale wojna uniemożliwiła pracę. Do badań i kształcenia w zakresie turystyki w ówczesnym SGPiS wrócono w 1956 r. Powstała wtedy pierwsza w Polsce jednostka naukowo-badawcza zajmująca się prawnymi i ekonomicznymi zagadnieniami turystyki, szczególnie międzynarodowej. KONTynuacją prac tego zakładu jest Katedra Turystyki w KGŚ. Od tej pory turystyka jest stale obecna w badaniach i programach kształcenia w SGH.

Nowy kierunek turystyka międzynarodowa, hotelarstwo i usługi czasu wolnego jest kierunkiem własnym SGH. Wprowadzony został na miejsce kierunku turystyka i rekreacja, który powstał w okresie obowiązywania standardów w zakresie programów kształcenia w szkołach wyższych i nie w pełni odpowiadał profilowi kształcenia i badań w SGH. Nowy kierunek

nawiązuje do tradycji SGH związanej ze specjalizacją w zakresie turystyki międzynarodowej, a równocześnie poszerza zakres zagadnień objętych programem o powiązane z turystyką usługi czasu wolnego. W ogólnych zarysach odzwierciedla tendencje w zakresie kształcenia w tej dziedzinie na świecie i może być zaklasyfikowany jako *Tourism and Hospitality Management*.

Program obejmuje przedmioty obowiązkowe dla wszystkich kierunków studiów II stopnia w SGH, przedmioty kierunkowe i przedmioty związane z kierunkiem. Łączy ekonomię z naukami o zarządzaniu, ale zgodnie z tradycją studiów nad turystyką uwzględnia także dorobek nauk prawnych, geografii i nauk humanistycznych. Zaproponowany zestaw 13 przedmiotów kierunkowych można podzielić na dwie grupy:

- a) przedmioty ogólne, z zakresu ekonomii i zarządzania ze szczególnym uwzględnieniem działań na rynkach międzynarodowych; w tej grupie znajdują się także przedmioty kształtujące w zakresie metod badawczych i technik analizy finansowej;
- b) przedmioty ukierunkowane na zagadnienia związane z turystyką; znalazły się wśród nich przedmioty poświęcone funkcjonowaniu branż związanych z turystyką oraz przedmioty poświęcone różnym aspektom zarządzania w odniesieniu do branż i regionów turystycznych.

Zagadnienia prawne, zrównoważonego rozwoju, zastosowania technik informatycznych nie zostały wydzielone w osobne bloki tematyczne, pojawiają się natomiast w ramach poszczególnych przedmiotów w kontekście ich praktycznych zastosowań.

Program uzupełniają przedmioty związane z kierunkiem. W ramach programu nie przewidziano zestawów w formie specjalizacji, pozostawiając studentom wybór zajęć o takiej tematyce, jaka ich najbardziej interesuje. Zaproponowane przedmioty umożliwiają pogłębienie wiedzy w zakresie:

- a) turystyki i usług czasu wolnego, w tym organizacji imprez i wydarzeń masowych,
- b) zarządzania rozwojem turystyki w regionach i jej miejscem w polityce rozwoju lokalnego,
- c) polityki turystycznej,
- d) marketingu,
- e) działań na rynkach międzynarodowych, w tym kontaktów międzykulturowych.

Program kierunku ma charakter ogólnoakademicki i dlatego największy nacisk położono na treści umożliwiające studentom zdobycie umiejętności samodzielnej analizy trendów rynkowych i podejmowania twórczych działań, których wymaga bardzo konkurencyjny rynek turystyki i usług czasu wolnego. Umożliwi to absolwentom podejmowanie pracy na kierowniczych stanowiskach lub podejmowanie własnej działalności gospodarczej w przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach działających w zakresie turystyki, hotelarstwa, usług rekreacyjnych i transportu pasażerskiego. Przeznaczony jest dla absolwentów studiów I stopnia z zakresu nauk ekonomicznych, którzy pragną zdobyć wiedzę z zakresu konkretnych branż lub absolwentów innych kierunków, którzy chcą zdobyć kompetencje w zakresie ekonomii i zarządzania. Program kierunku oferowany jest w języku polskim i angielskim.

Ewa Dziedzic – opiekun kierunku

e-biznes – wyzwanie i konieczność

Już w XIX wieku dokonująca się rewolucja przemysłowa odmieniła środowisko społeczne i zrodziła naukowe zarządzanie. Obecnie obserwowane zmiany są efektem także dokonującej się rewolucji technicznej na skalę o wiele większą i wywołają potrzebę zweryfikowania podstaw dyscypliny zarządzania oraz wskazania elementów nowego paradygmatu zarządzania. O tym, jakie paradygmaty będą rządziły współczesną nam rzeczywistością, zaskakująco trafnie już w 1982 r. napisał Robert Nasbitt w swojej pracy *Mega-trends*. Wymienił w niej takie trendy, jak: decentralizacja, sieciowość, wysokie technologie, społeczeństwo informacyjne. Dziś mamy okazję obserwować funkcjonowanie tych paradygmatów w praktyce.

Coraz więcej ośrodków badawczych i naukowych, podobnie jak wielu praktyków, stawia sobie więc pytanie, w jakim stopniu pojawiające się wciąż nowe technologie i wynalazki techniczne oraz technologiczne innowacje zmieniają współczesne modele biznesu. Na wyzwania te muszą odpowiadać także współczesne uczelnie proponując takie kierunki studiów, które najlepiej przygotują przyszłych absolwentów do pracy w tym, jakże już zmienionym (a zmienia się on przecież na naszych oczach), środowisku.

Powyższe determinanty, a także uważna analiza programów wiodących szkół biznesu na świecie, skłoniła grupę moich kolegów – nauczycieli akademickich Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, a także pracowników naukowych z innych jednostek SGH do opracowania nowego kierunku studiów pod nazwą: e-biznes. Studia te, zaprojektowane jako studia II stopnia, mają dostarczać szerokiej wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu nauk ekonomicznych, nauk o zarządzaniu i nauk pokrewnych dotyczącej istoty, prawidłowości i problemów funkcjonowania organizacji w gospodarce cyfrowej i na rynku internetowym (w szeroko rozumianej cyberprzestrzeni). Studia odbyte na kierunku e-biznes mają rozwijać u naszych absolwentów kompetencje niezbędne do podejmowania pracy zawodowej na stanowiskach specjalistycznych i kierowniczych średniego i wyższego szczebla w firmach i instytucjach non-profit oraz w jednostkach administracji państwowej i samorządowej – w tym zwłaszcza kompetencji związanych z wykorzystaniem najnowszych technologii informacyjnych. Studia przygotowują także do samodzielnej działalności gospodarczej, w szczególności do tworzenia tzw. start-upów internetowych, a także działalności badawczej oraz kontynuacji kształcenia na studiach doktoranckich.

Pozostaje jednak pytanie, czy studia te będą spełniały wyzwania przed jakimi staje współczesny świat i otaczająca nas rzeczywistość? W opinii twórców tego kierunku, ale także i wielu studentów, z którymi rozmawialiśmy – na pewno tak. Obserwując zmiany, jakie w obszarze biznesu generują zastosowania najnowszych technologii nie sposób oprzeć się wrażeniu, że dotychczasowe programy nauczania w polskich szkołach biznesu są nieco przestarzałe. A przecież uczelnie te powinny niejako wyprzedzać rzeczywistość, oferować wiedzę antycypującą dotychczasowe wyobrażenia, wyposażać absolwentów w nowoczesne instrumenty, metody i narzędzia zarządzania. Dotyczy to zwłaszcza uczelni wiodących, a za taką niewątpliwie uchodzi SGH w Warszawie, której roz-

wój i zmiany programowe obserwuje i stara się naśladować wiele innych uczelni w kraju. Tymczasem w odniesieniu do kreowania nowoczesnych kierunków studiów i oczekiwanych przez rynek specjalności znacznie odbiegamy nie tylko od znaczących światowych szkół biznesu, ale także od tych krajowych i nierzadko niepublicznych szkół biznesu. Dlaczego tak się dzieje?

Sądzę, że odpowiedź jest stosunkowo prosta. Sukces nas usypia. Fakt, że od wielu lat stanowimy liczącą się uczelnię, wygrywamy w rankingach, mamy doskonałą markę powoduje, że zdaniem wielu naszych kolegów zmiany nie są potrzebne, ba, stanowią wręcz zagrożenie dla ich pozycji. Tak jednak postępując możemy utracić tę naszą doskonałą pozycję wyjściową, a studenci nie znajdując satysfakcjonującego ich poziomu wiedzy mogą odpłynąć do bardziej innowacyjnych uczelni w kraju bądź za granicą. Również nasi młodszy koledzy, których udało mi się przy tworzeniu tego kierunku poznać, mogą poszukać sobie innego zatrudnienia. Na marginesie całego tego procesu mogę dodać, że mamy wielu znakomitych wykładowców, których propozycje zajęć odpowiadają tym najnowszym wyzwaniom, ale często w dotychczasowej ofercie programowej nie znajdują one zastosowania.

Podobna konstatacja dotyczy studentów naszej uczelni. Przyzwyczailiśmy się do tego, że studenci SGH wygrywają międzynarodowe konkursy. Przykładem takiego konkursu jest Google Online Marketing Challenge – na siedem edycji studenci SGH trzy razy byli najlepsi w Europie, a dwa razy na świecie. W programie kierunku e-biznes uwzględniono zajęcia dotyczące marketingu z wykorzystaniem wyszukiwarek internetowych, których istotą jest uczestnictwo w konkursie i przeprowadzenie rzeczywistej kampanii promocyjnej. Jestem przekonana, że kierunek e-biznes przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności oferty dydaktycznej SGH.

Chciałabym na zakończenie dodać kilka zdań refleksji osobistej. Kiedy przed 46 laty rozpoczynałam studia na uczelni ekonomicznej zaproponowano mi nowy kierunek studiów, pod nic mi nie mówiącą nazwą, organizacja przetwarzania danych. Potem zamieniono ją na informatykę. Nie było wtedy na rynku komputerów osobistych; uczyliśmy się na Odrze 1013 z 8-bitowym procesorem, ale uczono nas programowania np. w języku Cobol, Fortran, metod analizy statystycznej, logiki matematycznej i wielu przedmiotów, które na długie lata ukształtowały nasze kompetencje zawodowe. Wiele moich kolegów porobiło kariery zawodowe w światowych korporacjach. A przecież to był zupełnie inny świat – Polska, w jakiej żyliśmy. Oferowano nam wtedy wiedzę, która w niczym nie odbiegała od tego, co wyznaczało trendy rozwoju gospodarczego świata (o którym mieliśmy wtedy niewielkie pojęcie). A na moich i moich kolegów oraz kolegów oczach rozwijała się rewolucja informacyjna, rewolucja, która podobnie jak ta przemysłowa z XIX wieku, zmieniała świat i otaczającą nas rzeczywistość. Ale my byliśmy do niej przygotowani. Może dzięki kierunkowi e-biznes uda się też przygotować naszych studentów do wyzwań XXI wieku. Taką mamy nadzieję.

Irena Hejduk – opiekun kierunku

Global Business, Finance and Governance

Misją opracowanego przez pracowników naukowo-dydaktycznych Kolegium Gospodarki Światowej kierunku Global Business, Finance and Governance jest kształcenie liderów przedsiębiorstw i innych instytucji działających w skali międzynarodowej, akceptujących różnorodność oraz umiejących działać w różnych i szybko zmieniających się warunkach, a jednocześnie świadomych, iż są obywatelami jednego świata. Potrzeba edukacji takich liderów wyraźnie wzrasta, gdyż globalny punkt widzenia jest warunkiem rozumienia przemian dokonujących się w sali makro, mezo oraz mikro i jest niezbędny dla podejmowania właściwych decyzji na wszystkich szczeblach zarządzania. Spojrzenie międzynarodowe i duch przedsiębiorczości potrzebny jest nie tylko w mniejszych czy w większych przedsiębiorstwach. Istnieje też pilna potrzeba poszukiwania rozwiązań globalnych problemów ekonomiczno-społecznych, które można znaleźć przede wszystkim dzięki innowacjom oraz identyfikowaniu nieujawnionych dotąd okazji.

Konstrukcja kierunku Global Business, Finance and Governance oparta jest na następujących filarach:

- 1) Trzy specjalności oferowane w ramach kierunku zarówno na studiach I stopnia, jak i na studiach II stopnia z odrębnymi zestawami przedmiotów.

Specjalności na studiach I stopnia:

- Global Development and Governance,
- International Finance,
- International Business.

Specjalności na a studiach II stopnia:

- Global Development and Governance,
- International Finance,
- International Venture Management.

- 2) Zestaw przedmiotów wspólnych dla wszystkich specjalności w ramach kierunku i zróżnicowany dla studiów I oraz II stopnia.

- 3) Uwzględnianie w nauczaniu przedmiotów angażujących studentów metod takich, jak: międzynarodowe projekty, w tym polegające na współpracy i doradztwie międzynarodowym, analizy przypadków, projekty wspierania i inspirowania innych.

- 4) Nacisk na wykształcenie zdolności przywódczych, kompetencji analitycznych i umiejętności współpracy.

- 5) Zajęcia w języku angielskim.

Absolwenci kierunku Global Business, Finance and Governance uzyskają wiedzę na temat ekonomicznych, społecznych, kulturowych i prawnych uwarunkowań decyzji gospodarczych oraz ich podejmowania w środowisku międzynarodowym (governance/management). W trakcie studiów będą mogli rozwijać zaangażowanie i przedsiębiorczość (również przedsiębiorczość społeczną) oraz umiejętności podejmowania dialogu i dzielenia się z innymi pomysłami, wiedzą oraz doświadczeniem. Wśród zagadnień eksponowanych w programie kierunku na studiach I stopnia znajdują się m.in.: zarządzanie międzynarodowymi projektami, komunikacja międzykulturowa, techniki negocjacji, analiza rynków i koniunktury, konkurencyjność i umiędzynarodowienie przedsiębiorstw, rynki kapitałowe, zarządzanie finansami przedsiębiorstw działających na rynku międzynarodowym, analiza finansowa, audyt i controlling w korporacjach międzynarodowych, zarządzanie operacjami w międzynarodowym łańcuchu dostaw, międzynarodowe prawo handlowe, ale

także polityka finansowa UE, międzynarodowe prawo publiczne czy multilateralna współpraca instytucjonalna.

Z kolei wśród zagadnień eksponowanych w programie kierunku na studiach II stopnia znajdują się m.in.: przedsiębiorczość międzynarodowa, przywództwo, zarządzanie innowacjami, dyplomacja gospodarcza, otoczenie biznesu międzynarodowego, podejmowanie decyzji, motywowanie i coaching, komunikacja międzykulturowa, metody badań ilościowych i jakościowych, zarządzanie finansami przedsiębiorstw międzynarodowych, zarządzanie ryzykiem w biznesie międzynarodowym, bankowość międzynarodowa, finanse behawioralne, ale także usługi w gospodarce światowej i zarządzanie usługami na rynku międzynarodowym, ekonomia rozwoju, regionalne porozumienia handlowe czy problematyka konfliktów i współpracy w zakresie ochrony środowiska naturalnego i na rynku energii.

Absolwent studiów pierwszego stopnia kierunku Global Business, Finance and Governance uzyska podstawową wiedzę i umiejętności z zakresu ekonomii międzynarodowej, finansów międzynarodowych, zarządzania w biznesie międzynarodowym oraz dyscyplin komplementarnych, a także kompetencje społeczne istotne dla funkcjonowania w środowisku międzynarodowym. Absolwenci znajdą zatrudnienie na stanowiskach operacyjnych i analitycznych oraz menedżerskich średniego szczebla zarządzania w przedsiębiorstwach współpracujących z zagranicą oraz w instytucjach o zasięgu międzynarodowym. W szczególności program studiów ma przygotować specjalistów do pracy w działach finansów, sprzedaży, logistyki, marketingu w przedsiębiorstwach i organizacjach non-profit, a także w działach administracji centralnej i samorządowej zajmujących się obsługą biznesu i współpracy międzynarodowej. Ukształtowane w czasie studiów postawy przedsiębiorcze pozwolą absolwentom również na prowadzenie samodzielnej działalności gospodarczej. Program studiów I stopnia wyposaży też absolwentów w podstawy teoretyczne i metodologiczne niezbędne do podjęcia studiów II stopnia.

Absolwent studiów drugiego stopnia kierunku Global Business, Finance and Governance uzyska zaawansowaną wiedzę z dziedziny nauk ekonomicznych dotyczącą zarówno teorii, jak i praktyki funkcjonowania gospodarki międzynarodowej. Absolwenci zostaną przygotowani do pracy na stanowiskach kierowniczych w przedsiębiorstwach i instytucjach oraz organach administracji publicznej utrzymujących stosunki gospodarcze z zagranicą lub działających w międzynarodowym otoczeniu, a także w organizacjach międzynarodowych. W szczególności absolwenci kierunku będą przygotowani do realizacji złożonych projektów z zakresu finansów przedsiębiorstwa, logistyki, marketingu, w tym zarządzania marką, a także innych projektów doradczych. Absolwenci przygotowani będą również do prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej w skali międzynarodowej. Program studiów ma także przygotować absolwentów do podjęcia studiów III stopnia (studiów doktoranckich) np. prowadzonych przez KGŚ studiów doktoranckich w języku angielskim Doctoral Programme in Management and Economics.

*Opracowała na podstawie materiałów wewnętrznych KGŚ:
Marzanna K. Witek-Hajduk,
prodziekan KGŚ*



Analiza danych – BIG DATA

Atuty i zasadność

Nowy kierunek studiów analiza danych – big data, uruchamiany od semestru letniego roku akademickiego 2014/2015, oferuje studentom nowoczesne kształcenie w dziedzinie zaawansowanej analityki i big data. Żyjemy w czasie, w którym terminy, takie jak big data, analiza danych i analityka biznesowa stają się niezwykle popularne, a rola samej analityki stale rośnie, przynosząc przy tym wymierne rezultaty. Wszystkie istotne decyzje biznesowe są obecnie podejmowane na podstawie modeli analitycznych – służą one do wyszukiwania nowych możliwości, jak i do zarządzania niepewnością i ryzykiem. Niektórzy twierdzą, że big data to przełom w zarządzaniu firmą, a dostęp do danych niemalże w czasie rzeczywistym sprawia, że firma może działać bardziej elastycznie niż konkurencja¹. Współczesna zaawansowana analityka nie zajmuje się pojedynczymi modelami – skupia się raczej na skomplikowanych procesach analitycznych i ich kolejnych etapach, takich jak: definiowanie przedmiotu analizy, przygotowanie danych, analiza danych, przygotowanie modelu analitycznego, jego ocena, opracowanie dokumentacji, użycie modelu, a w końcu monitorowanie i ocena jego jakości. Jakość, prędkość i skuteczność modelowania w dobie big data opisywana jest przez 5V – volume, velocity, variety, veracity, value (wielkość, prędkość, różnorodność, prawdziwość, wartość). Najważniejszym atutem nowego programu kształcenia na kierunku analiza danych – big data jest to, że oferuje szkolenie analityków w kategorii data scientists (naukowców ds. danych), którzy będą w stanie podjąć wszystkie te wyzwania modelowania dla biznesu, o których powyżej, w erze big data, i zakończyć je z sukcesem dla firmy. Ponadto, kierunek studiów analiza danych – big data na podstawie dobrych podstaw teoretycznych kształci będzie specjalistów w zakresie pozyskiwania danych, zarówno strukturalnych, jak i niestrukuralnych – z różnych źródeł (np. bazy danych, hurtownie danych, internet, pliki tekstowe, dane sensoryczne i geolokacyjne), oraz ich analizy, obejmującej szukanie ukrytych zależności, wydobywanie wiedzy, budowanie modeli prognostycznych i symulacyjnych oraz interpretację i implementację biznesową wyników analizy.

Moduły kształcenia – struktura

W programie kształcenia na kierunku analiza danych – big data występują następujące moduły:

1. moduł kształcenia wspólny dla wszystkich kierunków,
2. moduł podstawowego kształcenia kierunkowego,
3. moduł kształcenia specjalnościowego (przedmioty związane z kierunkiem),
4. moduł przedmiotów fakultatywnych z bazy ogólnouczelnianej,
5. moduł języków obcych,
6. moduł seminaryjny.

Wszystkie moduły łącznie służą osiągnięciu założonych efektów kształcenia na tym kierunku. W zakresie modułu kształcenia kierunkowego struktura przedmiotów w ujęciu godzinowym obejmuje: 20% – ekonomia; 20% – programowanie oraz IT; 60% – zaawansowane modelowanie (modele: statystyczne, ekonometryczne, datamining, textmining, modele projekcyjne, modele podejmowania decyzji).

Co odróżnia kierunek analiza danych – big data od innych kierunków ?

Kierunek analiza danych – big data zdecydowanie różni się od pozostałych kierunków oferowanych w SGH ze względu na cele kształcenia oraz zakres wiedzy i umiejętności absolwenta. Oprócz wiedzy i umiejętności z zakresu ekonomii, nabywane w ramach studiów na tym kierunku wiedza i umiejętności z zakresu informatyki, matematyki i statystyki, są niezbędne do identyfikowania, pozyskiwania, składowania i analizy danych o dużym wolumenie oraz rozwiązywania problemów z tym związanych, a także do skutecznego wykorzystywania rezultatów zaawansowanych analiz w działalności gospodarczej.

Kadra akademicka kierunku to pracownicy Kolegium Analiz Ekonomicznych: Instytutu Informatyki i Gospodarki Cyfrowej, Instytutu Statystyki i Demografii, Instytutu Ekonometrii oraz Katedry Matematyki i Ekonomii Matematycznej, w tym pracownicy naukowcy o uznanym dorobku naukowym i międzynarodowej renomie, którzy prowadzą badania naukowe przy współpracy z zagranicą, włączając swoje najnowsze wyniki do procesu dydaktycznego. Na kierunku planuje się także zajęcia prowadzone przez profesorów wizytujących z uznanych uczelni zagranicznych oraz przez praktyków pochodzących z firm wyspecjalizowanych w obszarach objętych kierunkiem studiów. Planuje się podpisać umowy o współpracy z instytutami i uczelniami, które należą do wiodących na świecie w tym obszarze kształcenia.

Na czym polega wyjątkowość nowego kierunku ?

Wyjątkowość kierunku analiza danych – big data wynika z faktu, iż stanowi on doskonałą podstawę dla kształcenia w dziedzinie zaawansowanej analityki – jego absolwenci zostaną profesjonalnymi analitykami danych – data scientists – a w przyszłości będą mogli zdobywać dalsze wykształcenie w tej dziedzinie. Termin data scientist jest bardzo użyteczny i popularny w świecie analityki. Pobudza on wyobraźnię ludzi, a jednocześnie podkreśla zmiany, jakie zachodzą w różnych rodzajach organizacji oraz świecie ekonomii w ogóle.

Stanowisko data scientist (modern data scientist) wymaga różnorodnych umiejętności z wielu dziedzin, pozwalających na wyróżnienie spośród innych analityków na rynku pracy. Umiejętności te to między innymi:

- umiejętności techniczne: matematyczne, statystyczne, modelowania ekonometrycznego;
- wiedza informatyczna i umiejętność korzystania z narzędzi: programowanie i bazy danych, złożone oprogramowanie analityczne;
- umiejętności komunikacyjne i wizualizacyjne: przełożenie wyników analitycznych na decyzje i działania;
- wiedza właściwa dla biznesu i umiejętności miękkie: zrozumienie poszczególnych dziedzin biznesu w połączeniu z odrobiną empatii.

Program oferowanego kierunku jest wyjątkowy, ponieważ zawiera wszystkie elementy niezbędne do kształcenia analityków w kategorii data scientist i jest pierwszym takim kierunkiem w Polsce. W procesie kształcenia wykorzystujemy

różnorodne narzędzia analityczne, w tym oprogramowanie SAS Institute.

Potencjalne możliwości zatrudnienia

Ilość danych tworzonych przez podmioty gospodarcze i innych uczestników rynku jest doskonałym polem dla analiz. Specjaliści informatycy i analitycy danych stają przed wieloma wyzwaniami, wynikającymi głównie ze stale rosnącej ilości danych, ich dynamiki i złożoności. Według aktualnych prognoz, w ciągu najbliższych 5–10 lat możemy spodziewać się deficytu analityków. Dla przykładu, Raport Światowego Forum Ekonomicznego w Davos w 2012 nazwał big data „nowym paliwem dla ekonomii”. Kierunek analiza danych – big data wychodzi naprzeciw rzeczywistości i znaczącemu zapotrzebowaniu rynku na profesjonalnych analityków danych (zarówno w Polsce, jak i za granicą) w czasach, gdy kwestia danych w każdej organizacji staje się coraz istotniejsza. Prof. M. Rappa, założyciel pierwszego w USA Institute for Advanced Analytics, North Caroline State University, w roku 2007 tak określa big data i potrzebne umiejętności i predyspozycje do wydobywania wiedzy z danych: *Data everywhere... ...but there's a scarcity of talent with the skills to make sense of it and create value*².

Absolwent kierunku analiza danych – big data ma zaawansowaną wiedzę w zakresie wykorzystania analizy danych o wielkich wolumenach do rozwiązywania problemów ekonomicznych i gospodarczych. Oprócz wiedzy ekonomicznej, wyróżnia go

bardzo dobra znajomość metod i narzędzi informatycznych, matematycznych i statystycznych. Potrafi zidentyfikować źródła danych (strukturalnych i niestrukturalnych) w zależności od różnorodnych celów biznesowych, rozumie zasady ich gromadzenia i wykorzystania przy zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań informatycznych, takich jak hurtownie danych oraz nie SQL-owe (NoSQL) bazy danych, budować modele służące do ich analizy, tworzyć wizualizację wyników uwzględniających ich dynamikę i różnorodność oraz wydobywać na tej podstawie ukrytą wiedzę, zauważać nieoczywiste prawidłowości i wyciągać odpowiednie wnioski usprawniające działalność gospodarczą. Absolwent kierunku, jako specjalista zaawansowanej analizy danych, może znaleźć zatrudnienie w biznesie (przedsiębiorstwa produkcyjne, banki, firmy ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne i inne), administracji publicznej oraz w centrach badawczych wyspecjalizowanych w zaawansowanej analityce danych. Prezentowana w toku studiów wiedza i kształtowane umiejętności są dobrym przygotowaniem do prowadzenia prac badawczych i do podjęcia studiów III stopnia.

Joanna Plebaniak

¹Por. A. McAfee, E. Brynjolfsson, *Big Data, czyli przełom w zarządzaniu firmą*, Harvard Business Review, Polska, Kwiecień 2013, s. 41 i następn.

²Por. M. Rappa, *Master of Science in Analytics, IAA, NC, 2014*, s. 9, [<http://analytics.ncsu.edu/reports/msa.pdf>] (11.11.2014)].

■ ■ ■ Z ŻYCIA SZKOŁY

Intensive week in Brussels with EU economic policies

W ramach projektu współpracy pomiędzy SGH i Leuven University z Brukseli ogłaszamy zapisy na udział w pięciodniowym programie naukowym „Intensive week in Brussels with EU economic policies”. Intensive week odbędzie się w dniach 2–6 lutego 2015 r.

Program przeznaczony jest dla wszystkich studentów Studium Magisterskiego niezależnie od kierunku studiów (z wyjątkiem osób, które obecnie są na ostatnim semestrze). Tematy wykładów oraz informacja o wizytach w instytucjach są zawarte w ramce obok. Dojazd do Brukseli odbędzie się we własnym zakresie (samolot, autokar itp.). Na miejscu studentami zaopiekuje się pracownik Uniwersytetu w Leuven. Grupie studentów będzie także towarzyszył pracownik SGH. Orientacyjny koszt udziału w programie, zawierający zakwaterowanie w Brukseli i częściowe wyżywienie (organizowane przez SGH i Uniwersytet w Leuven) wynosi 300–400 euro (płatne na konto SGH przed wyjazdem; dokładny koszt oraz termin płatności zostaną określone po ustaleniu liczebności grupy). Za uczestnictwo w programie i spełnienie warunków zaliczenia student otrzymują 3 punkty ECTS.

Osoby zainteresowane proszone są o wysłanie wstępnych zgłoszeń do Anny ZABOŁOTNEJ, pracownika DPM, na adres: [azabolo@sgh.waw.pl]. W przypadku zebrania odpowiedniej liczby chętnych zostanie zorganizowane spotkanie informacyjne. Osoby, które wyślą zgłoszenie, zostaną o nim poinformowane.

Mariusz Próchniak,
pełnomocnik dziekana Studium Magisterskiego

Lectures

It is a 5-day program from 2nd to 6th February 2015 with the following title: „Intensive week in Brussels with EU economic policies”.

On each day there will be a 4-hour lecture on a particular topic, listed below. All topics will be introduced and covered from a European and economic perspective.

Topics for lectures (4 hours each)

1. Energy and Environment
2. The internal market – Competition policy and Innovation
3. European Social Policy
4. International trade (competition)
5. Monetary policy in the Euro zone

Total: 20 hours of lectures.

Other activities

The remaining half of at least 3 of these 5 days will then be filled with other activities. There will be from 3 to 5 other activities. The detailed list will be specified later. The possible list of activities includes:

1. A visit to the European Parliament;
2. A visit to the European Commission (it is possible to select a particular policy area that then will be the central theme of the visit);
3. A visit to the National Bank of Belgium (with special focus on the role of National Banks in the European Monetary Union);
4. A company visit (e.g. to Electrabel – largest Belgian electricity producer; probably a visit to a generation plant and an informative session on how the company operates in a European market).

The exam / final grade

Participation in lectures and other activities is obligatory for all the students.

The final grade will depend on the exam and/or a paper (report). The students are obliged to write an exam and/or prepare a paper (report) at home university (Warsaw School of Economics) about 1 or 2 months after the end of the course.

Exam / report will be based on the themes prepared by course lecturers but they will be assessed by lecturers from Warsaw School of Economics.

Warszawa Przyjazna Seniorom

– spotkanie z prezydent Warszawy Hanną Gronkiewicz-Waltz

Wizyta prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz w SGH, po oficjalnym powitaniu przez rektora prof. Tomasza Szapiro, przebiegała jak zawsze, tj. była to bezpośrednia i rzeczowa wymiana informacji i poglądów. Układaliśmy plany współpracy ze środowiskiem już 38 Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Warszawie, mówiliśmy o organizacji warszawskich obchodów centralnych jubileuszu 40. lecia ruchu Uniwersytetów Trzeciego Wieku, w tym oczywiście II Kongresu UTW (prezydent H. Gronkiewicz-Waltz jest ponownie honorową przewodniczącą komitetu organizacyjnego Kongresu), który dzięki zaangażowaniu i wsparciu finansowemu miasta odbędzie się 30 marca 2015 roku w Teatrze Wielkim w Warszawie.

We wprowadzeniu do dyskusji K. Lewkowicz (przewodnicząca Komisji Dialogu Społecznego ds. UTW) przypomniała, że warszawski samorząd należy do prekursorów współpracy z organizacjami pozarządowymi, w tym z Uniwersytetami Trzeciego Wieku, że obecnie realizowana jest już trzecia edycja trzyletnich umów współfinansowania działalności UTW, obejmująca okres 2013–2016 r. To ogromne wsparcie, zapewniające bezpieczeństwo i ciągłość finansowania oraz umożliwiające podejmowanie długofalowych projektów na rzecz seniorów (mimo propagowania takiej formy współpracy z organizacjami pozarządowymi, w żadnym mieście w Polsce nie powielono na szerszą skalę tego wzorcowego rozwiązania).

Współfinansowaniem miasta objętych jest też wiele innych projektów senioralnych realizowanych przez organizacje pozarządowe, zarówno rocznych jak i krótkoterminowych, realizowanych w trybie tzw. małych grantów. Warszawscy seniorzy

mogą korzystać m.in. z bardzo bogatej oferty imprez plenarnych, kulturalnych, z gier miejskich, zajęć warsztatowych w muzeach i innych instytucjach kultury, z poradnictwa itp.

Wyjątkowym pod względem długości okresu i wielowarstwowych treści jest projekt „Warszawa Przyjazna Seniorom”, wpisujący się z długofalowe założenia polityki senioralnej rządu oraz obejmujący ten sam horyzont czasowy, tj. lata 2014–2020. Prezydent Warszawy omówiła najważniejsze jego wątki. Są to m.in.: zwiększenie oferty kulturalnej Miasta dla seniorów; dalsze eliminowanie barier architektonicznych, w tym udogodnienia dla niedowidzących i niedosłyszących; kontynuacja programu wsparcia dla UTW; inwestycje w komunikacji miejskiej; zwiększenia bezpieczeństwa obywateli. Prezydent H. Gronkiewicz-Waltz mówiła także o planach rozwoju sieci warszawskiego metra, usługach komunalnych oraz opiekuńczych dla niepełnosprawnych, a także o wydawanej karcie Warszawiaka i o programie opieki stacjonarnej nad niepełnosprawnymi.

W spotkaniu wziął udział także poseł Michał Szczerba, przewodniczący sejmowej Komisji Polityki Senioralnej, który podkreślił wysiłki miasta na rzecz wspierania UTW i innych organizacji senioralnych, w tym inicjatywę powołania warszawskiej rady seniorów.

Na pamiątkę spotkania goście otrzymali od słuchaczy UTW wraz z podziękowaniem i najlepszymi życzeniami „Wielką Księgę Zdrowia”.

Krystyna Lewkowicz

Relacja filmowa TV60+ na www.fundacjaoputw.pl

Kurs e-learningowy „Ideas-To-Market”

dotyczący wdrażania innowacji
na platformie SGH



W październiku 2014 r., Instytut Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie zakończył współrealizację dwuletniego projektu pt. „Stimulating Learning for Idea-to-Market (SLIM), w ramach programu „Leonardo da Vinci – Transfer of Innovation”, finansowanego przez Unię Europejską. Koordynatorem projektu był The Manchester Metropolitan University z Wielkiej Brytanii, natomiast w jego realizację zaangażowani byli także partnerzy z Chorwacji i Belgii. Najważniejszym rezultatem projektu jest kurs e-learningowy „Ideas-To-Market” dotyczący wdrażania innowacji, dostępny bezpłatnie w języku angielskim, polskim i chorwackim na platformie e-learningowej SGH: [<http://www.e-sgh.com/slim/>].

Kurs e-learningowy „Ideas-To-Market” stanowi połączenie teorii dotyczącej innowacji i ich powstawania oraz komercjalizacji z praktyką. Materiały szkoleniowe obejmują wiedzę teoretyczną, studia przypadków oraz krótkie nagrania wideo, w tym wywiady z przedsiębiorcami, w których rozmówcy dzielą się swoim doświadczeniem. Uzupełnieniem przedstawionych treści

są quizy, pytania sprawdzające oraz informacje o publikacjach i stronach internetowych pomocnych w studiowaniu problematyki innowacyjności.

Szkolenie obejmuje cztery główne bloki tematyczne, z których każdy jest podzielony na pięć modułów. Te cztery bloki to: • BLOK 1: Zarządzanie innowacjami i własnością intelektualną • BLOK 2: Biznesplan nowego przedsięwzięcia • BLOK 3: Finansowanie własności intelektualnej i jej wycena • BLOK 4: Marketing i strategia rozwoju nowego produktu.

Kurs Ideas-To-Market skierowany jest przede wszystkim do małych i średnich przedsiębiorstw z obszaru całej Unii Europejskiej, natomiast mamy nadzieję, że stanie się on także kompendium wiedzy dotyczącej innowacji, transferu technologii oraz ochrony własności intelektualnej dla studentów SGH i wszystkich zainteresowanych tą tematyką osób, w szczególności planujących podjęcie innowacyjnej działalności biznesowej.

*Marzenna Anna Weresa, kierownik projektu,
Arkadiusz Michał Kowalski, zastępca kierownika projektu*

Gubernator Kanady odwiedził SGH

Podczas swojej oficjalnej wizyty w Polsce David Johnston spotkał się z władzami Uczelni oraz wygłosił wykład dla studentów.

Jego Ekszelencja Jaśnie Wielmożny Gubernator Generalny – bo tak brzmi oficjalnie jego pełny tytuł – był w Polsce w drugiej połowie października. Podczas pobytu w Warszawie, poza rozmowami z władzami państwa, delegacja z Kanady przyjechała do Szkoły Głównej Handlowej. 23 października, po spotkaniu z rektorem Szapiro, gubernator David Johnston wziął udział w dyskusji z profesorami oraz zaproszonymi gośćmi. W auli IV o godz. 13:30 spotkał się ze studentami, którzy po jego wystąpieniu mieli okazję do zadawania pytań.

David Johnston został zaprzysiężony 1 października 2010 r. jako 28. gubernator generalny od czasu powstania konfederacji, czyli unii łączącej byłe kolonie brytyjskie w dominium – Kanadę. Gubernator Johnston reprezentuje Królową Brytyjską, która pozostaje głową państwa. Władza wykonawcza należy w Kanadzie do premiera i jego rządu. Gubernator jest zwierzchnikiem sił zbrojnych Kanady i reprezentuje Kanadę jako najwyższy przedstawiciel władz podczas wizyt zagranicznych. Zgodnie z konstytucją stanowi gwarancję stabilności rządu w Kanadzie. Odbiera przysięgę premiera, jego rządu i przewodniczącego sądu najwyższego. Ma prawo do zwołania, odroczenia i rozwiązania parlamentu.

To gubernator generalny wygłasza Mowę Tronową do kanadyjskiego parlamentu – czyli de facto expose rządu – podobnie jak czyni to królowa brytyjska w Westminsterze. To on także wydaje królewską zgodę dla przegłosowanych ustaw, co jest odpowiednikiem podpisania uchwalonej ustawy przez prezydenta.

To do niego, jako do zwierzchnika sił zbrojnych, należy przywilej mianowania generałów, przyznawania odznaczeń wojskowych czy odwiedzania kanadyjskich sił zbrojnych pełniących zadania wojskowe w kraju i na misjach zagranicznych poza granicami Kanady.

Obecny gubernator Kanady z wykształcenia jest prawnikiem. Specjalizował się w bezpieczeństwie międzynarodowym, prawie komunikacyjnym oraz prawie korporacyjnym. Jak przystało na Kanadyjczyka, w młodości grał w hokeja. Podczas studiów na Harvardzie należał do hokejowej reprezentacji tego uniwersytetu. Ma swoje miejsce w galerii sław sportowych Harvardu.

W latach 70. ubiegłego wieku był dziekanem University of Western Ontario Law School. To z tym uniwersytetem (dokładnie z Richard Ivey School of Business) oraz 27 innymi uczelniami prowadzimy wspólny program CEMS Master in International Management. W roku 1979 został wybrany rektorem McGill University w Montrealu. Piastował tę funkcję przez 15 lat. Po ustąpieniu nadal pracował na tej uczelni jako profesor prawa. Aż do 1999 roku, kiedy został Prezydentem University of Waterloo. David Johnston pełnił funkcję przewodniczącego Zrzeszenia Uniwersytetów Kanady oraz Konferencji Rektorów Uniwersytetu Quebecu, które stanowią odpowiednik Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Pełniąc swój urząd wykorzystuje swoje doświadczenia i kontakty do promocji edukacji i osiągnięć kanadyjskiej nauki. Podczas wizyty w SGH towarzyszyła mu ambasador Kanady w Polsce Aleksandra Bugailiskis.



Związki SGH z Kanadą

1. Studia CEMBA (Canadian Executive Master of Business Administration) realizowane wspólnie przez Université du Québec à Montréal (UQAM) i SGH.
2. Dwustronne umowy z: HEC Montréal, Concordia University, Queen's University, University of Calgary, Simon Fraser University, Université Laval, St. Francis Xavier, Université du Québec à Montréal (UQAM), University of Manitoba, I. H. Asper School of Business.
3. Współpraca w ramach PIM z University of British Columbia.
4. Współpraca w ramach CEMS i PIM z University of Western Ontario – Richard Ivey School of Business.
5. Porozumienie SGH z Dalhousie University w Nowej Szkocji w Kanadzie. Umowa jest owocem wieloletnich kontaktów między naukowcami obu uczelni, wspólnych projektów i publikacji naukowych. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie jest szczególnie zainteresowana współpracą naukową w obszarze analizy big data z Institute for Big Data Analytics przy Dalhousie University.

W latach 2007–2011 SGH brała udział w unijno-kanadyjskim programie INTERPARSE realizowanym przez konsorcjum sześciu uczelni. Wśród nich były m.in. North Island College, St. Francis Xavier University oraz University of Quebec w Montrealu. W ramach programu studenci kanadyjscy sondowali polski rynek dla małych i średnich przedsiębiorców ze swojego kraju. Jednym z efektów tego wspólnego programu jest także podręcznik dla nauczycieli kierunku International Business.

Marcin Poznań

SANTANDER UNIVERSIDADES

INWESTUJ W SIEBIE!

Santander Universidades to największa i najbardziej kompleksowa współpraca świata nauki ze światem biznesu. W Polsce Santander Universidades realizowany jest od grudnia 2011 roku przez Bank Zachodni WBK i obecnie należy do niego prawie 50 szkół wyższych.

Jako student uczelni należącej do Santander Universidades masz możliwość:

- uczestnictwa w projektach naukowych i badawczych realizowanych przez uczelnię i finansowanych przez Bank Zachodni WBK,
- uczestnictwa w międzynarodowych programach rozwojowych organizowanych przez najlepsze uczelnie na świecie,
- udziału w konkursach i warsztatach edukacyjnych,
- odbycia staży w Banku Zachodnim WBK.

Dla najlepszych studentów
– nagrody za wyjątkowe wyniki w nauce.



Zeskanuj zamieszczony obok kod QR
i dowiedz się więcej o Santander
Universidades

Bank Zachodni WBK

 **Grupa Santander**

santanderuniversidades.pl

Gubernator Kana



dy odwiedził SGH





László Andor

komisarz Unii Europejskiej ds. zatrudnienia, spraw społecznych i integracji
w SGH

fot. Maciej Górski



Jubileuszowa edycja Ogólnopolskiej Konferencji Aktuarialnej (OKA 2014)

W dniach 22–24 września 2014 odbyła się w SGH X Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Zagadnienia Aktuarialne – teoria i praktyka”. Kolejne edycje tej konferencji są organizowane naprzemiennie przez środowiska naukowe z Warszawy, Wrocławia, Łodzi i Poznania, a jej misją jest stworzenie forum wymiany poglądów i dyskusji naukowców z praktykami. Dorobkiem konferencji są publikacje najlepszych artykułów po każdej edycji.

Nasze obrady otworzyła dr hab. Joanna Plebaniak, prof. SGH, dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych, wyrażając swoje ukontentowanie z powodu organizacji jubileuszowej edycji konferencji o tak zacnych tradycjach w murach naszej uczelni.

Pierwszy dzień konferencji poświęcony był głównie ubezpieczeniom życiowym. Rozpoczął go godzinny wykład prof. dr. hab. Zbigniewa Palmowskiego, który naświetlił problemy dywidendowe dla procesu ryzyka typu Levy’ego – trudności w znalezieniu rozwiązania satysfakcjonującego akcjonariuszy i zarazem gwarantującego bezpieczeństwo finansowe ubezpieczyciela. Następujące po nim referaty mgr. Dariusza Sochy z Politechniki Warszawskiej i dr. Marcina Rudzia z Politechniki Łódzkiej, dotyczyły, odpowiednio, problemu optymalnego wypłacania dywidendy w czasie dyskretnym oraz wybranych oszacowań prawdopodobieństwa ruiny.

W drugiej sesji dr hab. Wojciech Otto, prof. UW, opowiedział o modyfikacjach modelu Lee-Cartera w zastosowaniu do narodowych tablic trwania życia na przykładzie populacji Polski ilustrując to wystąpienie dość zaskakującymi wynikami własnych symulacji. Po nim mgr inż. Kamil Jodź z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu przedstawił stochastyczne modele umieralności w populacjach niejednorodnych, a mgr Anna Gierusz z Uniwersytetu Gdańskiego zestawiła wybrane rozwiązania stosowane w pracowniczych programach emerytalnych (PPE) w Polsce i Wielkiej Brytanii, wnioskując, że w Wielkiej Brytanii programy te są zdecydowanie lepiej rozwinięte. Wyraźnymi wadami polskiego rynku PPE są jego niewielki rozmiar i brak opcji wykupienia dożywotniego świadczenia, implikujący brak możliwości zarządzania ryzykiem w drugiej fazie programu (po zakończeniu oszczędzania) przez uczestników PPE.

Bardzo interesująca była też trzecia sesja, podczas której zostały omówione różne aspekty grupowych ubezpieczeń na życie. W ubezpieczeniach tych dla wielu produktów można opisać relacje między strukturą zależności a ryzykiem związanym z umową ubezpieczenia. Dr hab. Joanna Dębicka, prof. UE oraz dr inż. Agnieszka Mruklik z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu omówiły modelowanie rent małżeńskich w stochastycznym otoczeniu ekonomicznym. Propozycję rent małżeńskich można traktować jako odpowiedź naukowców na wprowadzony przez Dyrektywę Unii Europejskiej zakaz różnicowania składek ze względu na płeć, mimo że jest ona bardzo istotnym czynnikiem ryzyka, szczególnie w ubezpieczeniach życiowych. Produkt adresowany do małżeństw pozwala zniwelować problem negatywnej selekcji w portfelu – przy jednakowych stawkach dla obu płci w kontraktach pojedynczych kobiety chętniej wybierałyby ubezpieczenia emerytalne i rentowe, a dla

mężczyzn bardziej opłacalne byłyby polisy na wypadek śmierci lub choroby. Prezentacja zawierała przykładowe obliczenia wysokości małżeńskiej renty hipotecznej dla statusu wspólnego życia oraz dla statusu ostatniego przeżywającego w różnych wariantach. Polscy ubezpieczyciele nie oferują jeszcze tej formy kontraktu, ale możliwe, że wkrótce skorzystają z narzędzi stworzonych przez naukowców. Dr hab. Joanna Dębicka, prof. UE, przygotowała, wraz z dr Beatą Zmysłoną, jeszcze jeden referat – przedstawiły propozycję modelowania struktury probabilistycznej ubezpieczeń życiowych z opcją ADBs (*Accelerated Death Benefit* – możliwość wzięcia świadczenia z tytułu śmierci przez ciężko chorego ubezpieczonego). Autorki pokazały przykładowy model dla populacji mężczyzn umierających na raka płuc, który jest najczęstszym i pierwszym pod względem umieralności nowotworem złośliwym w Polsce i na świecie. Prof. Stanisław Heilpern z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu zaprezentował wyniki badania struktury zależności w grupowych ubezpieczeniach na życie, a mgr Kamil Gala z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (UFG) opowiedział o badaniu rozkładu prawdopodobieństwa zaktualizowanej wartości świadczeń w ubezpieczeniach dla wielu osób. Oba wystąpienia zawierały przykłady numeryczne oraz wyniki teoretyczne pozwalające na szacowanie wybranych miar ryzyka nawet przy nieznanej strukturze zależności.

W ostatniej sesji mgr Paweł Dygas z UNIQA Insurance Group bardzo ciekawie omówił zastosowanie wiedzy eksperckiej w zdegenerowanych zwężeniach (*shrinkage*) używanych w ramach standardu Solvency II, gdy zbyt krótka próba daje mało efektywne estymatory. Jest to podejście, które pozwala znacząco zwiększyć stabilność wymogu kapitałowego. Ostatnie wystąpienie mgr Agnieszki Budnik z Politechniki Warszawskiej dotyczyło modeli zaufania z klasyfikacją ryzyk.

Drugi dzień poświęcony był głównie ubezpieczeniom majątkowym, jednak referat plenarny wygłoszony przez dr Annę Kwiecińską z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczył modeli aktuarialnych stosowanych w polskim systemie ubezpieczeń społecznych: deterministycznego modelu kohortowego oraz losowego modelu mikrosymulacyjnego opartego na danych indywidualnych.

Resztę dnia zdominowały ubezpieczenia komunikacyjne. Najpierw mgr Daniel Sobiecki mówił o uwzględnianiu zależności w OC i AC komunikacyjnym przy prognozowaniu szkód. Pokazał, że jednocześnie uwzględnienie indywidualnej historii ubezpieczenia z obu tych linii do oszacowania prawdopodobieństwa zgłoszenia szkody w każdej z nich daje dużo lepsze wyniki niż wycena przeprowadzona dla każdej z tych linii osobno. Po nim dr Barbara Cieślik ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie zestawiła wady i zalety systemu bonus-malus (SBM) i ubezpieczeń typu *Usage Based Insurance* (UBI). Systemy bonus-malus, polegające na modyfikacji składek przez uwzględnienie historii ubezpieczenia, „narodziły się” ponad 60 lat temu w Belgii i są w powszechnym użyciu w całej Europie i wielu innych państwach świata, nie przyjęły się jednak w USA. Po-

myśl uzależnienia ceny polisy od intensywności i stylu korzystania z pojazdu został sformułowany przez Williama Vickreya już w 1968 roku i jest od ponad 10 lat wprowadzany na rynku amerykańskim i w innych rejonach świata, w tym i w Europie, w oparciu o urządzenia telematyczne. W Europie rozwój tych ubezpieczeń nie jest tak dynamiczny, jak pierwotnie zakładano, co pozwala wnioskować, że SBM długo jeszcze nie zostaną wyparte z rynku. Poważną przeszkodą w szybkim wdrożeniu UBI w Polsce jest brak odpowiednich uregulowań prawnych, szczególnie w zakresie własności danych i prawa do ich przetwarzania. Można przypuszczać, że ubezpieczenia tego typu wejdą na nasz rynek najpierw w ofercie dla flot oraz jako dobrowolna opcja dla autocasco, szczególnie dla drogowych samochodów, gdzie korzyści z obniżenia składki mogą przeważać niechęć posiadacza do częściowej utraty prywatności.

W trzeciej sesji dr Anna Szymańska z Uniwersytetu Łódzkiego opowiadała o wpływie macierzy przejścia w systemie bonus-malus na jego efektywność komunikacyjną, a następnie do głosu doszli przedstawiciele UFG. Mgr Kamil Gala wraz z dr. hab. Wojciechem Bijakiem, prof. SGH zaprezentowali system bonus-malus z mechanizmem korekty składki. Pokazali przykładowe obliczenia dla dwóch koncepcji: zwrotu części składki w nagrodę za bezszkodowy rok (co można dobrze wykorzystać marketingowo i dla wzmocnienia prewencyjnej funkcji ubezpieczenia) oraz żądania dopłaty składki w przypadku wystąpienia szkody (co technicznie łatwo zrealizować obniżając wartość wypłaconego odszkodowania). W dyskusji mgr Witold Czechowski, aktuariusz z Towarzystwa Ubezpieczeń Skandia Życie S.A. przypomniał, że drugie z tych rozwiązań było stosowane mniej więcej 10 lat temu przez Compense, ale zostało wycofane z powodu bardzo krytycznych uwag prasy, która nazywała je „ukrytą formą franszyzy”. W referacie samodzielnym dr hab. Wojciech Bijak, prof. SGH, przedstawił jeszcze inne ciekawe technicznie rozwiązanie dotyczące SBM, pozwalające na łączenie i agregację tych systemów w ubezpieczeniu wielu pojazdów lub wielu ich posiadaczy, co pozwala na lepszą ocenę ryzyka np. dla gospodarstwa domowego, w którym kilka osób wspólnie użytkuje jeden lub więcej samochodów. Na zakończenie sesji wystąpili mgr Karolina Pasternak-Winiarska i mgr Kamil Gala, także z UFG omawiający możliwości wykorzystania informacji kredytowej dla oceny ryzyka w ubezpieczeniach komunikacyjnych. Ich referat został uznany za najlepsze wystąpienie w kategorii młodych pracowników naukowych i wzbudził duże emocje wśród obecnych na sali słuchaczy. Wykorzystując rzeczywiste dane potwierdzili oni hipotezę badawczą głoszącą, że negatywna historia kredytowa klienta jest powiązana z wyższym ryzykiem po stronie ubezpieczyciela, szczególnie w przypadku OC komunikacyjnego. Ten referat był kolejnym przykładem na to, że środowisko naukowe potrafi przygotować narzędzia wyprzedzające rzeczywistość, choć autorzy zastrzegali, że przy wdrażaniu tego pomysłu należy wziąć pod uwagę również ograniczenia prawne i etyczne. W kuluarach słychać było wyrażane żartem obawy, czy idąc tym tropem ubezpieczyciele nie wymyślą, że warto sprawdzać na przykład oceny z podstawówki swoich klientów.

Po lunchu wątek ubezpieczeń komunikacyjnych był kontynuowany. Dr Marcin Topolewski i dr Michał Bernardelli ze Szkoły Głównej Handlowej przedstawili optymalizację reguł przejścia w SBM. Po nich mgr Piotr Dziel, reprezentując zespół z UFG (mgr Stanisław Garstka i mgr Krzysztof Hrycko pod kierunkiem dr. hab. Wojciecha Bijaka, prof. SGH) przedstawił metody i modele statystyczne stosowane w wykrywaniu

nieubezpieczonych posiadaczy pojazdów. Warto podkreślić, że UFG coraz skuteczniej egzekwuje obowiązek ubezpieczenia OC. W kolejnym referacie ten sam zespół przedstawił systemy rozliczeń między zakładami w ramach bezpośredniej likwidacji szkód (BLS), a potem mgr Stanisław Garstka w samodzielnym wystąpieniu opowiedział o użyteczności BLS dla zakładów ubezpieczeń. Sesję zakończył referat Damiana Sulika z SGH, prezentującego fragmenty swojej pracy dyplomowej napisanej pod kierunkiem dr Barbary Cieślik – możliwości analizy deterministycznej w odniesieniu do SBM na przykładzie starego i nowego systemu Uniqa. Komitet Programowy konferencji przyznał temu studentowi wyróżnienie za znakomitą prezentację.

Ostatni dzień był poświęcony bardzo różnym zagadnieniom. Referat plenarny dr. hab. Łukasza Delonga, prof. SGH, dotyczył wyceny i zabezpieczenia gwarancji w produktach z funduszem inwestycyjnym ze zmienną opłatą. Prezentacja była bardzo przejrzysta, choć w tej dziedzinie stosowane są dość zaawansowane metody matematyczne.

W drugiej sesji mgr Elżbieta Krajewska z Politechniki Łódzkiej opowiedziała o immunizacji portfeli ubezpieczeń życiowych, czyli o ich uodpornianiu na ryzyko zmian stopy procentowej. Po niej mgr inż. Agnieszka Mruklik z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu omówiła związek między estymacją parametrów i kalibracją wybranych modeli stopy krótkoterminowej a kalkulacją składki w ubezpieczeniach na życie.

Ostatnią sesję rozpoczął prof. Marek Męczarski ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie opowiadając o porządkach stochastycznych statystyki bayesowskiej. Po nim wystąpili mgr Witold Czechowski ze Skandia Życie TU SA oraz mgr Monika Lis z Milliman, którzy mówili o metrykach ryzyka prezentując różne źródła i aspekty ryzyka w działalności gospodarczej oraz mgr Waldemar Wyka i mgr Michał Boczek z Politechniki Łódzkiej, którzy przedstawili wybrane miary ryzyka i awersji do ryzyka.

Streszczenia poszczególnych wystąpień i wybrane prezentacje są dostępne na stronie [aktualna.konferencjasgh.pl]. Pełne teksty wybranych referatów ukażą się wkrótce w dwóch kolejnych numerach Rocznika Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH. Warto podkreślić, że wiele referatów przedstawiało wyniki badań finansowanych z różnych grantów, często przy współpracy większych zespołów badawczych, a duża część referentów mogła się też pochwalić regularną współpracą z partnerami zagranicznymi i publikacjami w renomowanych anglojęzycznych periodykach. Dużą wartością tej konferencji był też znaczący udział praktyków, którzy wystąpili zarówno w roli referentów, jak i słuchaczy i brali żywy udział w dyskusjach, a jej rangę podnosiła dodatkowo obecność przedstawicieli prasy ubezpieczeniowej.

Na zakończenie konferencji jej najwytrwalsi uczestnicy udali się do Muzeum Historii Żydów Polskich. Miłym zaskoczeniem było odnalezienie w XIII-wiecznym *Statucie kaliskim*, któremu była poświęcona jedna z wystaw czasowych, znanych aktuariuszom zagadnień, takich jak: procent składany, odszkodowania za szkody na osobie czy zastosowanie klauzuli wyłączenia odpowiedzialności.

Konferencja była bardzo ważnym wydarzeniem dla polskiego środowiska zajmującego się różnymi aspektami ubezpieczeń zarówno od strony naukowej, jak i aplikacyjnej. Organizatorzy są wdzięczni uczestnikom, którzy wzięli udział w obradach konferencyjnych oraz wszystkim, którzy aktywnie wsparli organizację tego przedsięwzięcia i przyczynili się do jego realizacji.

Barbara Cieślik, Instytut Ekonometrii KAE SGH

THE SECOND INTERNATIONAL WORKSHOP

Advanced Analytics and Data Science

WARSAW SCHOOL OF ECONOMICS, 14 OCTOBER 2014



II edycja Międzynarodowej Konferencji „Advanced Analytics and Data Science” to wyjątkowe wydarzenie dla przedstawicieli świata nauki i biznesu, którego celem było zaprezentowanie wyzwań związanych z kształceniem *data scientists* – specjalistów posiadających odpowiednie kompetencje analityczne, informatyczne i biznesowe dostosowane do zmieniających potrzeb współczesnej gospodarki. Organizatorem konferencji była Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (Kolegium Analiz Ekonomicznych – Instytut Statystyki i Demografii – Zakład Analizy Historii Zdarzeń i Analiz Wielopoziomowych) we współpracy merytorycznej z SAS Institute Polska. Honorowy patronat nad konferencją objął prof. Marek Rocki, przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

Żyjemy w czasie, w którym terminy takie jak Big Data, Analiza Danych i Analityka Biznesowa stają się niezwykle popularne, a rola samej analityki stale rośnie, przynosząc przy tym wymierne rezultaty. Wszystkie istotne decyzje biznesowe są obecnie podejmowane na podstawie modeli analitycznych – służą one do wyszukiwania nowych możliwości, jak i do zarządzania niepewnością i ryzykiem. Współczesna zaawansowana analityka nie zajmuje się pojedynczymi modelami – skupia się raczej na skomplikowanych procesach analitycznych i ich kolejnych etapach: definiowanie przedmiotu analizy, przygotowanie danych, analiza danych, przygotowanie modelu analitycznego, jego ocena, opracowanie dokumentacji, użycie modelu, a w końcu monitorowanie i ocena jego jakości. Jakość, prędkość i skuteczność modelowania w dobie Big Data opisywana jest przez 5V – *Volume, Velocity, Variety, Veracity, Value* (Wielkość, Prędkość, Różnorodność, Prawdziwość, Wartość). Modelowanie i decyzje na ich podstawie podejmowane muszą być realizowane w czasie rzeczywistym i w miarę szybko. W odpowiedzi na to wyzwanie, jest bardzo ważne, aby programy uniwersyteckie kształcenia przyszłych analityków w sposób kompleksowy przygotowywały do efektywnego wykonywania zawodu i skutecznego zarządzania cyklem analitycznym. Partnerstwo i współpraca pomiędzy biznesem i uczelniami są kluczowe dla zapewnienia kształcenia na wysokim poziomie kolejnych generacji analityków wyposażonych w wiedzę i wysokiej klasy umiejętności.

Wiele polskich uczelni, w tym Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, przechodzi przez proces zmian i adaptacji programów kształcenia do aktualnych realiów rynku. Organizacje chcą wykorzystać możliwości, jakie kryją się za analizą i wizualizacją zalewających je danych i informacji. Dlatego rośnie znaczenie **Data Science** zarówno jako specjalizacji i zawodu, jak i dyscypliny naukowej.

Big Data zmienia oblicze biznesu, dlatego firmy potrzebują zaawansowanych technologii i specjalistycznych kompetencji, aby przekształcić dostępne dane w wiedzę zapewniającą im przewagę konkurencyjną. Tematy i wyzwania o których mowa były przedmiotem referatów prezentowanych na konferencji.

W organizacji konferencji o charakterze międzynarodowym przyjęto założenia, że połowa wykładowców będzie z Polski, a druga połowa z zagranicy; połowa uczestników to ludzie nauki, druga połowa to ludzie biznesu. Konferencja planowana była na 150 osób.

Obrady konferencji, prezentacje i dyskusje dawały odpowiedź na wiele pytań, w tym m.in.: *Jaka jest rola Data Scientists w zmieniającym się świecie analiz biznesowych? Kim są Data Scientists? Jak kształcić takich analityków? Czy uczelnie w Polsce są przygotowane na kształcenie przyszłych specjalistów od naukowej analizy danych? Jak przygotowywać akademickie programy kształcenia dostosowane do współczesnych wymagań biznesowych? Jak kształcić specjalistów, zdolnych do twórczego wydobywania wiedzy z danych w celu zabezpieczenia wartości biznesowej na dużą skalę?*

Podczas konferencji wykłady poprowadzili wybitni naukowcy i analitycy reprezentujący naukę oraz przedstawiciele świata biznesu z Polski, Niemiec, USA. Ponad 150 praktyków z biznesu i środowisk akademickich spotkało się, aby dzielić się wiedzą, doświadczeniami i najlepszymi praktykami z zakresu swoich dziedzin. Konferencja była doskonałą okazją do zrozumienia, w jaki sposób efektywnie wykorzystać zaawansowaną analitykę i dostępne specjalistyczne rozwiązania analityczne i uświadomienia sobie, jakie wyzwania stoją przed programami szkolnictwa wyższego w dziedzinie analityki i programów, których przedmiotem jest nauka o danych. Zasadność i ważność tematu została podkreślona podczas panelu dyskusyjnego „Modele współpracy nauki i biznesu”. Moderatorem konferencji był **Krzysztof Frydrychowicz**, ekspert w dziedzinie technologii i mediów biznesowych.

Obrady konferencji rozpoczęły się od projekcji filmu „Data Scientists”. Oficjalnego otwarcia konferencji dokonały: prof. Joanna Plebaniak, dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH oraz prof. dr hab. Tomasz Panek, vice dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii SGH, witając uczestników, gości, wykładowców, panelistów, przedstawicieli partnera merytorycznego konferencji – SAS Institute Polska, przedstawicieli sponsorów i patronów medialnych. Ze względu na dość napięty program konferencji przystąpiono od razu do wystąpień prelegentów. Kolejność wygłoszonych wykładów była następująca:

KEYNOTE ADDRESS



Prof. Krzysztof Jajuga, Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Data Analysis in Finance – review of approaches and tendencies



Chuck Kincaid, Senior Engagement Director, Business Intelligence & Analytics Practice, Experis
How to be a Data Scientist Using SAS®



Dr Iga Sikorska, adiunkt, Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Senior Industry Consultant, SAS Institute
Data everywhere ... but skilled talent is scarce



Prof. Goutam Chakraborty, Professor, Department of Marketing, Oklahoma State University
Part 1 Title: *Applications of Text Analytics and Sentiment Mining*
Part 2 Title: *Setting up an Academic Program in Data Mining and Analytics*



Dr Carsten Bange, Founder and CEO, Business Application Research Center – BARC GmbH
What drives the need for Data Science? Major trends that shape the future of business and technology



Prof. Andrzej Galecki, Research Professor, Division of Geriatric Medicine, Department of Internal Medicine and Institute of Gerontology, University of Michigan Medical School
Joint modeling for longitudinal measures and time-to-event-data: application to genetic study



Prof. Marek Niezgódka, dyrektor, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) Uniwersytet Warszawski
OCEAN – addressing the challenges of data-intensive research



Dr Łukasz Bolikowski, adiunkt, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) Uniwersytet Warszawski
Models of cooperation between science and business based on exemplary projects of the Interdisciplinary Centre for Mathematical and Computational Modelling, University of Warsaw

Ostatni wykład dr. Łukasza Bolikowskiego był wprowadzeniem do dyskusji panelowej „Modele współpracy biznesu i nauki”, w której udział wzięli:



Prof. Włodzisław Duch, podsekretarz stanu, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Adam P. Świrski, wiceprezes zarządu, Bank Gospodarstwa Krajowego



Prof. Krzysztof Jajuga, Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Prof. Joanna Plebaniak, dziekan Kolegium Analiz Ekonomicznych, Szkoła Główna Handlowa

Dr Iga Sikorska, adiunkt, Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Consultant, SAS Institute

Przedmiotem dyskusji panelowej była ocena funkcjonowania współpracy nauki i biznesu. Uczestnicy zastanawiali się, w jakim stopniu programy edukacyjne szkół wyższych zaspokajają potrzeby biznesu, czyli przyszłych pracodawców oraz czy biznes realnie wspiera uczelnie w podejmowaniu wyzwań, jakim jest np. uruchamianie nowych kierunków akademickich, atrakcyjnych dla studentów i absolwentów. Jednocześnie pojawia się pytanie, czy biznes korzysta z badań prowadzonych przez szkoły wyższe, ponieważ statystyki poparte badaniami m.in. PARP wskazują na znikome zainteresowanie przedsiębiorców współpracą z jednostkami naukowymi.

Problem współpracy między uczelniami i biznesem jest wyjątkowo złożony. Wydawałoby się, że taka współpraca powinna opierać się na dialogu i wspólnym kształtowaniu programów nauczania. Uczelnie kształcą studentów głównie do pracy w biznesie, dlatego dobrze by było, gdyby biznes brał czynny udział w układaniu programów nauczania oraz ich realizacji. Z drugiej strony, uczelnie mogłyby pełnić rolę doradcą dla biznesu. W wielu przypadkach jednak współpraca biznes – uczelnie kończy się na poszukiwaniach przez biznes najlepszych studentów, czy też absolwentów. Przyczyn

takiej sytuacji upatrywać można w braku bodźców do podjęcia takiej współpracy, zarówno dla biznesu, jak i dla uczelni.

Istotą prowadzenia biznesu jest wypracowanie zysku, dlatego liczy się szybkie rozwiązywanie problemów, sprawne wprowadzanie zmian i implementacja nowych, innowacyjnych rozwiązań. Natomiast środowisko akademickie żyje w swoim tempie, często spowolnianym przez legislację i administrację, zajmuje się rozwiązywaniem problemów, które to rozwiązania nie zawsze muszą być efektywne z punktu widzenia biznesu i stara się korzystać z dostępnych środków jak najdłużej, a nie dostarczać rozwiązania w jak najszybszym czasie. Zatem oba środowiska mają różne cele, które ciężko ze sobą pogodzić. Jeśli ponadto weźmie się pod uwagę fakt, że oba środowiska często nie rozumieją swoich potrzeb, to wyraźnie widać potrzebę wprowadzenia zewnętrznych bodźców, które wspierałyby taką współpracę. Pojawia się zatem potrzeba lepszych regulacji prawnych, otwarcia się uczelni na potrzeby biznesu, a biznesu na potrzeby uczelni i wypracowania takich rozwiązań, aby obie strony czerpały korzyści z tej współpracy.

Pierwszym krokiem do rozwiązania powyższego problemu mają być nowe rozwiązania prawne – nowa ustawa o szkolnictwie wyższym, a także takie inicjatywy, jak śledzenie losów absolwentów, środki przeznaczone przez ministerstwo na rozwój współpracy nauki z gospodarką, różnego rodzaju konkursy, czy przedsięwzięcia mające na celu podniesienie poziomu komercjalizacji wyników badań naukowych.

Uczestnicy spotkania wskazali również kilka rozwiązań, które sprawdziły się na całym świecie. Mogłyby to być inkubatory rozwoju przedsiębiorczości, ośrodki sponsorowane przez biznes, ciała doradcze tworzone w firmach, które wysyłają projekty (zagadnienia problemowe) do uczelni, które przez swoją obecność na uczelni mogą czynnie brać udział w pojawiających się projektach i zajmują się zatrudnianiem studentów. Przytoczonych zostało też wiele przykładów tworzenia skupisk firm przy uczelniach lub też tworzenia modelu uczelni przez biznes, tak aby współpraca pomiędzy szkolnictwem, a biznesem była ułatwiona.

Dostosowywanie programów nauczania do potrzeb biznesu, podejmowanie tematu modelu współpracy między uczelniami a biznesem to pierwszy krok do nawiązania dających obopólne korzyści relacji między oboma środowiskami, ale jest to bardzo złożony proces, który wymaga znalezienia rozwiązania dla wielu kwestii, niejednokrotnie wychodzących poza możliwości uczelni, czy biznesu.

Na zakończenie trochę statystyki opracowanej na podstawie rejestracji i wypełnionych ankiet oceniających jakość organizacji konferencji i jej poziom merytoryczny. W konferencji uczestniczyły 162 osoby z 6 krajów. 49% uczestników to pracownicy naukowcy (reprezentowali 21 szkół wyższych, uniwersytetów z kraju i z zagranicy), 51% – pracownicy biznesu (reprezentowali 42 firmy). Około 90% uczestników oceniło poziom merytoryczny konferencji jako bardzo wysoki i wysoki.

Składam serdeczne podziękowanie: wykładowcom, panelistom, uczestnikom konferencji z kraju i z zagranicy, władzom Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, prof. dr hab. Markowi Rockiemu, przewodniczącemu Polskiej Komisji Akredytacyjnej za objęcie honorowym patronatem konferencji, kierownictwu Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH, kierownictwu Instytutu Statystyki i Demografii SGH, pracownikom i współpracownikom Zakładu AHZiAW ISID KAE SGH, studentom Koła Naukowego „Business Analytics”, działom administracji SGH biorącym udział w organizacji kon-

ferencji, partnerowi merytorycznemu – SAS Institute Polska wraz z całym zespołem zaangażowanym w przedsięwzięcie merytoryczne i organizacyjne konferencji, sponsorom: Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Bankowi Pocztowemu, Sygma Bank, partnerom medialnym: BI.PL, decyzje-IT, Harvard Business Review Polska, iT POLSKA, IT WIZ, Manager za udział w konferencji i jej promocję.

Ewa Frątczak



Sprawozdanie z VI Ogólnopolskiej Konferencji Doktorantów Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie „Młodzi KES”

Polityka publiczna. 10 lat Polski w Unii Europejskiej

W dniach 23 i 24 października 2014 roku doktoranci we współpracy z władzami dziekańskimi KES SGH już po raz VI zorganizowali Ogólnopolską Konferencję Doktorancką „Młodzi KES”. W tym roku tematem przewodnim spotkania była „Polityka publiczna. 10 lat Polski w Unii Europejskiej”. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem wicepremiera i ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego, rektora SGH prof. dr hab. Tomasza Szapiro oraz Polskiego Stowarzyszenia Badań Wspólnoty Europejskiej. Patronat medialny sprawował portal UNIKONFERENCJE.pl.

Otwarcia konferencji dokonały przewodniczące Rady Organizacyjnej, mgr Katarzyna Negacz oraz mgr Katarzyna Obląkowska-Kubiak, które powitały zaproszonych gości, prelegentów oraz wszystkich zgromadzonych. W tegorocznej edycji udział wzięli przedstawiciele wielu ośrodków akademickich z całej Polski: Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz gospodarze ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił dziekan KES prof. nadzw. dr hab. Joachim Osiński, który zaczął od zachęcenia uczestników do publikacji swoich tekstów z dziedziny polityki publicznej w nowym czasopiśmie naukowym KES: „Studia z Polityki Publicznej”. Dziekan podkreślił rolę dyscypliny nauki o polityce publicznej oraz jej znaczenie dla rozwoju państwa i jego instytucji. Zwrócił także uwagę na różnicę między takimi terminami jak państwo (state) oraz kraj (country) oraz fakt, iż używanie ich zamiennie jest błędem i nie powinno mieć miejsca, zwłaszcza wśród młodych naukowców. Dziekan Osiński powitał zgromadzonych, a następnie wraz z prof. dr hab. Katarzyną Żukrowską (dyrektor Instytutu Studiów Międzynarodowych KES SGH), prof. nadzw. dr hab. Agnieszką Alińską (kierownik Katedry Skarbowości KES SGH), dr Agnieszką Kłos (Katedra Unii Europejskiej im. J. Monneta KES SGH, członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Badań Wspólnoty Europejskiej) i dr Krzysztofem Maryłem (radca ministra w Departamencie Energetyki Ministerstwa Gospodarki) zasiadł w panelu eksperckim, którego członkowie dyskutowali nad pytaniami zadanymi przez uczestników konferencji, a mianowicie: „Czy akcesja Polski do Unii Europejskiej miała istotny wpływ na postrzeganie i prowadzenie polityki publicznej przez państwo Polskie?” oraz „Czy Polska skorzystała finansowo na wejściu do Unii Europejskiej w kontekście szeroko pojmowanego bezpieczeństwa?”.

Obrady w ramach konferencji podzielono na pięć paneli tematycznych. Pierwszy z nich, „Spójność społeczna, rozwój regionalny i konwergencja systemów prawnych w Unii Europejskiej”, poprowadziła dr Katarzyna Górak-Sosnowska. W tej części spotkania zaprezentowano następujące referaty: „Cel polityki spójności a rozwój regionalny Unii Europejskiej – przykład Polski” (A. Czyżkowska, SGH/UW); „Hiszpańska polityka publiczna wobec autonomii kraju Basków” (K. Negacz, SGH); „Polska polityka mieszkaniowa w świetle regulacji Unii Euro-

pejskiej” (Z. Rataj, UE w Poznaniu); „Doktrynalne przesłanki harmonizacji podatkowej w Unii Europejskiej” (K. Goral, SGH) oraz „Wpływ prawa Unii Europejskiej na system zamówień publicznych w Polsce” (I. Kowalczyk, UŁ).

Panel drugi – „Polityka publiczna – finanse i środowisko”, prowadzony przez dr Jana Misiunę, został zdominowany przez doktorantów SGH, którzy przedstawili trzy referaty: „Public debt and deficit in EU countries in relation to SGP and EDP’s effectiveness” (K. Wójcicka, M. Nawrot, M. Ostrowska), „Stabilność fiskalna w Polsce” (B. Pączek) oraz „Wylaniająca się odmiana kapitalizmu w Polsce w ujęciu Varieties of Capitalism” (R. Żukowski).

Kolejny panel – „Rynek pracy” – prowadziła dr Marta Pachocka. Swoje prace na ten temat zaprezentowali P. Błaszkie-wicz (UŁ): „Ewolucja oraz ocena realizacji polityki rynku pracy w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej”, L. Węsierska-Chyc (UE w Poznaniu): „Efektywność zatrudnieniowa i kosztowa programów zatrudnienia socjalnego”, S. Żukowski (UMCS): „Telepraca szansą zatrudnienia osób niepełnosprawnych” oraz M. Pacuska (UW) i J. Chojecki: „Wyobrażenia uczniów i nauczycieli o wymaganiach pracodawców w porównaniu do oczekiwań samych pracodawców wobec absolwentów szkół zawodowych”.

W panelu piątym „Edukacja i kultura”, również prowadzonym przez dr Martę Pachocką, omówiono trzy tematy – dwa z zakresu edukacji: „Krajowa i Europejska Rama Kwalifikacji, czyli system edukacji po europejsku” (P. Malesa, SGH) i „Innowacje edukacyjne w polskiej szkole – szanse i zagrożenia” (B. Antroszko i P. Antroszko, UG) oraz jeden dotyczący kultury: „Zasada równego dostępu do dziedzictwa kulturowego w Polsce” (K. Obląkowska-Kubiak, SGH).

W ostatniej części spotkania, „Gospodarka, finanse i społeczna odpowiedzialność biznesu”, prowadzonej ponownie przez dr Jana Misiunę, wysłuchaliśmy prezentacji na temat: „Formalnoprawne aspekty nowych bankowych regulacji ostrożnościowych w Unii Europejskiej” (M. Czaplicki, SGH) oraz „Korzyści i koszty CSR według spółek giełdowych w Polsce” (UMCS).

Łącznie wygłoszono siedemnaście interesujących referatów. Dyskusje i pytania były zadawane nie tylko w czasie obrad, ale również w czasie przerw. Dla organizatorów jest to bardzo ważny aspekt, gdyż pokazuje zainteresowanie młodych naukowców omawianą tematyką, a także chęć rozwoju i polemiki nad omawianymi kwestiami.

W drugim dniu konferencji odbyły się warsztaty dla doktorantów. Pierwszy z nich poprowadził aktor i wykładowca akademicki, p. Jacek Rozenek, który uczył doktorantów profesjonalnej prezentacji. Doktoranci dowiedzieli się jak uatrakcyjnić zajęcia, zainteresować studentów danym zagadnieniem i spowodować współpracę podczas zajęć. Podczas drugiego warsztatu, dr Jan Misiuna i mgr Anna Derelkowska-Misiuna (wykładowcy z SGH i UW) przedstawili podstawy Academic Presentation and Abstract Writing, wskazując w jaki sposób należy tworzyć prezentacje multimedialne oraz pisać abstrakty.

Uczestnicy spotkania poznali najczęstsze błędy w tworzeniu takich prezentacji oraz dowiedzieli się na co należy zwrócić uwagę przygotowując publikacje w języku angielskim, aby została ona dobrze przyjęta i zrozumiana.

Po warsztatach wycieczkę po kampusie SGH z historią Mokotowa w tle poprowadził przewodnik Jacek Duda. Wiele osób było zaskoczonych bogatą historią ulic znajdujących się tuż obok budynków uczelni, szczególnie tych przy Al. Niepodległości, ulicy Narbutta i ul. Rakowieckiej.

W imieniu Rady Organizacyjnej chciałybyśmy podziękować dziekanowi J. Osińskiemu za wsparcie i pomoc w organizacji konferencji oraz młodym doktorom, którzy zgodzili się czuć merytorycznie nad panelami w czasie jej trwania, dr Katarzynie

Górak-Sosnowskiej, dr. Janowi Misiunie oraz dr Marcie Pachockiej. Pragniemy także podziękować członkom Rady Organizacyjnej, bez których wysiłku wydarzenie to nie miałooby szans powodzenia: Piotrowi Brudnickiemu, Marcinowi Czaplickiemu, Izabeli Czepirskiej, Małgorzacie Dworakowskiej, Paulinie Malesie, Magdalenie Nawrot, Marcie Ostrowskiej, Sylwii Timoszuć, Magdalenie Rozenek i Karolinie Wójcickiej.

Wyrażamy nadzieję, że przyszłoroczna konferencja będzie cieszyła się równie dużym zainteresowaniem i już teraz wszystkich zainteresowanych zapraszamy na „Młodych KES” w 2015 roku.

Paulina Malesa, Katarzyna Negacz

Kilka słów o trosce o obecnych i byłych pracowników szkoły...

Od niedawna w naszym punkcie medycznym w gmachu głównym pracują nowi lekarze i nowe pielęgniarki. Wprawdzie nie ma już dr Małgorzaty Perkowskiej, która przyjmowała tutaj pacjentów dwa razy w tygodniu (12 godzin), ale obecnie zatrudnieni lekarze przyjmują przez 16 godzin. Wydłużyły się też codzienne dyżury pielęgniarek – poprzednio do 15:00, teraz do 18:00. Wygląda na to, że jest lepiej..., ale czy na pewno?

Od ponad 10 lat wielu z nas, obecnych i byłych pracowników SGH, leczę się u dr Małgorzaty Perkowskiej. Najpierw w przychodni przy ul. Ocзки, potem w przychodni przy ul. Banacha i w gabinecie w budynku głównym SGH. W zeszłym roku dr Perkowska była lekarzem pierwszego kontaktu dla około 350 pracowników oraz emerytowanych pracowników Szkoły. Tak, opiekowała się aż tyloma pacjentami, ponieważ to wyjątkowa lekarka – zdobyła nasze zaufanie profesjonalizmem i zaangażowaniem, a jej trafne diagnozy, życzliwość i pomoc uratowały lub przedłużyły życie wielu z nas. Nietrudno zrozumieć, dlaczego pacjenci dr M. Perkowskiej trwają przy niej także wtedy, gdy przechodzą na emeryturę.

Dr Małgorzata Perkowska przyjmowała w gabinecie w SGH dwa razy w tygodniu, nic zatem dziwnego, że kalendarz przyjęć w trakcie tych dwóch dni zawsze był wypełniony i trzeba było czekać w kolejce także po to, by dostać receptę na stale przyjmowane leki czy skierowanie na kolejne badania. Nie był to jednak problem – gabinet był na miejscu, więc sprawę można było załatwić szybciej, a wizytę w przychodni przy ul. Banacha traktować jako ewentualną ostateczność.

W grudniu 2013 roku gabinet lekarski w budynku G zamknięto. Zaniepokojona, z grupą kilku osób z KAE, starałam się dowiedzieć, dlaczego. Od kanclerza dr. Bartosza Gruczy uzyskaliśmy informację, że umowa z Centrum Medycznym Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego wygasła, że była to umowa niekorzystna dla Szkoły (koszty utrzymania gabinetu wynosiły blisko 70 tys. zł rocznie), a z gabinetu korzystali głównie starsi wiekiem pracownicy SGH oraz w coraz większej liczbie pracownicy emerytowani, których leczenia SGH nie ma obowiązku finansować. Rozmawiałam wówczas z p. Ewą Trzeplą, prezes Centrum, która deklarowała wolę negocjacji warunków. I rzeczywiście umowa SGH z Centrum Medycznym została zawarta. W styczniu 2014 roku gabinet ponownie uruchomiono, ale jak się okazało tylko do czerwca 2014 roku.

Kolejnej umowy z CMWUM nie podpisano, choć występowała o to Komisja Zakładowa „Solidarności”. Znalaziono innego wykonawcę usług medycznych. Teraz przed wizytą w gabinecie lekarskim trzeba okazać legitymację pracownika, studenta lub doktoranta SGH. Emerytowany pracownik Szkoły, związany jeszcze z nią opieką nad doktorantami, nie mógł skorzystać z porady lekarskiej. W taki oto sposób problem niewygodnych dla SGH pacjentów dr Małgorzaty Perkowskiej, czyli emerytowanych pracowników SGH został rozwiązany...

Nawiązanie współpracy z nową firmą zapewne przyniosło oszczędności, choć chętnie się dowiem, o jakie kwoty chodzi. Muszą to być jednak duże oszczędności, skoro są ważniejsze niż ułatwienie pracownikom, zwłaszcza tym w starszym wieku, dostępu do leczenia. Od zeszłorocznej batalii o dr Małgorzatę Perkowską władze Szkoły wiedzą, że pracownicy – pacjenci dr Perkowskiej będą nadal korzystać z jej opieki, tyle że nie na miejscu, a w przychodni przy ul. Banacha. Jak widać, ich czas nie jest ważny. Zresztą niedługo i tak odejdą na emeryturę, po co uczelnia miałaby w nich inwestować...

Najtrudniej jednak jest mi pogodzić się z podjętą decyzją z innego powodu – z powodu emerytowanych pracowników, którzy przychodzili do gabinetu lekarskiego w SGH. Przy tej okazji spotykali się z jeszcze pracującymi znajomymi, szli porozmawiać z nimi w klubie. Utrzymywali w ten sposób kontakt ze swoją uczelnią – nie wszyscy mogą korzystać z oferty Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Czy troska o byłych pracowników naszej uczelni powinna ograniczać się tylko do zapraszania ich na uroczystości Święta SGH czy spotkania z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku?

Moje poczucie zobowiązania do publicznego wypowiedzenia się w tej sprawie wynika z zainteresowań zawodowych, które dotyczą także procesu starzenia się ludności i zasobów pracy. Zajmując się konsekwencjami tej zmiany struktur wieku ludności, podkreślam znaczenie dostosowania środowiska pracy do obecności starszych pracowników. To nie tylko organizacja pracy. A na jakość życia osób starszych i ich miejsce w społeczeństwie wpływa też postawa pracodawców, także wobec byłych pracowników. Tłumaczę to studentom, dyskutuję z kolegami na seminariach. Szkoda, że muszę o tym przypominać...

Irena E. Kotowska, Kolegium Analiz Ekonomicznych

Konferencja naukowa CIRET w Hangzhou (8–11 października 2014)

CIRET (Centre for International Research on Economic Tendency Surveys) jest międzynarodową organizacją zrzeszającą naukowców zajmujących się badaniem cykli koniunkturalnych oraz rozwojem narzędzi przydatnych w ich analizie. Zapoczątkowane w roku 1953 w Monachium cykliczne konferencje pod patronatem CIRET odbywają się co dwa lata. Tegoroczna, 32. już konferencja, odbyła się w dniach 8–11 października w Hangzhou – niewielkim jak na tę część świata, bo zaledwie 9-milionowym, mieście Chińskiej Republiki Ludowej. Regionalnymi partnerami, a zarazem współorganizatorami było Rządowe Centrum Informacji (State Information Center of China) oraz Urząd Miasta Hangzhou.

W ciągu trzech dni konferencji oraz jednego dnia warsztatów zaprezentowanych zostało ponad 70 referatów. Duża liczba zakwalifikowanych wystąpień spowodowała, iż konieczne okazało się wprowadzenie aż trzech sesji równoległych. Sesje te poświęcone były między innymi badaniom ankietowym, metodologii ich tworzenia, analizie oraz wykorzystaniu do wyznaczania cykli koniunkturalnych, monitorowaniu oraz konstrukcji wskaźników aktualnego i przewidywanego stanu gospodarki, jak również nowym metodom mającym zastosowanie w ogólnie pojętej analizie danych ilościowych i jakościowych o charakterze ekonomicznym. Tematem specjalnym tegorocznej konferencji było modelowanie ekonometryczne z użyciem danych ilościowych, w szczególności badań ankietowych.

Spśród uczestników konferencji liczną grupę stanowili naukowcy z Polski (7 osób), z czego aż cztery osoby to pracownicy Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie: dr hab. Elżbieta Adamowicz, dr hab. Barbara Kowalczyk, dr Konrad Walczyk i dr Michał Bernardelli. Tak silna reprezentacja naszej Uczelni to głównie zasługa prężnie działającego Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH oraz jego owocnej współpracy z innymi instytutami Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH. Regularnie prowadzone i stojące na wysokim poziomie badania koniunk-



tury gospodarczej w najważniejszych sektorach gospodarki znajdują uznanie w Polsce i poza granicami kraju, będąc jednymi z najczęściej cytowanych w mediach źródeł wiedzy na temat aktualnego oraz przyszłego stanu krajowej gospodarki.

Konferencję w Hangzhou swoją obecnością oświetlili światowej sławy prelegenci, a mianowicie profesor Hashem Peseran z University of Southern California oraz profesor Fabio Canova z European University Institute we Florencji. Profesor Canova to autorytet w temacie polityki monetarnej, cykli koniunkturalnych oraz analizy ekonomicznych szeregów czasowych. O jego olbrzymiej wiedzy i umiejętnościach świadczyć może nie tylko autorstwo ponad 70 publikacji w renomowanych czasopismach, ale również pozycja konsultanta narodowych banków Anglii, Włoch i Hiszpanii. Jest również redaktorem naukowym czasopism *European Economic Review*, *Journal of Applied Econometrics* oraz *Journal of the European Economic Association*. Jego interesujące wystąpienie pt. *Using survey data to sharpen inference in macroeconomic models* potwierdziło przydatność danych jakościowych we współczesnych modelach ekonometrycznych. Hashem Peseran to Profesor Emeritus Uniwersytetu w Cambridge. Założyciel *Journal of Applied Econometrics* i autor ponad 130 publikacji, jest praktycznie żyjącą legendą ekono-

metrii. Na konferencji CIRET wygłosił referat pt. *A multi-country approach to forecasting output growth using PMIs*, w którym przedstawił zagadnienia forecastingu oraz nowcastingu w oparciu o modele GVAR. W uznaniu swoich zasług dla nauki i rozwoju ekonomii profesor Peseran został nagrodzony na konferencji CIRET w Hangzhou nagrodą im. Isaaka Kerstenetzkiego (Isaac Kerstenetzky Scholarly Achievement Award), prekursora badań koniunktury w Ameryce Łacińskiej.

Pośród wielu wartościowych prezentacji warto podkreślić wysoką wartość merytoryczną oraz dobre przyjęcie ze strony uczestników konferencji referatów przedstawionych przez pracowników SGH. Dr hab. Elżbieta Adamowicz wraz z dr. Konradem Walczykiem w wystąpieniu pt. *Stylised Facts about Cyclical Fluctuations of Business Survey Data* przedstawili swoje doświadczenia oraz wyniki najnowszych badań koniunktury gospodarczej w Polsce. Ich holistyczne podejście do cykli koniunkturalnych zainspirowało badaczy z innych państw i dało realną szansę na rozszerzenie współpracy na kolejne kraje. Dr hab. Barbara Kowalczyk wygłosiła referat pt. *Application of selected ideas from statistical overlapping samples theory to tendency surveys*. Referat nawiązywał do szeroko dyskutowanego problemu związanego z brakami danych w badaniach ankietowych koniunktury.

Wyniki wcześniejszej pracy B. Kowalczyk z tego zakresu zostały już zastosowane w badaniach prowadzonych przez niektórych uczestników konferencji. Po wielu pytaniach zadawanych po wystąpieniu oraz w przerwach między sesjami można wnosić, że również tezy z najnowszego referatu powinny w krótkim czasie zostać wdrożone w praktyce. Dr Michał Bernardelli wygłosił dwa referaty: *The Viterbi path of hidden Markov models in an analysis of business tendency surveys* (współautorka: dr Monika Dędyś) oraz *The procedure of business cycle turning points identification based on hidden Markov models*. Idee przedstawione przez M. Bernardellogo spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników konferencji. Jego nowatorskie podejście do identyfikacji punktów zwrotnych cykli koniunkturalnych zostało z dobrym skutkiem zweryfikowane m.in. dla przemysłu w Polsce. Zaproponowany algorytm wykorzystujący ukryte modele Markowa do rozpoznawania wzorców jest konkurencyjną metodą do stosowanych szeroko modeli stricte ekonometrycznych.

Chińska konferencja okazała się sukcesem zarówno pod względem naukowym, jak i organizacyjnym. Zapadnie ona zapewne w pamięci wszystkich uczestników, szczególnie ze względu na dopracowaną do perfekcji logistykę oraz niewiarygodną wręcz życzliwość i gościnność debiutującego w roli gospodarza konferencji CIRET miasta Hangzhou. Warta podkreślenia jest otwartość Chińskiej Republiki Ludowej na naukę i chęć czerpania z wiedzy bardziej doświadczonych państw i instytucji. Została ona doceniona przez Radę CIRET poprzez dołączenie Chin do grona członków tej światowej organizacji. Konferencja zakończyła się ogłoszeniem decyzji w sprawie organizatorów kolejnej konferencji i workshopu oraz krótkimi prezentacjami przedstawicieli komitetów organizacyjnych tych dwóch ważnych z punktu widzenia naukowego wydarzeń. I tak następna konferencja odbędzie się w roku 2016 w Kopenhadze. Organizację workshopu CIRET w roku 2015 natomiast powierzono IRG. Wyróżnienie to świadczy o dużym uznaniu, jakim w gronie członków CIRET-u cieszy się SGH. Zainteresowane badaniami z zakresu koniunktury osoby już teraz mogą zatem zarezerwować jesienne terminy zarówno workshopu w Warszawie (2015), jak i konferencji w Danii (2016).

Michał Bernardelli

51. VARSOVIADA

...czyli igrzyska sportowe studentów pierwszego roku studiów uczelni warszawskich

Jak co roku, 11 listopada (Święto Niepodległości), w obiektach Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie odbyły się zawody sportowe pod nazwą Varsoviada, organizowane przez warszawski Zarząd Środowiskowy AZS dla studentów pierwszego roku. Impreza ta przetrwała już 51 lat. Każda z Varsoviad ma na celu zachęcanie do sportu, nawet tego przez małe „s”. Poza tym ma bawić i wychowywać, a zgodnie z antycznym hasłem *kalos kagathos*, student ma być mądry i fizycznie sprawny, powinien umieć godzić naukę ze sportem. Studenci pierwszego roku naszej uczelni, trenowani przez pracowników CWFis, w tym roku wystartowali licznie w następujących dyscyplinach:

- pływanie kobiet i mężczyzn – trener mgr Dariusz Polkowski,
- siatkówka kobiet i mężczyzn – trener mgr Piotr Najmowicz
- koszykówka mężczyzn – trener mgr Marek Zasuwik
- koszykówka kobiet – trener mgr Artur Zasuwik
- biegi przełajowe – trener mgr Witold Dżoń
- piłka nożna – trener mgr Marcin Stachowicz

Nasze osiągnięcia:

Miejsca medalowe:

– SREBRO – drużyna piłki nożnej w składzie: Karol Niesiołkowski, Maciej Kwiatkowski, Adam Durjasz, Dawid Pawlak, Damian Mróz, Krzysztof Wilgucki, Miłosz Machowski.

– SREBRO – Drozda Aleksandra – w pływaniu (50m stylem klasycznym)

Miejsca w grach zespołowych: IV – siatkówka kobiet, IV – Grzebała Zuzanna w pływaniu (50 m stylem dowolnym).

Doniosłą i bardzo ważną uroczystością w trakcie trwania zawodów jest ceremonia składania wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego (założyciela Warszawskiej AWF) przez przedstawicieli Urzędu Miasta, kombatanów, znanych sportowców, przedstawicieli AZS oraz delegacje władz uczelni.

W tym roku kwiaty złożyła delegacja SGH reprezentowana przez: kierownika Centrum WFiS – mgr Annę Kęskę oraz z-cę kierownika CWFis ds. dydaktyki – mgr Hannę Filipowicz.

Anna Kęska





Tydzień Uśmiechu – charytatywnie i na studencką kieszeń

Chcesz zaoszczędzić na prezentach, a jednocześnie komuś pomóc? Myślisz, że to niemożliwe? Przekonaj się sam. W dniach 1–5 grudnia zapraszamy studentów i pracowników SGH na charytatywny kiermasz w Auli Spadochronowej. Bilety do teatrów, na koncerty, książki, kursy tańca, kursy na prawo jazdy, vouchery do kawiarni czy restauracji, kupony na masaże... to wszystko i wiele więcej nawet o połowę taniej! Do tego aukcje na

Allegro oraz projekcja w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego! Uzyskany dochód wspomaga Dom Dziecka w Mrągowie.

Tydzień Uśmiechu – ale o co chodzi?

W Tygodniu Uśmiechu chodzi o... uśmiechy. Po pierwsze, o uśmiechy wychowanków domu dziecka, którym zapewniamy wsparcie materialne i pełną wróżkę wycieczkę. Po drugie, o radość studentów oraz kadry SGH, odchodzących z kiermaszu z upragnioną książką, czy biletami i... połową ich wartości rynkowej pozostającą w kieszeni i świadomością, że przyczynili się do pomocy komuś. Po trzecie, chodzi o satysfakcję licznej i uśmiechniętej ekipy projektowej, zadowolonej ze wsparcia dzieciaków i sukcesu akcji. Zasada jest prosta – dzięki hojności naszych Partnerów organizujemy kiermasz, a uzyskany dochód przeznaczamy na wsparcie domu dziecka. To już trzynasta edycja tego cyklicznego projektu Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Kiermasz w Auli Spadochronowej

Kiermasz ma miejsce w budynku G Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – nie sposób będzie go przegapić. Jak zawsze bogaty będzie w przeróżne upominki na nadchodzące mikołajki czy święta, książki, vouchery czy bilety sprezentowane przez naszych partnerów. Każdy będzie mógł znaleźć coś dla siebie. Nie tylko oszczędzasz oraz sprawiasz prezent bliskim (lub sobie samemu ☺), ale także pomagasz wychowankom domu dziecka. Dzięki wydarzeniom towarzyszącym akcji, staje się on jeszcze bardziej atrakcyjny – w tym roku będzie można m.in. zrelaksować się podczas profesjonalnego masażu w Auli Spadochronowej. Kolorowy, uśmiechnięty i pełen upominków kiermasz wraz z niecodzienną oprawą wydarzenia sprawia, iż nie da się nie zauważyć wyjątkowości tego tygodnia.

Nie tylko dla studentów!

Kiermasz niewątpliwie pomaga w poszukiwaniu prezentów na miarę studenckiego budżetu, ale nie jest to akcja wyłącznie dla studentów. Tydzień Uśmiechu adresowany jest także do pracowników Szkoły Głównej Handlowej. Bardzo się cieszymy z odwiedzin kadry i gorąco zapraszamy także w tym roku! Ogromna różnorodność dostępnych na kiermaszu upominków sprawia, że każdy znajdzie tu coś dla siebie lub swoich bliskich.

Atmosfera Tygodnia Uśmiechu

Klimat panujący w Auli Spadochronowej podczas kiermaszu jest bardzo świąteczny. To niewątpliwie zasługa choinki, lampek oraz świątecznych wypieków towarzyszących naszym stoiskom, ale to ludzie pokazujący chęć niesienia pomocy odgrywają tu największą rolę. Dzięki nim wiemy, że istnieje, trochę już zapomniana, magia świąt. Wierzymy, że idąc na

kiermasz, będziecie kierować się nie tylko chęcią zdobycia tańszej książki, lecz również chęcią zrobienia czegoś dobrego. Taki jest właśnie najważniejszy cel tego projektu.

Aukcja na Allegro

Tydzień Uśmiechu to nie tylko kiermasz! Dla wszystkich nieobecnych 1–5 grudnia oraz preferujących zakupy internetowe, a przede wszystkim dla tych, dla których kiermasz to za mało, mamy do zaoferowania aukcję na Allegro. Można na niej nabyć podarunki równie cenne i atrakcyjne jak na kiermaszu, oczywiście w niezwykłych cenach. Śledźcie naszą stronę i szykujcie się na aukcję. Naprawdę warto!

Pomagamy nie tylko materialnie

Nieodłączną częścią Tygodnia Uśmiechu jest wycieczka wychowanków domu dziecka po Warszawie – dwa dni wypełnione po brzegi atrakcjami w stolicy Polski, czas zabawy i oderwanie od codzienności. Dzięki wycieczce pragniemy, aby uśmiechy, o których tyle mówimy, pojawiły się na ich twarzach. Warto bowiem poznać tego, komu się pomaga. W ubiegłym roku nasi goście wzięli udział m.in. w warsztatach tanecznych, szaleli na łyżwach oraz zwiedzili Centrum Nauki Kopernik. Możemy zagwarantować, że w tym roku również nie zabraknie atrakcji. Chcemy, aby w tym świątecznym okresie dzieci poczuły się wyjątkowo i mamy nadzieję, że wycieczka na długo pozostanie w ich pamięci.

Razem możemy więcej

W akcję Tygodnia Uśmiechu zaangażowane są także inne projekty oraz organizacje Szkoły Głównej Handlowej. Zachęcenie ubiegłoroczną współpracą z Dyskusyjnym Klubem Filmowym, w tym roku również mamy przyjemność zaprosić wszystkich na seans – dochód ze sprzedanych biletów wspomaga środki zbierane dla dzieci. Dokładne informacje dotyczące filmu oraz daty projekcji już niebawem zostaną opublikowane na funpage-u Tygodnia Uśmiechu oraz DKF Underground. Niezwykle satysfakcjonujący jest fakt, że projekty realizowane przez NZS SGH mogą liczyć na pomoc i wsparcie.

Każdy pojedynczy wkład w akcję jest bezcenny, dlatego też grupa projektowa stara się dotrzeć do jak najszerszej grupy odbiorców. Studenci SGH i cała kadra pracownicza, ze względu na lokalizację kiermaszu, są najważniejszymi uczestnikami, a także partnerami akcji. Dlatego też tak bardzo oczekiwana jest wysoka frekwencja i szczere zaangażowanie wszystkich osób związanych z murami SGH.

Katarzyna Kołodziej

Rozmowa z autorem dr. Pawłem Tanewskim – kustoszem w Bibliotece SGH

Wokół SGH. Domy – ludzie – zdarzenia, ciąg dalszy

Red. Gazety SGH: W jaki sposób powstał drugi tom *Wokół SGH*?

Paweł Tanewski: Odpowiedź jest bardzo prosta. Szybko okazało się, że otoczenie historyczne Szkoły Głównej Handlowej kryje w sobie jeszcze wiele historii mało lub w ogóle nieznanych. Zebrany materiał był tak interesujący i obszerny, że pozwolił na wydanie drugiego tomu *Wokół SGH*. Jest on prostą kontynuacją pierwszego. Zawiera historię ponad 20. obiektów, głównie domów czynszowych, wzniesionych w okresie istnienia Drugiej Rzeczypospolitej. Domy, które powstały w najbliższym sąsiedztwie SGH, które doskonale znamy z widzenia, stanowiły oczywiście tylko pewien punkt wyjścia. Chodziło mi przede wszystkim o danie odpowiedzi na pytanie, kto tworzył nowoczesną dzielnicę mieszkaniową na Górnym Mokotowie, wtedy gdy nasza uczelnia przeniosła się ze Śródmieścia stolicy na peryferyjny wówczas, ale trzeba to wyraźnie podkreślić, dość ekskluzywny, Mokotów. Starałem się więc pokazać postacie inwestorów, z jakich warstw społecznych się wywodzili, jakimi dysponowali kapitałami, w jaki też sposób angażowali się w działalność gospodarczą, czyli inaczej rzecz ujmując, starałem się dać odpowiedź na pytanie skąd to bogactwo i w jaki sposób było ono wykorzystywane. Ważne też było dla mnie pokazanie ich losów w latach wojny i po wojnie, w warunkach zupełnie nowej rzeczywistości ustrojowej, gdy w wyniku radykalnych przemian przestała istnieć wielka własność miejska.

I jaką znalazł pan odpowiedź na nurtujące pytania?

P.T.: Znalazłem odpowiedź potwierdzającą wniosek, jakie można wyciągnąć po przeczytaniu pierwszego tomu *Wokół SGH*. Byli to ludzie, ale także i instytucje, jak np. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, którzy autentycznie angażowali się w rozwój gospodarczy i społeczny kraju. Mając świadomość, że reprezentują warstwy społecznie uprzywilejowane pragnęli, by ich bogactwo wynikało z powszechnego dobrobytu i rozwoju społeczeństwa. W sposób niezwykle dobitny dali wyraz tej postawie w latach okupacji niemieckiej, gdy wielu z nich angażowało się w działalność konspiracyjną. Oni sami i ich najbliżsi płacili nieraz za swe poświęcenie i patriotyzm najwyższą cenę. Patriotyzm pojmowany jako służba społeczeństwu był w tej sferze, chcę to bardzo podkreślić, swoistą normą, zjawiskiem powszechnym, czymś bardzo autentycznym, tkwiącym bardzo głęboko w przedstawicielach ówczesnych elit społecznych i majątkowych.

Z jakimi trudnościami czy problemami zetknął się pan podczas zbierania materiałów do drugiego tomu?

P.T.: Przede wszystkim zetknąłem się z dużą życzliwością i zainteresowaniem przedsięwzięciem mającym na celu ukazanie historii Górnego Mokotowa, zwłaszcza fragmentu miasta wypełniającego nasz uczelniany kampus. Chciałbym w tym miejscu podziękować profesorowi Markowi Bryxowi, który jest recenzentem obu tomów *Wokół SGH*. Bardzo chętnie i życzliwie rozmawiali ze mną potomkowie dawnych właścicieli



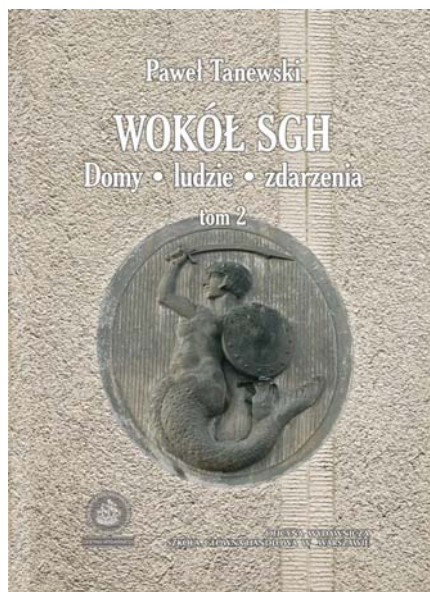
Fot. Anna Bogucka

domów, użyczając fotografii, dokumentów, pomagając w ustalaniu faktów. Niewątpliwą pomoc stanowiło wydanie przez naszą oficynę wydawniczą pierwszego tomu *Wokół SGH* w roku 2012. Tak więc z książką w ręku, z tym pierwszym tomem, mogłem zawierać nowe znajomości, pisać dedykacje i obiecywać, że dziadkowie i pradziadkowie poznawanych osób zostaną opisani przeze mnie w tomie drugim, co też ku mojej ogromnej radości i satysfakcji nastąpiło. Niestety, w kilku przypadkach nie udało mi się zdobyć fotografii ważnych osób, na których mi bardzo zależało. O fotografie dawnych właścicieli domów i rezydencji, a także architektów Polski międzywojennej jest czasem najtrudniej, a taka książka jak *Wokół SGH* musi mieć fotografie. Bez nich nie istnieje.

Czy będzie trzeci tom „Wokół SGH”?

P.T.: Nie będzie. Wszystko musi mieć swój początek i koniec.

Dziękujemy za rozmowę.



Konstanty Krzeczkowski czwarty dyrektor Biblioteki SGH

(zaduszkowe impresje w przededniu 75-tej rocznicy śmierci)

Profesor Konstanty Krzeczkowski, którego 75. rocznica śmierci wypada w tym roku, był czwartym z kolei dyrektorem Biblioteki SGH. Swoją funkcję sprawował przez cały okres międzywojenny, od roku 1918 aż do wybuchu wojny w 1939. O bibliotekach i bibliotekarzach na ogół wiele się nie mówi. Mnie, bibliotekarkę, ciągle jeszcze cieszą słowa papieża Jana Pawła II wypowiedziane w czerwcu 1999 roku podczas uroczystości poświęcenia Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie: *Biblioteka jest instytucją, która całym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona bowiem skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zamysł twórczy, inteligencję, znajomość świata i ludzi, a także umiejętność panowania nad sobą, osobistego poświęcenia, solidarności i pracy dla rozwoju dobra wspólnego*¹.

Takim człowiekiem, pełnym „osobistego poświęcenia, solidarności i pracy dla rozwoju dobra wspólnego” i innych przymiotów, był Konstanty Krzeczkowski, którego (w swoim czasie) Biblioteka uczciła okolicznościową wystawą w rocznicę 100-lecia istnienia SGH². Ukazały się też wtedy wspomnienia o Profesorze, z których dowiadujemy się między innymi, iż w niedługim czasie przekształcił Bibliotekę SGH w jedną z najzasobniejszych społeczno-ekonomicznych książnic w Europie Środkowej. Czytamy bowiem: *Na stanowisku dyrektora biblioteki, które (...) zajmował przez cały okres międzywojenny, wykazał niezwykłą aktywność w pozyskiwaniu zbiorów. Księgozbiór biblioteczny powiększył się [za jego kadencji] z 12 tys. do 150. tys. w 1939 roku*³. Profesor Krzeczkowski zapisał się także jako uczony, specjalista w dziedzinie polityki społecznej. Poza tym, że był wybitnym bibliotekarzem. Przyjrzyjmy się teraz Jego sylwetce.

Dzieciństwo i młodość

Konstanty Bronisław Krzeczkowski urodził się 18 lutego 1879 r. w Guzowie, koło Żyrardowa, w niezamożnej rodzinie ziemiańskiej. W 1889 r. rozpoczął naukę w szkole rzemiosł, a potem w szkole miejskiej w Warszawie. W roku 1894, w wieku piętnastu lat, stracił oboje rodziców. Zamieszkał u siostry w Warszawie. W 1896 r. ukończył szkołę miejską i uczył się dalej w Niższej Szkole Technicznej. Zmuszony do samodzielnego życia, podejmował zajęcia zarobkowe. Jako uczeń należał do nielegalnego koła samokształceniowego (był to okres rusyfikacji młodzieży) i był delegatem do Centralnego Koła Uczniowskiego. Już w 1895 r. rozpoczął pracę w kółkach oświatowych przeznaczonych dla nauczania dorosłych, a prowadzonych przez uczniów i studentów, zaś ok. 1898 r. zaczął uczyć w kółkach robotniczych organizowanych przez Polską Partię Socjalistyczną. Tu zetknął się z Edwardem Abramowskim, uczestniczył w utworzonych przez niego kółkach „etyków”, w których odegrał dość znaczącą rolę, należąc do tej organizacji do końca 1901 r. Jednocześnie pracował w Czytelniach Bezpłatnych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i stąd przez Stanisława Michalskiego ok. 1898 r. został wprowadzony do redakcji „Poradnika dla Samouków”, której był sekretarzem przez kilka lat. „Poradnik dla Samouków” był wydawnictwem seryjnym, publikowanym przy pomocy

finansowej Kasy im. Józefa Mianowskiego. Zawarte w nim rozprawy naukowe i popularno-naukowe z różnych dziedzin wiedzy, zaopatrzone w szczegółowe wskazówki metodyczne i bibliograficzne, stanowiły pomoc w szerokim ruchu samokształceniowym młodzieży polskiej w zaborze rosyjskim. Praca w „Poradniku” zaważyła decydująco na obraniu przez Krzeczkowskiego drogi naukowej.



Konstanty Krzeczkowski w oknie swojego mieszkania na trzecim piętrze budynku Biblioteki

Studia, praca naukowa i społeczna

W 1899 roku rozpoczął studia przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim, wkrótce jednak został wydalony za działalność w kółkach samokształceniowych. Później studiował na uniwersytetach w Berlinie i w Monachium, ale ze względów politycznych musiał wkrótce Niemcy opuścić. W 1905 roku miały miejsce wydarzenia rewolucyjne w Rosji i w Królestwie Polskim. Konstanty Krzeczkowski przerwał wtedy studia i wrócił do kraju. W 1905 r. wstąpił do PPS i włączył się aktywnie do działalności politycznej. W grudniu 1906 r. został aresztowany w Warszawie na konferencji pozjazdowej. Po zwolnieniu z cytadeli przeniósł się do Krakowa i przebywał tu do 1911 roku pracując społecznie na Uniwersytecie Ludowym im. A. Mickiewicza. W latach 1911–16 przebywał w Wiedniu, pracując nad historią stosunków włościańskich w Galicji zachodniej. W tym czasie stopniowo wycofywał się z działalności partyjnej. W okresie kształtowania się zainteresowań i poglądów największy wpływ na Krzeczkowskiego wywarli: Stanisław Michalski, Ludwik Krzywicki, Edward Abramowski i Kazimierz Kelles-Krauz. Główne kierunki badań Krzeczkowskiego przed I wojną światową to: statystyka produkcji i literatury naukowej w społeczeństwie Królestwa Polskiego (np. *Czytelnictwo wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego*⁴), zagadnienia samouctwa i popularyzacji wiedzy. W 1916 r. Konstanty Krzeczkowski wrócił do Warszawy, wezwany przez Bolesława Miklaszewskiego – rektora Wyższej Szkoły Handlowej (od 1935 roku już Szkoły Głównej Handlowej). Po powrocie związał się jako profesor z uczelnią do końca życia. Miał wykłady z polityki komunalnej i społecznej, a w 1918 roku został dyrektorem Biblioteki. Jednocześnie przez kilkanaście lat prowadził w szkole akcję wydawniczą (działa oryginalne i tłumaczenia) z zakresu zagadnień ekonomicznych

pod nazwą „Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej”. W ciągu 23 lat pracy Krzeczkowski był faktycznym kierownikiem naukowym uczelni.



Konstanty Krzeczkowski na ławce z żoną Romaną.

Budowa gmachu Biblioteki

Istniała paląca konieczność posiadania oddzielnego budynku dla zbiorów bibliotecznych, które zaczęto gromadzić w 1906 roku i od tego czasu stale rosły, a (jak już zacytowałam wyżej) za kadencji dyrektora Krzeczowskiego zwiększyły się z 12 tysięcy do 150 tysięcy woluminów. Projekt gmachu zamówił u Jana Witkiewicza-Koszczyca (stryjcznego brata Witkacego) rektor Bolesław Miklaszewski (który zaczynał pracę jako pierwszy dyrektor Biblioteki). Natomiast Konstanty Krzeczowski był konsultantem w zakresie zachowania prawidłowych funkcji budynku. Gmach ksiąźnicy budowano między rokiem

1928 a 1930, z ośmiomiesięczną przerwą. Pauza spowodowana była brakiem funduszy na dokończenie budowy. Ostatecznie opłacono zakończenie budowy ze „skarbcu narodowego”, pod warunkiem, że w świeżo ukończonym budynku zostaną tymczasowo umieszczone także zbiory Biblioteki Narodowej. Sam gmach biblioteczny stanął w niecałe osiemnaście miesięcy. Otwarcie nastąpiło w styczniu 1931 roku. Na trzecim piętrze znajdowało się mieszkanie rodziny Krzeczowskich.

Profesor Krzeczowski należał do grona wybitnych uczonych polskich. Był autorytetem w dziedzinie polityki społecznej, a zwłaszcza zagadnień ubezpieczeń społecznych, stworzył też podstawy teoretyczne nauk komunalnych. Za zasługi w dziedzinie pracy naukowej i w kształtowaniu młodzieży otrzymał w 1929 r. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Niestety od roku 1929 zaczęła go trawić ciężka choroba. Pozostał jednak czynny w Bibliotece i w SGH. Kontynuował pracę naukową i nie zerwał kontaktów z różnymi organizacjami i instytucjami.

II Wojna Światowa

Nadszedł rok 1939. 1 września wybuchła II Wojna Światowa. Zaraz też we wrześniu Krzeczkowski został aresztowany przez Niemców i osadzony na Pawiaku. Powrócił w listopadzie 1939 r. z ostatecznie zrujnowanym zdrowiem i 10 grudnia zmarł¹. Wojna nie oszczędziła także jego jedyne go syna Bronisława, który w stopniu porucznika w sztabie obwodu AK „Żywiciel” (pseudonim „Cezary”), zginął w powstaniu warszawskim w sierpniu 1944 roku. Żona Romana z Lewandowskich zmarła samotnie w 1960 roku.

Barbara Głównka

¹Słowa Jana Pawła II z tablicy upamiętniającej poświęcenie Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (fragment przemówienia wygłoszonego podczas uroczystości poświęcenia BUW II czerwca 1999 r.).

²<http://biblioteka.sgh.waw.pl/pl/Strony/default.aspx>.

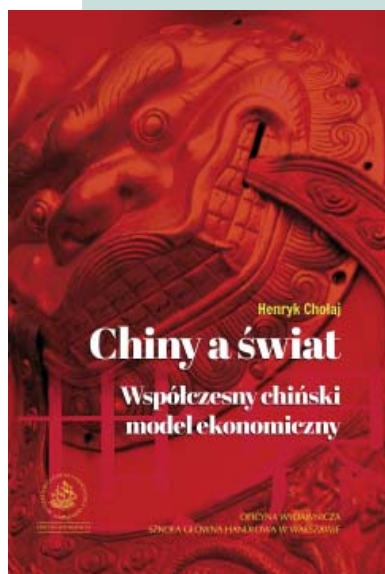
³P. Tanewski „Konstanty Krzeczowski – twórca i dyrektor Biblioteki SGH” *Bibliotekarz* 2006 nr 1 s. 28.

⁴Artykuł opublikowany w miesięczniku „Biblioteka Warszawska” z 1905 roku.

⁵P. Tanewski tamże s. 28.

Chiny a świat. Współczesny chiński model ekonomiczny

Henryk Chołaj



Książka niniejsza jest poświęcona problematyce rynku na przykładzie Chin, a w szczególności chińskiej gospodarce rynkowej, stojącej na antypodach modelu gospodarki dawnego „realnego socjalizmu”, jak i znanej gospodarki neoliberalnej. Cechą szczególną modelu chińskiego jest przyznanie pierwszeństwa reformom ekonomicznym, a dopiero w drugiej kolejności polityce. Model chiński wykazał niebywały w historii sukces. Chiny stały się „fabryką świata” i drugą po USA potęgą gospodarczą. Upadły wszelkie teorie „upadku Chin” i przepowiednie różnych tragicznych scenariuszy.

Przyczyny sukcesów gospodarczych ChRL kryją się w polityce reform i otwarcia Denga Xiaopinga. Pewną rolę w tym procesie odgrywa wykorzystywanie tradycji konfucjanistycznych. Tępiony swego czasu przez Mao Tsetunga konfucjanizm stanowi wciąż charakterystyczną osobliwość modelu gospodarki chińskiej. Mentalność Chińczyków jest kształtowana pod wpływem konfucjanizmu. Znaczenie wpływu konfucjanizmu na funkcjonowanie przedsiębiorstw stanowi przykład pytania, które pozostaje wciąż otwarte.

Niniejsza książka jest częścią składową trylogii *Chiny – metamorfozy gospodarki* napisanej przez autora niniejszych słów. Obejmuje ona książki: 1) *Powrót olbrzyma w zglobalizowanym świecie*, 2) *Chiny a świat. Współczesny chiński model ekonomiczny*, 3) *Kapitalizm konfucjański? Chińskie reformy ekonomiczne a gospodarka globalna*.

Coraz częściej w ramach rozmów o poprawie wyników spółki poruszany jest temat zakupów. Dawniej postrzegane jako funkcja czysto zaopatrzeniowa, dziś uchodzą za obszar strategiczny, umożliwiający redukcję kosztów i zwiększenie zysku operacyjnego firmy bez bolesnych cięć organizacyjnych. Na czym więc tak naprawdę polegają zakupy?

Strategiczna rola zakupów w spółkach

Funkcja zakupowa w nowoczesnych organizacjach stale zyskuje na znaczeniu. W oparciu o strategiczne podejście do zakupów, zarówno bezpośrednich/produkcyjnych (ang. direct) jak i nieprodukcyjnych (ang. indirect), wdrażane są strategie zakupowe, systemy zarządzania relacjami z dostawcami, a także zwiększana jest efektywność i transparentność wewnętrznych procesów zakupowych. Strategia zakupowa kierowana jest na budowanie wartości dla całej organizacji, co konsekwentnie wymusza jej spójność z nadrzędnymi strategiami biznesowymi oraz korporacyjnymi spółki. W swojej konstrukcji nowoczesna organizacja zakupowa zakłada odejście od tradycyjnego rozumienia zakupów opartych na administracyjnym wyborze dostawców i realizacji płatności, włączając w obszar zakupów wizję, misję i elementy strategii.

Gdzie w organizacji są zakupy?

Nieodłącznym elementem skutecznego wdrażania strategicznej funkcji zakupowej i realnego budowania wartości dodanej w organizacji jest odpowiednie pozycjonowanie jednostki zakupowej. Istnieje wiele praktyk rynkowych w zakresie umiejscawiania komórek zakupowych w strukturze i hierarchii spółki. Dostępne rozwiązania zakładają podporządkowanie jednostki w ramach pionu operacyjnego, administracyjnego, finansowego, czy w końcu na równorzędnym do nich I poziomie hierarchii organizacyjnej (w takim modelu szef zakupów zostaje członkiem Zarządu spółki). Dopasowanie optymalnego rozwiązania dla danej spółki jest bezpośrednio związane ze skalą realizowanych zakupów, rozmiarem komórki zakupowej oraz kulturą korporacyjną organizacji. Istotnym jest, aby funkcja zakupowa w organizacji została skutecznie scentralizowana i wyraźnie wyodrębniona w ramach struktury organizacyjnej.

Modele działalności operacyjnej nowoczesnych Zakupów

Podobnie jak umiejscowienie obszaru Zakupów w organizacji, również wewnętrzna struktura komórki zakupowej może przybierać

zróżnicowane formy. Do najlepszych i najbardziej efektywnych praktyk należy budowa organizacji zakupowej w oparciu o koncepcję tandemu zakupowego, czyli ścisłej współpracy Kupca (obszaru zakupów) z Klientem Wewnętrznym (użytkownikiem końcowym/komórką odpowiedzialną za dany obszar biznesowy). Kupiec dostarcza treści merytoryczne w zakresie formalnym, dbając o spójność planowanego zakupu ze strategią kategorii, a także handlowym, definiując potencjał rynku dostawców i pozycję negocjacyjną organizacji. Do zadań Klienta Wewnętrznego zalicza się dostarczenie specyfikacji technicznej i funkcjonalnej przedmiotu zamówienia.

W kontekście działalności operacyjnej ważne pozostają także przyjmowane przez jednostkę zakupową cele i monitorowane wskaźniki efektywności. Do najbardziej podstawowych należą liczba i wartość realizowanych postępowań w przeliczeniu na pracownika, średni czas realizacji postępowania, uzyskiwane oszczędności, zastosowanie podejścia TCO (ang. Total Cost of Ownership – Całkowity Koszt Posiadania) czy udział wydatków kontrolowanych przez Zakupy w całości wydatków organizacji, odzwierciedlający poziom centralizacji zarządzania nimi.

Procedury i regulacje wewnętrzne

Przebieg procesu zakupowego i wytyczne realizacji poszczególnych jego etapów powinny być opisane w postaci procedury zakupowej i komunikowane do poszczególnych pracowników obszaru Zakupów. Wyzwaniem spotykanym w wielu organizacjach jest rozmyty podział odpowiedzialności za poszczególne etapy procesu, w związku z czym, sporządzając mapę procesu zakupowego i wynikające z niej regulacje wewnętrzne, istotne jest wskazanie, która ze stron – Klient Wewnętrzny, czy Kupiec, jest w danej kategorii zakupowej odpowiedzialny za poszczególne działania, a także jakie standardy produktów są oczekiwane od obu stron.

Czynniki zewnętrzne, czyli jak skutecznie odnaleźć się na rynku dostawców

Poza wewnętrznymi wytycznymi realizacji funkcji zakupowych kluczowe są realia rynkowe obowiązujące w danej kategorii zakupowej. Kupiec powinien prowadzić bieżące analizy rynku, rozpoznając panujące na nim trendy i oceniając kondycję obecnych oraz potencjalnych dostawców. Analiza rynku zewnętrznego jest niezwykle istotna nie tylko w świetle rozszerzania bazy dostawców, czy śledzenia nowych trendów, a zarazem dostępnych rozwiązań biznesowych dla spółki. Odgrywa ona także istotną rolę z perspektywy oceny potencjału negocjacyjnego, możliwego do wskazania m.in. na podstawie analizy udziału obrotów z danym dostawcą w jego przychodach ze sprzedaży.

Zapraszamy do poszerzania wiedzy zakupowej!

PROFITIA Management Consultants jest wiodącą na rynku polskim spółką doradztwa zakupowego. Usprawniamy zakupy w organizacjach, zwiększając efektywność procesów, struktur organizacyjnych i wdrażając trwale oszczędności zakupowe.

Pracujemy dla największych polskich spółek, stale zwiększając wartość funkcji zakupowych. Jesteśmy wyłącznym przedstawicielem CIPS w Polsce – prestiżowego Instytutu zakupowego budującego standardy zakupów na arenie międzynarodowej od ponad 80 lat. Wspólnie podnosimy kwalifikacje i certyfikujemy organizacje oraz osoby zaangażowane w zakupy.

Jako Partner SGH, PROFITIA planuje organizację inicjatyw merytorycznych poświęconych szerzeniu wiedzy o strategicznej roli zakupów w organizacjach – przed nami m.in. szkolenia i konkursy case studies, nie może Cię tam zabraknąć!

Katarzyna Cichoń

... a tak naprawdę, to który z was ma na imię Pink?

czyli ...

krótko o twórczości Pink Floyd

Nie spotkałem jeszcze osoby, która nie starałaby się dociec, co oznacza nazwa Pink Floyd? Pink to oczywiście różowy, ale Floyd? Jak to przetłumaczyć? Różowy Floyd – zupełnie bez sensu. Motyw pytania ...a, tak naprawdę, to który z was ma na imię Pink? pojawiał się wielokrotnie podczas podpisywania kontraktów z przedstawicielami firm fonograficznych. Wreszcie znalazł się nawet w tekście utworu Have a Cigar (Zapal cygaro) na płycie *Wish You Were Here*, który zresztą wykonywał nie Roger Waters a Roy Harper. Pink Floyd śmiali się z tego, ale nie skrywali, że nazwa wzięła się z zestawienia imion i nazwisk dwóch muzyków bluesowych: **Pink**ney Anderson i **Floyd** Council. Oto tajemnica nazwy grupy, której utwory *Money*, *Time*, *Wish You Were Here* czy *Another Brick in the Wall* na trwałe zapisały się nie tylko w historii muzyki, ale cywilizacyjnego dorobku ery powojennej.

Reanimacja Pink Floyd w 2014 r. to dość kontrowersyjne przedsięwzięcie. Wszak niedawno ukazała się płyta *Endless River*, którą Lesław Dutkowski określił mianem *pośmiertnego wydawnictwa wielkiego zespołu*. Ocenę pozostawmy każdemu słuchaczowi. Tymczasem przenieśmy się do 1963 r., kiedy trzech studentów wydziału architektury Regent Street Polytechnic w Londynie o imieniu Roger Waters, Nick Mason i Richard Wright postanowiło założyć grupę Sigma 6. Cała trójka traktująca muzykę na poły jako rozrywkę, na poły jako inspirację do eksperymentowania z instrumentami otrzymała propozycję od jednego z przyjaciół, będącego również na pierwszym roku studiów, by spróbować zagrać skomponowane przez niego utwory. Lokalny wydawca stwierdził krótko: *może to i dobre, ale zespół zupełnie do niczego*, co Mason po latach podsumował: *jakbyśmy się jego posłuchali, to chyba zwinęlibyśmy żagle i nigdy więcej nie myśleli o występach artystycznych*. Siła woli? Bynajmniej, mocne przekonanie, że trzeba mieć własne zdanie i nie nagiąć się do opinii tzw. ekspertów. To przecież oni



<https://plus.google.com/u/0/117905325432496471737/photos>

po latach zmieniają zdanie, bo kiedy twórca wspina się na szczyty próbując zawłaszczyć jego karierę z dumą stwierdzając: *gdyby nie ja to, by w ogóle ich nie było*.

Sigma 6 postanowiła powiększyć skład o Vernona Thompsona (gitara), Clive'a Metcalfa (gitara basowa), Keitha i Sheilę Noble (śpiew). Pod koniec roku swoje wokalne talenty zaprezentowała również Juliette Gale, przyszła małżonka grającego na instrumentach klawiszowych Richarda Wrighta. Rychło też Sigma 6 przekształcała się w the Abdabs, a następnie w The Screaming Abdabs, której największym wyczynem artystycznym był zupełnie niezauważony występ w londyńskim klubie Marquee. Jeśli w latach 50. triumfy święcił Bill Haley i the Comets swoim *Rock Around the Clock* tworząc zarazem typ nowego nastoletniego rock'n'rollowego odbiorcy, to w latach 60. łatwy i modny staje się rhythm'n'blues. Screaming Abdabs zmieni jeszcze raz swą nazwę na Tea

Set grające w tym właśnie guście. Nic to nowego, ale i nic nieprzyjemnego.

W 1964 r. pojawia się nagle postać-legenda, artysta z prawdziwego zdarzenia i przyjaciel Rogera Watersa z rodzinnego Cambridge. Na imię miał Roger Keith (Syd) Barrett. Syd Barrett i jego kolega Bob Klose dołączyli do grupy, co dla Watersa miało kapitalne znaczenie. Syd był dlań artystą, który z pewnością osiągnie szczyty i w malarstwie i w muzyce. Warto zatem było zjednoczyć siły. Właśnie wtedy w umyśle Syda Barretta powstanie koncepcja nowej nazwy, najpierw The Pink Floyd Blues Band, szybko przemianowane na The Pink Floyd Sound, a niebawem wersja skrócona – Pink Floyd z ostatecznie ukształtowanym składem: Syd Barrett gitara i śpiew, Roger Waters, gitara basowa i śpiew, Nick Mason, instrumenty perkusyjne, Richard Wright, instrumenty klawiszowe.

Zapamiętany przez kolegów i menadżera zespołu Petera Jennera Barrett

jawił się jako młody, pełen pomysłów i entuzjazmu muzyk, malarz i poeta. Eksperymentując Pink Floyd nie byli nastawieni na szybkie pieniądze. Gdyby tak miało być pewnie graliby w pubach muzykę łatwo wpadającą w ucho. Ale ucho dla dobrego kompozytora to instrument jedynie do wyłapywania dźwięków, które interpretować ma umysł. Powstaje rodzaj muzyki rock psychodeliczny. Co się za tym kryje? Przede wszystkim środki psychoaktywne wprowadzające umysł w odmienny stan świadomości. Nazwijmy rzecz po imieniu – to nic innego jak narkotyki, których powszechne użycie przez młodzież lat 60. była tłumaczona chęcią zgłębienia własnej świadomości, dotarcia do pokładów własnego ja. Barrett wpłynął na pozostałych członków, by zacząć tą drogą poszukiwać nowej muzyki odzwierciedlającej stan umysłu i ducha. Paradoksalnie sam wpadł we własne sidła. Wewnętrzne poszukiwania doprowadziły go do schizofrenii i stanów apatycznych, co musiało zakończyć się tragedią. Waters mówił, że ciągle branie kwasu powodowało u Barretta stany przygnębienia i negatywnego odbioru wszelkich bodźców zewnętrznych.

Muzyce Pink Floyd Barrett nadał kierunek, ale nie on pierwszy użył tej nazwy. Nikomu nie znana amerykańska grupa The Charlatans zasłynęła z bardzo nietypowych dźwięków wpływających na publiczność. Później w 1966 r. nazwy rock psychodeliczny użyła grupa 13th Floor Elevators. Pink Floyd nie było zatem prekursorem tego typu muzyki, a jednak to dzięki nim rock psychodeliczny nie tylko stał się nieodłączną częścią nowoczesnej muzyki, ale położył podwaliny pod rock progresywny, hard rock a nawet heavy metal. Jakże odległe to nurty od Pink Floyd.

Koncerty dla młodzieży studenckiej odbywały się w zaciemnionych klubach i pubach, gdzie spokojnie sączącym się tonom towarzyszyły rzucane na ścianę refleksy tworzone przez kolorową kroplę wody rozmazywanej na płycie projektora transmitującego przedziwne obrazy zlewających się kolorów. Takie były okładki niektórych płyt Pink Floyd, jak *Meddle*, *Saucerful of Secrets* czy *Obscured by Clouds*. Idealnie odzwierciedlały stan umysłu Syda Barretta. Na razie jednak nic nie zapowiadało osobistej tragedii muzyka. W 1967 r. dochodzi do nagrania pierwszego znaczącego utworu o tytule *Interstellar Overdrive*. Jest to fantastyczna, ciągnąca się kilkanaście minut improwizacja gitarowa,

charakteryzująca się krótkimi rwanymi dźwiękami. Właściwie poprawnie byłoby powiedzieć dwie improwizacje zmiksowane i nałożone na siebie, o niezwykłym pulsującym rytmie, dającym poczucie harmonii i dysharmonii zarazem. Już w tym momencie Pink Floyd pokazywał swe profesjonalne oblicze.

W tym samym roku ukazuje się pierwsza długogrająca płyta zespołu, która *de facto* jest dziełem Syda Barretta. *The Piper at the Gates of Dawn* to zbiór niezwykłych kompozycji muzycznych i liryki jakże bardzo odróżniających Pink Floyd od wszystkich innych grup na rynku. Inspiracją dla Barretta były jego książki z lat dziecięcych. Przyjrzyjmy się nieco bliżej jednej z najbardziej znanych piosenek z tej płyty – *Bike* (rower). Jest ona dedykowana narzeczonej Barretta, której chce on podarować swój rower, ale nie może, gdyż pożyczył go komu innemu, jedyne co ma to myślenie o imieniu Gerald, figurki z piernika i zegar. Z pozoru infantylna pioseneczka nawiązuje do lat dzieciennych kiedy otaczają nas rzeczy drogie naszemu sercu, które później tracą wszelkie znaczenie.

Już w trakcie nagrywania płyty Barrett zaczął zdradzać symptomy pogłębiającej się choroby psychicznej. Roger Waters wspominał po latach, że miał nie lada problem. Próby czy koncerty z Barrettem stały się istną męczarnią. Stał nieruchomo przy mikrofonie, dawał znać, że jest gotów do wykonania utworu po czym zapadał w milczenie. Oferty koncertowe, jakie aranżował dla zespołu Peter Jenner stawiały młodych muzyków w dwuznacznej pozycji. Odwoływać koncerty? A może spróbować bez Barretta?

I tak sięgnięto po jednego z jego bliskich przyjaciół z Cambridge Davida Gilmoura, który niegdyś udzielał Barrettwi lekcji gry na gitarze. Ten syn wykładowcy z Uniwersytetu w Cambridge odebrał nie tylko bardzo dobre wychowanie, ale i miał już na swoim koncie występy artystyczne, chociażby z własnym zespołem Joker's Wild, który co prawda powieślał znane przeboje, ale zdołał uzyskać lokalną popularność. Grupa Gilmoura zaprzestała działalności w 1967 r. (właśnie wtedy Pink Floyd nagrywa *Interstellar Overdrive*) po nieudanej wyprawie artystycznej do Francji. Przypadek chciał, że zbiegło się to niemal w czasie z odejściem Barretta z zespołu. Gilmour jako jedyny ze wszystkich mógł poszczycić się dość zamożnymi rodzicami. Mieszkając na

stałe w Stanach Zjednoczonych byli w stanie finansowo pomóc synowi, który dodajmy przynosił im wiele satysfakcji. Na przełomie 1967 i 1968 r. Gilmour dołącza do Pink Floyd, który przez jakieś dwa tygodnie liczy pięciu muzyków. Wreszcie ostatecznie pozbywa się Barretta. Czy była to szansa dla nowego gitarzysty? Chyba tak, choć bezsprzecznie osobowością jest Roger Waters. Ma zacięcie kompozytorskie i chce pójść głębiej w eksperymentowanie. Jakis czas później Waters wyjawia swoją koncepcję nagrania nowej płyty, na której byłyby jedynie dźwięki naszego życia codziennego. Czy można połączyć to w jakąś melodię? Nie, ale można spróbować. Skończyło się na teoretyzowaniu, choć co ważne utwory Pink Floyd pełne będą dźwięków, które często nieświadomie odbieramy z otaczającego nas świata.

David Gilmour raz tylko ujrzał jeszcze Barretta, a było to w studio nagrań w Londynie w 1975 r. w trakcie pracy nad *Wish You Were Here*. Jak mówił: *Do studia wszedł jakiś facet ogolony na tyso, miał nawet ogolone brwi. Rozglądał się po pokoju, usiadł na krześle, po czym poderwał się i wyszedł. Dopiero później skojarzyłem, że to był Syd. Nie poznałem go.* W każdym razie muzyka Pink Floyd nabiera barw i swoistego wyrazu. Na *Sourceful of Secrets* możemy podziwiać wspaniały utwór *Set the Controls for the Heart of the Sun* (Nastawcie przyrządy kontrolne na serce Słońca). Pólszeptowi Rogera Watersa towarzyszy charakterystyczny riff gitary basowej i coraz mocniej przebijające się bębny. To prawdziwe Pink Floyd! To doskonałe Pink Floyd! *Czy zawsze byliście zafascynowani przestrzenią kosmiczną* – pytają dziennikarze. *Nie, ale głębia kosmosu jest inspirująca, stawia pytania bez odpowiedzi i dlatego jest niesamowita.* I taki jest klimat tego utworu. Jest w nim też wątek samobójczy; ku sercu Słońca zmierza pilot statku kosmicznego pragnący dopełnić żywota. Nieważne, że później Waters przyznał się do przepisania słów z tomiku poezji chińskiej z czasów dynastii Tang. Muzyki poeta chiński nie pisał, a o muzykę tu głównie chodzi.

Jeśli *Ummagumma* zapisała się w pamięci zbiorowej jako zbiór eksperymentów dźwiękowych, to *Atom Heart Mother* (Atomowe serce matki) utrzymane w patetycznej a czasem i westernowej tonacji (czego nie chciał Gilmour) wzbudziło zainteresowanie nie tylko muzyką, ale również okładką i tytułem.

Ten wziął się z gazetowego artykułu na temat rozrusznika serca, jaki operacyjnie wmontowano pacjentce, gdzie mowa była o nowych technologiach stosowanych w kardiologii. Okładka to łaciata krowa z pyskiem zwróconym do widza, a właściwie chcąc powiedzieć: *co się gapisz głupku, to ja jestem teraz znana*. *Atom Heart Mother* to niezwykle udane przedsięwzięcie nagrane z orkiestrą symfoniczną, której menadżerem był Ron Gessin. To jego uwieczniono w jednym z nagrań, w którym pada komenda *Silence in the studio!* (Cisza w studiu!). To komenda wydana do wszystkich przez rozpoczęciem nagrania, ale uznano ją za dobry element, który da się z powodzeniem wkomponować w całość utworu. I tak Gessin wszedł do historii Pink Floyd nie tylko z muzyką, ale i słowami. Dla samych muzyków płyta jest jednym z najgorszych przedsięwzięć wartych wyrzucenia do kosza. Gilmour nie krył, że jej nagranie było jedną wielką pomyłką. Każdy może mieć własne zdanie. Płyta sprzedawała się całkiem nieźle.

Wreszcie przyszła kolej na objawienie roku 1971 r., czyli płytę *Meddle*, gdzie znajduje się utwór, który z pewnością można zaliczyć do panteonu muzyki rock progresywny – *Echoes* (Echa). Zmiany tempa i przewijające się motywy czynią z *Echoes* coś na wskroś nowoczesnego i innowacyjnego, a zarazem zrozumiałego niczym klasyka. Tak jakby przygotowywano odbiorców do wejścia Pink Floyd na sam szczyt sztuki no i ... popularności. Motyw albatrosa (*Overhead the albatros, hangs motionless upon the air*) to symbol frustracji i winy mającej kontrastować z sielską wizją świata. Jakże wyraziście to u Watersa zawsze negatywnie nastawionego do otaczającej rzeczywistości. Idąc zatłoczoną ulicą muskamy się wzrokiem; przypadkowo dwa spojrzenia się spotykają i *ja wiem, że staję się tobą, a to co widzę to właśnie ja*. *Echoes* ma również swoją niesamowitą wymowę w nakręconym w 1972 r. filmie *Pink Floyd w Pompejach*. Wydłużona wersja utworu ilustrowana światem rzymskiej sztuki, by następnie przejść do kończącej partii na gitarze basowej ze swym charakterystycznym rytmem predestynowała Pink Floyd do miana mega grupy. Poza wieloma znanymi utworami *Pink Floyd w Pompejach* to wywiady z członkami zespołu z jakże wymownym ujęciem całej grupy spożywającej kolację, podczas której Nick Mason zamawia: *Czy mogę prosić o jajka, fasolę, frytki i szklankę*

mleka, by z kolei zmienić kadr i najechać kamerą na Rogera Watersa, który testując syntezator (wówczas nowość) stwierdza jednoznacznie: *tak mamy nowoczesny sprzęt, ale to my komponujemy i gramy, on za nas nic nie robi, to my go obsługujemy*.

Najlepsze miało dopiero nadejść. Po *Obscured by Clouds* (1972) świat otrzymał do ręki prawdziwe arcydzieło *The Dark Side of the Moon* (Ciemna strona Księżyca). Po zakończeniu prac nad albumem cały zespół usiadł zmęczony za stołem, ale zarazem jednogłośnie przyznał: *zrobiliśmy coś naprawdę dobrego*. Nie było w tym żadnej przesady. Już sama okładka albumu, czarne tło i rozszczepione światło przechodzące przez pryzmat stała się wizytówką po wsze czasy. Od początku do końca płyta jest dopracowana niczym dzieło Michała Anioła. Z nasilającego się bicia serca, z którym miesza się tykający budzik i sypiąca pieniędzmi hazardowa maszyna popularnie zwana jednorękim bandytą oraz ludzki śmiech wylania się wspaniały utwór *Breath* (Oddychaj), mówiący swobodnie oddychaj i nie przejmuj się; *Odejdź i przy mnie bądź, rozejrzyj się i znajdź swój kąt; Mierz wysoko i długo żyj (...)*. Wreszcie *On the Run* (W biegu) wykorzystująca w wirtuozerski sposób syntezator, w którego tle słychać głęboki oddech spieszącego się człowieka i sączącą się zapowiedź chyba z lotniska albo z dworca kolejowego. Wszystko dzieje się tu w pośpiechu, by spokojnie ukończyć słuchacza w dźwiękach tykających zegarów, których zadaniem jest zilustrować nam czas. Zegarowa symfonia to popis niczym w sklepie zegarmistrza, po którym następuje znowu spokojny rytm pojedynczo odmierzanych sekund i wreszcie pełna melodia wsparta tekstem utworu *Time* (Czas). To nie symbol, to prawda, prawda o nieubłaganiu uciekającym i jednocześnie jednak marnowanym w życiu czasie, ale chyba również coś więcej: *Każdy rok tak szybko mija, czasu wciąż za mało jest; Zero wyszło z wielkich planów, byle świstek mieści je, Trwanie w cichej beznadziei – to angielski styl życia styl* (przekł. Tomasz Szmajter). Przecież to nic innego tylko zapowiedź tego, co widzimy dzisiaj z perspektywy 2014 r. – upadku Brytanii. Jakże smutne to oblicze kiedy z wielkiego imperium i kreatywnego społeczeństwa Anglia stała się symbolem beznadziei i „trwania na bani”.

Na *The Dark Side on the Moon* znajduje się utwór, który chyba powinien

stać się hymnem dla każdego młodego człowieka – by nie powiedzieć hymnem naszej cywilizacji. Chodzi oczywiście o *Money* (Forsa). Kwintesencja życia – dostać dobrze płatną pracę i jest ok. Kawior, własny samolot i może drużyna piłkarska – czyż można wyobrazić sobie lepsze życie? Ilustracją tych słów jest nakręcony w latach 70. teledysk pokazujący z jednej strony pracujące na bogaczy mrówki (robotników) i wielki świat złotych monet, futer, luksusowych limuzyn i diamentów. Obraz oparty na kontraście, podbudowany fenomenalną muzyką z wciąż powtarzanym, jakże charakterystycznym, basowym riffem z jednej strony nakręca słuchacza, by z drugiej pokazać mu hipokryzję świata. Znowu do głosu w pełnej krasie doszły negatywne odczucia Rogera Watersa.

Pink Floyd wiedzieli, że stali się wielcy. Teraz dopiero odczuli wspaniały smak sukcesu. Nie stali się komercyjni, ale powszechnie rozpoznawalni, przy czym hitem numer jeden był tym razem cały album. Dobrze zgrana czwórka właściwie godziła się z osobliwym stanem dwóch frontmenów (Waters, Gilmour) i dwóch muzyków w tle (Wright, Mason). Publiczność czekała na kolejny hit. Tu już do głosu dochodził zwykły biznes. Ale Pink Floyd za wszelką cenę chcieli pójść inną drogą. Nie zamierzali produkować płyt na zamówienie mas, nie mieli najmniejszego zamiaru się od nich uzależniać. Podczas jednego z koncertów w Stanach Zjednoczonych Roger Waters nie mógł znieść atmosfery szalu publiczności. Stojący w odległości kilku metrów od niego wielbiciel Pink Floyd krzyczy – *zagrajcie Money! zagrajcie Money!* Waters zmierzył go wzrokiem i splunął prostu w twarz – *masz swoje Money!*

W tych okolicznościach powstaje zupełnie niezamierzenie kolejny o światowej sławie album *Wish You Were Here* (Tak mi tu Ciebie brak) dedykowany Sydowi Barretowski. Grupa nie ma wyrażonej koncepcji, przychodzi na sesję do studia, ale właściwie improwizuje. Rozbite na dwie części *Shine On You Crazy Diamond* (Lśnij zwiariowany diament) to życzenie – Syd nie ma cię z nami i nigdy nie będzie, ale jesteś niedościgniony, lśnij, lśnij dalej, jesteś diamentem. Dwa inne utwory są druzgocące dla muzycznego biznesu. Potężnej maszyny żerującej na siłach twórczych artystów i traktującej ich jak materiał do zarabiania pieniędzy. *Welcome to the Machine* (Witaj w maszynie) to nic in-

nego jak podsumowanie myśli Watersa: *granie rocka to nic innego jak pieprzona dobrze platana robota*, rzemiosło, a przecież nie o to mu chodzi. Najgorsze jednak to *Have Cigar* (Zapał cygaro). Zjadliwy tekst śpiewany przez Roya Harpera brzmi jeszcze bardziej ponuro niż w ustach Rogera Watersa. *Wejść Kochany chłopcze, poczęstuj się cygarem, zobaczysz jak wlecisz wysoko, my ci w tym pomożemy, nie możesz zawieść publiczności, coś im się przecież od ciebie należy*, itd... itd... Ponoć pierwotnie utwór miał wykonywać David Gilmour, ale sprzeciwił się, gdyż jak twierdził nie miał aż tak złego zdania o biznesie fonograficznym. Może to i prawda, ale chyba Harper zinterpretował to w autorskim duchu Watersa.

Atmosfera w zespole zaczęła się psuć. Waters nie umiał już tłumić w sobie uczucia znudzenia i zniechęcenia do pozostałej trójki, a i oni również twierdzili, że jego dekadentyzm właściwie niewiele wnosi. Antykapitalistyczne poglądy podszyte wciąż pamięcią o zmarłym w czasie wojny (operacji pod Anzio w 1943 r.) ojcu nie budują dobrego klimatu. Tematy te prześladowały Watersa. No i jak to zwykle bywa zaczęły się problemy z autorstwem tekstów. Niezależnie od tego, znana już na całym świecie czwórka wydała kolejną płytę bazującą na koncepcji Watersa. Mowa o *Animals* (Zwierzęta), w której Waters dzieli ludzi na trzy kategorie: świnie, psy i owce. Zastanawiam się, do której mógłbym siebie zaliczyć? A ty drogi czytelniku (jeśli jesteś modnym dziś miłośnikiem zwierząt), gdzie umieścićbyś siebie? Rozgoryczenie w stosunku do polityków, którzy chcą wszystkich pouczać o wysokich standardach i o moralności znajduje ujście w adresowanych do znanej w latach 60. i 70. działaczki pani Whitehouse słowach, których pointa sprowadza się do prostego pytania – a kim ty jesteś pani Whitehouse, żeby wszystkich pouczać?

Płyta nie odniosła już tak oszałamiającego sukcesu, ale nie o to chodziło. Pink Floyd finansowo mieli się całkiem nieźle, ale relacje między nimi szły w zdecydowanie złym kierunku. Waters twierdził od dawna, że ma dosyć, tym bardziej, że zawsze występując na scenie ma wrażenie, jakby od publiczności oddzielał go gruby mur. O ironio losu! Przecież to nic innego jak the Wall! Pink Floyd zaufało ponoć swojemu przyjacielowi, który polecił im ulokowanie pieniędzy w którymś z niemieckich ban-



<http://www.dispatch.com/content/graphics/2012/03/13/1a-mus-pink-floyd-art-gf4gbn56-1pink-floyd-1-jpg.jpg>

ków, gdzie w wyniku roszad na kontach każdy z członków zespołu mógł zanotować ogromne straty. Zapaść finansowa szła w parze z rosnącymi rachunkami za domy i niezapłaconymi podatkami. Trzeba było szybko wpaść na jakiś pomysł. I tak powstała koncepcja – skoro twierdzisz, że od ludzi oddziela cię mur zrobmy album o tym tytule. Dwupłytowy album okazał się prawdziwym hitem, a utwór *Another Brick in the Wall* (Kolejna cegła w murze) stał się sztandarowym hymnem młodzieży z początku lat 80.: *Precz z głupią edukacją, precz z kontrolą myśli !!!* co nabiera jeszcze głębszego wyrazu, gdy śpiewane jest przez grupę nastolatków. Te same dzieci, wówczas zachwycone możliwością śpiewania z Pink Floyd, jako już dorosłe osoby toczyły spory z członkami zespołu o należne tantiemy z nagrań z 1979 r. utworu. Nieco później powstanie cała produkcja filmowa *The Wall* bijąca rekordy popularności.

Waters nie mógł przypuszczać, że opuszczając grupę w grudniu 1985 r. za niespełna cztery lata będzie wykonywał cały spektakl zatytułowany *The Wall* i to właśnie w chwili obalania muru berlińskiego. Biorąc do ręki wielki młot rozwała mur. Jest w tym i symbolika i rzeczywistość. Obalono coś co dzieliło dwa światy – ten zły i ten dobry. Problem w tym, że żyjący po tej „właściwej” stronie autor przedstawienia Roger Waters bynajmniej nie był przekonany co do jego wyjątkowych wartości. Czy

zatem rozwalenie muru zawierało w sobie symbolikę obalenia barier moralnych między dobrem i złem, między wolnością i zniewoleniem? To już temat na inną dyskusję.

Późniejsze płyty Pink Floyd różnią się od klasyki, która faktycznie kończy się w 1980 r. po wydaniu *The Wall*. Czy rzeczywiście zespół stracił siłę przebicia jak argumentował to Roger Waters? Pink Floyd współtworzył, obok genialnych grup takich jak Deep Purple, Jethro Tull, Black Sabbath czy Led Zeppelin, atmosferę lat 70. – muzycznej dekady, która już nigdy się nie powtórzy. Utrata siły przebicia to nic innego jak nadejście nowych czasów, w których do dziś muzycy egzystują z lepszym lub gorszym skutkiem, ot chociażby Waters tworzący operę (*Ca Ira*) wystawianą nawet w Polsce. Nie jest to czas eksperymentów i innowacyjności. Dziś rzeczywiście niewiele trzeba umieć, gdyż instrument gra za muzyka, a kompozytor nie musi znać nut.

Sukces Pink Floyd to artyzm i sztuka, dzięki której istnieją do dziś jako grupa grająca muzykę psychodeliczną. Odszedł Syd Barrett (2006), odszedł Richard Wright (2008), a pamiętne spory pozostałych członków o prawa autorskie do utworów wskazywały tylko na upływ czasu i ... zmęczenie materiału.

Piotr Ostaszewski

(w przygotowaniu Led Zeppelin)

EYe on Tax
Przejrzyj podatki
X edycja

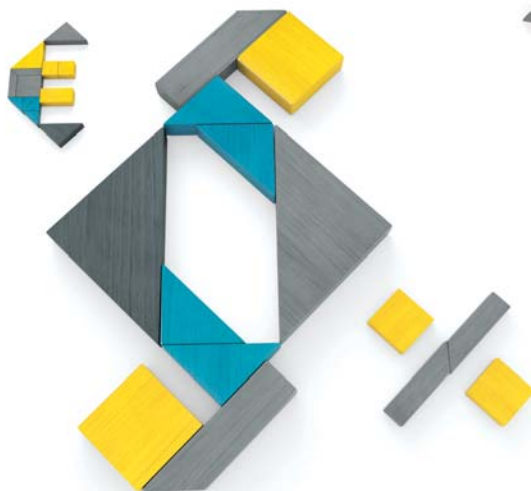
ey.com.pl/EYe_on_Tax
#EYeOnTax

EY Financial Challenger
Poskładaj elementy
i zobacz więcej
XI edycja

ey.com.pl/Challenger
#EYFCh

Konkursy

Zbierz zespół
i zarejestruj go do **21.11**



Każdy uczestnik wygrywa:

- ▶ praktyczną wiedzę w zakresie doradztwa podatkowego lub transakcyjnego
- ▶ cenne doświadczenie, które wzbogaci Twoje CV
- ▶ kontakty z najlepszymi doradcami w Polsce
- ▶ niezapomnianą przygodę z prawem podatkowym i doradztwem transakcyjnym

a najlepsi otrzymają:

- ▶ płatne praktyki w dziale Doradztwa Podatkowego i Prawnego lub Transakcyjnego EY
- ▶ atrakcyjne nagrody pieniężne
 - pula 24 000 PLN dla zespołu nr 1 w EYe on Tax, 40 000 PLN dla zwycięzców w EY Financial Challenger
- ▶ inne wartościowe nagrody rzeczowe

Zbierz 3- lub 4- osobowy zespół
i zarejestruj go do **21.11**

ey.com.pl/kariera

Warsztaty dla studentów

AKADEMIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ



Zapisy już od

3 listopada

na marskariera.pl

Duży wybór tematów i biznesowych case'ów prezentowanych przez doświadczonych menadżerów i specjalistów MARS – wszystko to podczas warsztatów w całym kraju, a w sieci poprzez streaming i webinar.

NOWOŚĆ!

Rozwiązuj case'y i wygrywaj nagrody na nowej platformie konkursowej dla studentów:

MARS
*Challenge
hunters*

Więcej informacji znajdziesz na: marskariera.pl i facebook.com/mars

MAKE IT MEAN MORE | **MARS**

STARTER STUDENCKI

BANKOWOŚĆ W KORZYSTNYM PAKIECIE

Weź udział
w promocji
i otrzymaj
50 zł



1 9999 | bzwbk.pl

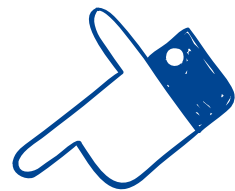
Bank Zachodni WBK



Grupa Santander

Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach i oprocentowaniu oraz regulamin promocji „STARTER STUDENCKI”, która trwa w okresie od dnia 1.10.2014 r. do 31.01.2015 r., a do której klient może przystąpić do 31.12.2014 r., dostępne są w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A., na stronie internetowej bzwbk.pl, santanderuniversidades.pl oraz pod numerem infolinii 1 9999 – opłata za połączenie zgodna z taryfą danego operatora. W skład pakietu Konto Godne Polecenia wchodzi: Konto Godne Polecenia z kartą płatniczą MasterCard® Omni albo kartą płatniczą MasterCard PAYBACK Omni oraz usługami bankowości elektronicznej BZWBK24. Stan na dzień 1.10.2014 r.

Deloitte.



Robisz plany na JUTRO?



DOŁĄCZ DO NAS JUŻ DZIŚ !!!



WWW.FACEBOOK.COM/KARIERAWDELOITTE

www.deloitte.com/pl/kariera/akademiabiznesu